

POWIAT

Kiedy będą czynne przychodnie?



Zamknięte przychodnie, tłumy chorych w ambulatorium pogotowia ratunkowego i szpitalnej izbie przyjęć. Tak wyglądały pierwsze dni nowego roku bez lekarzy rodzinnych. - *Przez 40 lat płaciłam składki na ubezpieczenie, a na starość biegam po całym mieście, żeby ktoś wypisał mi receptę. Jest mi przykro* - mówi pani Mirosława i trzęsącymi rękoma ociera łzy spływające po policzkach. W miniony piątek na izbę przyjęć zgłosiło się ponad 100 osób.

Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki i poseł Andrzej Wojtyła złożyli doniesienie do prokuratury na prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, za spowodowanie sytuacji zagrożenia zdrowia i życia przez NFZ.

Być może przychodnie będą czynne od 6 stycznia. Czytaj na str. 7

XII FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Zagrają dla dzieci

W niedzielę, 11 stycznia odbędzie się kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po raz XII „Orkiestra” zagra również na terenie powiatu jarocińskiego. Zebrane w tym roku pieniądze przeznaczone zostaną na zakup sprzętu medycznego, do ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. Patronat nad finałem objęła m.in. „Gazeta Jarocińska”. Szczegóły na str. 5



Leśny folwark

Nie ma dnia, żeby służby nie odnotowywały przypadku szkody leśnego. Aż 80 procent wszystkich zdarzeń to kradzieże drewna. Kto kradnie? Nie ma reguły. Straż zatrzymuje na gorącym uczynku zarówno dzieci, jak i osoby w jesieni życia. Strażnicy bardzo niechętnie opowiadają o swojej pracy. - *Do złodzieja, którego nakryjemy na gorącym uczynku, trzeba podejść psychologicznie. Tego nie da się nauczyć w jeden dzień, tu naprawdę dużo robi praktyka, doświadczenie* - mówi strażnik z kilkunastoletnim stażem. - *Nie wiadomo, kto w momencie zatrzymania jest w większym stresie, złodzieje czy my.*

Czytaj na str. 11



WŁAŚCICIEL tego poloneza został zatrzymany przez strażników leśnych na gorącym uczynku

CO DALEJ Z GOSPODARSTWEM W ORPISZEWKU?

Gospodarstwo pod młotkiem

W październiku 2003 roku rolnik Stanisław Pietrzak wylicytował gospodarstwo w Orpiszewku, ale do dziś nie stał się jego właścicielem. Nie odzyskał też wpłaconych jako wadium ponad 200 tys. złotych.

Gospodarstwo należy do RSP Kotlin. Rolnik wspomina, że kiedy prezes spółdzielni, Tadeusz Sytek dowiedział się, iż ten wpłacił wadium, powiedział mu:

- *Niedobrze zrobiłeś, wycofaj.* Rolnik nie wycofał jednak wadium i licytacja się odbyła. Tadeusz Sytek złożył odwołanie. Stwierdził, że ogłoszenie o licytacji było od strony formalnej nieprawidłowe.

Stanisław Pietrzak cierpliwie czekał na decyzję sądu. W grudniu otrzymał pismo z sądu, że sprawa Orpiszewka jest... zawieszona.

Czytaj na str. 18

JAROCIN

Fundacja zdjęta z obrad

Radni mieli podjąć decyzję o powołaniu Fundacji Edukacji w Jarocinie, która zajęłaby się prowadzeniem szkół gminnych, zwłaszcza tych z problemami finansowymi. Projekt uchwały został jednak wycofany z porządku obrad. Powodem tej decyzji są trwające konsultacje społeczne.

Do utworzenia fundacji przekonywał pomysłodawca przedsięwzięcia dr Antoni Jeżowski, szef Instytutu Badań w Oświacie we Wrocławiu, który gościł w Jarocinie. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak zapewnia, że Jeżowski nie otrzymał od gminy ani złotówki, a o pieniądzach będzie mowa dopiero po podjęciu decyzji przez radę miejską.

Czytaj na str. 14 - 15

Z BIAŁORUSI DO DOMU

Powiat jarociński chce nawiązać współpracę z białoruskim powiatem Stołpce. Leży on przy międzynarodowej trasie kolejowej i drogowej Warszawa - Moskwa, w odległości około 70 km na zachód od Mińska. Po ukazaniu się tej informacji w naszym tygodniku do redakcji zadzwoniła mieszkanka Jarocina - Józefa Brzyziak. Okazało się, że pochodzi z powiatu stołpeckiego i jest repatriantką z Białorusi. Zgodziła się opowiedzieć nam historię swojego życia. Mówi o domu rodzinnym, świętach, wojnie i powrocie do Polski.

Reportaż na str. 16 i 17

młyn
nieokrzesany
dwutygodnik
młodzieżowy



WŁADZE GMINY JARACZEWO
PODSUMOWAŁY ROK

Z opłatkiem i szampanem

Tradycyjnie już jaraczewscy samorządowcy pożegnali mijający rok przy opłatku i lampce szampana w restauracji „Joanna”. Na spotkaniu, które odbyło się w przeddzień sylwestra, obecni byli radni, sołtysi, kierownicy referatów i jednostek organizacyjnych urzędu gminy. - *Za kilkanaście godzin wybije północ. Do historii przejdzie rok 2003 - pierwszy rok naszej działalności po wyborach - mówił przewodniczący Rady Gminy Jaraczewo Roman Skrzypczak. - W mojej ocenie był to czas sukcesów gminy Jaraczewo. Wzbogaciliśmy się o dwie sale sportowe, dokonaliśmy remontu szkoły w Goli i po wielu latach dyskusji rozpoczęliśmy wreszcie budowę kanalizacji gminy. Wszystkie te przedsięwzięcia nie byłyby możliwe, gdyby nie pełna pasji i poświęcenia praca wójta oraz wszystkich pracowników urzędu gminy*

- dodał przewodniczący. Roman Skrzypczak złożył wszystkim zebranym noworoczne życzenia,



Z OPŁATKIEM w ręce życzenia składali sobie między innymi wójt Dariusz Strugała i jego częsty adwersarz w dyskusjach podczas sesji - radny Paweł Kołek

do których przyłączył się wójt Dariusz Strugała i sołtys Goli Leon Kasprzak. (ann)



Paczki dla najbiedniejszych

Ponad 100 paczek rozdano podczas spotkania wigilijnego w jarocińskim ratuszu. Prezenty otrzymały dzieci z najuboższych rodzin w gminie. Upominki wręczał burmistrz Adam Pawlicki w asyście przewodniczącego rady miejskiej Stanisława Martuzalskiego. Pieniądze na paczki pochodziły ze sprzedaży

kartek świątecznych, które wykonane zostały przez dzieci z jarocińskich szkół. Autorzy najlepszych prac otrzymali w nagrodę książki. Spotkanie uświetnił występ młodych artystów z JOK-u.

Słodycze i owoce do paczek zakupione zostały w jarocińskich sklepach i hurtowniach. (mat)

rozwiązanie krzyżówki świątecznej

Hasło: „Niech Boże Narodzenie z pokorą przyjmie każde stworzenie.”

Nagrody wylosowali: GRZEGORZ PAWLAK - Radlin 31 (100 zł), ZENON BRZOSZOWSKI - Jarocin, os. 1000-lecia 2/6 (50 zł), EDWARD PAROWICZ - Jaraczewo, ul. Gostyńska 19 (30 zł).

rozwiązanie zadań świątecznych

Nagrody wylosowali: KAZIMIERZ KUŹNIAK - Wojciechowa 22 (100 zł), KATARZYNA BŁASZCZYK - Jarocin, ul. Gajowa 7 (50 zł), ANNA HANDKE - Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 34/21 (30 zł), MILENA MATYJEWICZ - Jarocin, ul. Kilińskiego 29 (20 zł), MAŁGORZATA GOŚCINIAK - Jarocin, ul. Kościuszki 9 (20 zł), EUGENIUSZ BARTKOWIAK - Stęgosz 90 (20 zł).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do nowego biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO) w ciągu dwóch tygodni.

Opłatek z biskupem

W najbliższą niedzielę 11 stycznia w Jarocinie gościć będzie ordynariusz diecezji kaliskiej ksiądz biskup Stanisław Napierała. O godz. 12.30 będzie przewodniczył uroczystej Eucharystii w kościele św. Marcina. Po mszy św. odbędzie się spotkanie opłatkowe w ratuszu, w którym uczestniczyć będą przedstawiciele władz gminnych i powiatowych oraz organizacji.

(ls)

JAROCIN

Uzupełnią skład zarządu

Zebranie dla mieszkańców osiedla Konstytucji 3 Maja I w Jarocinie odbędzie się 16 stycznia w szkole podstawowej nr 4. Początek o godz. 18.00. Podczas spotkania ma zostać uzupełniony skład zarządu w związku z rezygnacją Izabeli Dołżonek.

(mat)

JAROCIN

Zmiany w USC

Barbara Regulska nie jest już kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego w Jarocinie. Z dniem 31 grudnia 2003 przeszła na emeryturę. Podczas komisji oświaty radny Andrzej Baranek (SLD) pytał, czy pani kierownik rezygnuje z pracy na własne życzenie. Władze gminy zapewniają, że wnioskowała ona o rozwiązanie umowy o pracę we wrześniu ubiegłego roku. Barbara Regulska nie chce komentować swego odejścia z pracy.

Obowiązki kierownika pełni Lucyna Mielcarek, zastępca kierownika USC.

(mat)

Rada się sprzeciwia

Rada Miejska w Jarocinie wyraziła sprzeciw wobec zamiarów całkowitej likwidacji połączeń przewozów pasażerskich PKP na liniach: Leszno - Gostyń - Jarocin, Krotoszyn - Jarocin, Kalisz - Poznań oraz wobec ograniczania ilości pociągów na trasie Kępno - Poznań.

Jednocześnie radni postulowali uruchomienie regularnych kursów autobusu szynowego (obok tradycyjnie uruchamianych składów pociągów) na trasie: Leszno - Gostyń - Kalisz, Krotoszyn - Jarocin oraz Jarocin - Poznań.

(mat)



RADNI GMINY JARACZEWO UCZCILI
ROCZNICĘ POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

Lekcja historii

Pieśni patriotyczne przeplatane fragmentami wierszy i dzieł literackich, opowiadających historię Wielkopolski w czasie zrywu powstańczego, składały się

wie pod kierunkiem Marii Dadok. Ich występ został przyjęty przez uczestników sesji gromkimi brawami, a każdy z młodych artystów otrzymał w prezencie



PROGRAM ARTYSTYCZNY zaprezentowany w czasie sesji Rady Gminy Jaraczewo przez dzieci ze szkoły w Noskowie został nagrodzony gromkimi brawami

na program artystyczny zaprezentowany na ostatniej sesji Rady Gminy Jaraczewo. Władze samorządowe gminy chciały w ten sposób uczcić 85. rocznicę Powstania Wielkopolskiego. Program przygotowały dzieci z kółka teatralnego działającego przy Szkole Podstawowej w Nosko-

torbę pełną słodkości.

W sesji uczestniczyli przedstawiciele Komitetu Ochrony Pamięci, Walk i Męczeństwa. W czasie obrad delegacja radnych udała się do Góry, aby złożyć wiązankę kwiatów i zapalić znicz przy tablicy upamiętniającej walczących Wielkopolan. (ann)



Koncert kolęd i pastorałek

Wieczór kolęd i pastorałek odbył się w JOK-u. Ponad 100 dzieci z sekcji wokalnych i teatralnych ośrodka śpiewało kolędy i pastorałki w nowych aranżacjach. W koncercie, który adresowany był do mieszkańców gminy, wystąpili też laureaci konkursu poezji, pastorałek, prozy i kolęd.

(mat)

Łańcuch wójta

W Urzędzie Stanu Cywilnego w Jaraczewie wymieniono łańcuch zakładany do udzielania ślubów. Nowy łańcuch z nieukrywaniem zadowolaniem zaprezentował po raz pierwszy wójt Dariusz Strugała podczas uroczystości jubileuszu par małżeńskich.

(ann)



W JAROCINIE POWSTANIE FUNDUSZ PORĘCZEŃ KREDYTOWYCH

Pomoc dla przedsiębiorców

Radni powołali na ostatniej sesji Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. Wszystkie udziały w spółce obejmie gmina, która przekaże 250 tys. zł tytułem aportu. Fundusz będzie świadczył pomoc małym i średnim przedsiębiorstwom poprzez udzielanie poręczeń, organizowanie kursów, szkoleń, poradnictwa prawnego i ekonomicznego. Będzie też ułatwiał nawiązywanie kontaktów z przedsiębiorcami. Władze gminy chcą w ten sposób przyczynić się do rozwoju gminy jako regionu atrakcyjnego dla inwestorów i sprzyjającego aktywności gospodarczej. Fundusz ma też być narzędziem zapobiegania bezrobociu. - *Aby rozpocząć działalność gospodarczą trzeba mieć kapitał lub zabezpieczenie kredytu. Nie wszyscy mają takie możliwości. Dlatego chcemy pomóc tym, którzy zamierzają rozpocząć*

działalność oraz małym i średnim firmom. Stąd inicjatywa powołania funduszu poręczeń - powiedział burmistrz Adam Pawlicki.

Radny Edward Waloszczyk (JFG) przypomniał, że prawie trzy lata temu Jarocińskie Forum Gospodarcze postulowało powołanie funduszu. - *Poród był więc długi, ale lepiej późno niż wcale* - skwitował radny. Wnioskował jednak o stworzenie możliwości inwestowania w spółkę inwestorom z zewnątrz, co pozwoli podnieść jej majątek. Poparł go radny Henryk Dudziak (SLD), który uznał inicjatywę poręczeń kredytowych za słuszną. - *Fundusz będzie mógł poręczać kredyty do trzykrotnej wysokości posiadanych udziałów. Dlatego też istotne jest dopuszczenie udziałowców z zewnątrz* - podkreślał radny Dudziak. Za inicjatywą wspierania przedsiębiorczości był też Ry-

szard Kołodziej (PSL). Zwrócił jednak uwagę na fakt, że po raz kolejny rada nie otrzymała kompletu dokumentów dotyczących uchwały. - *Mamy powołać spółkę, jest projekt uchwały, ale nie ma statutu tej instytucji* - wskazywał radny Kołodziej. Złożył wniosek o podjęcie uchwały, ale dopiero po przygotowaniu kompletu dokumentów. Propozycja radnego nie uzyskała większości. Rada przy trzech głosach wstrzymujących się zdecydowała o utworzeniu funduszu.

Siedziba funduszu będzie mieściła się najprawdopodobniej w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. W celu zminimalizowania kosztów fundusz poprowadzi którzy z urzędników. Jak nam powiedział wiceburmistrz Robert Kaźmierczak osoby zarządzające i kontrolujące instytucję nie będą pobierały za to pieniędzy. (mat)

STAROSTWO UBEZPIECZONE NA 300 TYS. ZŁ

PZU wygrało przetarg

Od 1 stycznia jarocińskie starostwo powiatowe oraz podległe mu jednostki ubezpiecza PZU S.A. Ubezpieczyciel wybrany został w drodze przetargu, do którego przystąpiło dwóch oferentów PZU S.A. i Towarzystwo Ubezpieczeniowe TRYG z Poznania. Korzystniejszą ofertę, zdaniem sekretarza powiatu Jerzego Wolskiego, złożyło PZU. Składka roczna wyniesie 36.055 zł przy sumie gwarancyjnej 300.000 zł. TRYG proponował nieco wyższą składkę - 39.935 zł.

Wybierając towarzystwo ubezpieczeniowe, starostwo skorzystało z usług firmy brokerskiej MEDIC-EUROBROKERS Sp. z o.o. z Torunia. - *Zdecydowaliśmy się na podpisanie umowy z firmą brokerską. Ustawa o ubezpieczeniach daje możliwość pośredniczenia firmy brokerskiej w zawieraniu umowy między podmiotem ubezpieczanym a towarzystwem ubezpieczeniowym* - wyjaśnia Jerzy Wolski, sekretarz powiatu jarocińskiego. Dodaje, że rozmawiano także z innymi brokerami. - *„Eurobrokers” wydawało nam się jednak najbardziej wiarygodne, ponieważ ubezpieczało już inne samorządy. Poza tym, nic nie pla-*

cimy tej firmie - zapewnia Jerzy Wolski. Ubezpieczeniem objęte są nieruchomości, pojazdy, wyposażenie, sprzęt, a także drogi powiatowe. Z usług toruńskiej firmy korzystały m.in. powiaty pleszewski, krotoszyński, gostyński i średzki. Za kontakty ze starostwem oraz ubezpieczycielem odpowiedzialne są broker Mariola Nasiadko i jej asystentka Magdalena Baranowska.

W minionym roku starostwo nie było ubezpieczone. - *Budżet przygotowywała poprzednia ekipa. Pieniądze na ten cel nie zostały zabezpieczone. Świadomi byliśmy, że jest to dość ryzykowne, ale musieliśmy poczekać do skonstruowania nowego budżetu, w którym te środki zostały zapisane* - 50 tys. zł. Jednak składka jest niższa, więc w całości nie zostaną wykorzystane - wyjaśnia Jerzy Wolski. W minionym roku we własnym zakresie ubezpieczyły się tylko niektóre jednostki powiatowe w różnych towarzystwach. Ogółem składka roczna z tego tytułu wyniosła nieco ponad 24.000 zł.

Jak nas poinformował Jerzy Wolski, w przyszłym roku kompleksowym ubezpieczeniem mają zostać objęci uczniowie szkół ponadgimnazjalnych.

- *Wolę muszę wyrazić rodzice. Dlatego nie mogliśmy tego teraz zrobić. Na pewno będziemy rozmawiać, aby ubezpieczyć pracowników starostwa i jednostek oraz uczniów szkół* - zapowiada sekretarz powiatu. (ag)



JERZY WOLSKI

sekretarz powiatu jarocińskiego

Do tej pory mienie powiatu ubezpieczone było w niewielkim stopniu. Zgodnie ze statutem powiatu, całkowitą odpowiedzialność w razie wypadków, zdarzeń losowych ponosi zarząd. Na grudniowym posiedzeniu zarząd zdecydował, że trzeba podejść do kompleksowego ubezpieczenia. Postanowiliśmy skorzystać z usług firmy brokerskiej. Dlaczego? Pośrednictwo firmy brokerskiej daje nam możliwość ubiegania się o tzw. procedury brokerskie. To znaczy, że otrzymujemy większy zakres ubezpieczenia przy niższych stawkach. Umowa gwarantuje nam otrzymanie środków na tzw. fundusz prewencyjny. „Eurobrokers” zobowiązało się przekazać nam równowartość jednej miesięcznej składki (około 3.000 zł - przyp. red.) z przeznaczeniem na poprawienie warunków pracy w starostwie i jednostkach.

Wspomogli strażaków

Jednostka OSP Jaraczewo zakupiła dodatkowy sprzęt potrzebny do akcji gaśniczych, między innymi agregat prądotwórczy i radiostację do samochodu operacyjnego. Stało się to możliwe dzięki dotacji w wysokości 10.850 zł, jaką strażacy otrzymali od jarocińskiego inspektoratu Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. - *Strażacy nigdy nie byli finansowani na miarę potrzeb, dlatego każda pomoc jest przez nas mile widziana i jesteśmy wdzięczni ubezpieczalni z Jarocina, że nas wspomogła* - mówi prezes OSP Jaraczewo Stanisław Oblizajek. - *Trzeba też zaznaczyć, że sprzęt zakupiony za podarowane nam pieniądze służy często ratowaniu życia* - dodał prezes. (ann)

CZESŁAW ROBAKOWSKI NOWYM PRZEWODNICZĄCYM

Zmiany w klubie SLD

Jan Jajor zrezygnował z funkcji szefa klubu radnych powiatowych SLD. Automatycznie przestał być również członkiem zarządu powiatowego Sojuszu. - *Zrezygnowałem, ponieważ chcę pisać artykuły historyczne. A funkcyjny członek SLD nie powinien współpracować z mediami. Sądzę, że była to dobra decyzja. Pozostaję w klubie radnych, ale nie będę zasiadał we władzach partii* - mówi Jan Jajor.

Nowym przewodniczącym klubu został Czesław Robakowski, radny powiatowy, w poprzedniej kadencji wicestarosta jarociński. - *Nie chciałbym komentować decyzji pana Jajora. Nie jestem we władzach Sojuszu. Na szefa klubu wybrano mnie w głosowaniu* - wyjaśnia nowy przewodniczący. (ag)



JAN JAJOR

dotychczasowy przewodniczący klubu radnych SLD



CZESŁAW ROBAKOWSKI

nowy przewodniczący klubu radnych Sojuszu



KATARZYNA DUDZIAK

przewodnicząca Rady Powiatowej SLD w Jarocinie

Na ostatnim posiedzeniu klubu radnych powiatowych, po złożeniu rezygnacji i przyjęciu jej, wybrano nowego przewodniczącego - Czesława Robakowskiego. W związku z tym, że nie zasiada on we władzach Sojuszu, na razie będzie pełnił obowiązki członka zarządu partii. Będzie zapraszany na posiedzenia rady powiatowej i zarządu.

W JOK-U NADAL NIE MA ZASTĘPCY DYREKTORA

Dostała czas

Magdalena Malińska, zatrudniona od września w Urzędzie Miejskim w Jarocinie, jako menedżer kultury, ma przedłużoną umowę o pracę na kolejne pół roku. W wydziale oświaty pracuje sześć godzin. Na kolejne dwie przychodzi do JOK-u. Sytuacja taka miała trwać tylko do końca 2004 roku, o czym zapewniał wiceburmistrz Robert Kaźmierczak. Stało się jednak inaczej. I nic nie wskazuje na to, by Malińska została zatrudniona w JOK-u jako zastępca dyrektora. Nie przewiduje tego nawet wiceburmistrz Kaźmierczak, odpowiedzialny za kulturę w gminie. Dlaczego więc przedłużono z nią umowę o pracę? - *Jesteśmy zadowoleni z pracy, jaką pani Malińska świadczy na rzecz urzędu. Myślę tu o organizacji Dni Patrona Miasta. Wnosi ona też wiele pomysłów do życia kulturalnego gminy* - powiedział nam Robert Kaźmierczak. Zapytany, dlaczego w takiej sytuacji nie zo-

stała zatrudniona w JOK-u, stwierdził, że ludzie kultury mają niepokorne charaktery i zderzenie ich nie zawsze jest możliwe.

Jako menedżer kultury Magdalena Malińska miała pozyskiwać pieniądze z zewnątrz. Kilka miesięcy temu burmistrz Adam Pawlicki zapewniał, że Malińska spełniając swoje zadania zarobi dla JOK-u więcej pieniędzy, niż wyniosą wydatki z budżetu na jej pensję. Jednak po czteromiesięcznej pracy w urzędzie nie udało jej się pozyskać ani złotówki. Wiceburmistrz zapewnia jednak, że przygotowała ona kilkanaście projektów, które rozpatrywane będą w różnych instytucjach, między innymi w Urzędzie Marszałkowskim i ministerstwie kultury. - *Wcześniej gminne instytucje kultury nie składały takich projektów. Dajmy więc czas pani Malińskiej i poczekajmy na efekty, a nie krytykujmy* - powiedział Robert Kaźmierczak. (mat)

ZADBAJ O WŁASNE BEZPIECZEŃSTWO

Uwaga piesi

Pieszy czy rowerzysta w zdarzeniu z samochodem nie ma żadnych szans - ostrzega jarocińska policja i przypomina podstawowe zasady poruszania po drogach.

Szybko zapadający zmrok, ograniczona widoczność, trudne warunki atmosferyczne, śliska jezdnia - to wszystko powoduje, że zimą na drodze jest szczególnie niebezpiecznie. Zwłaszcza dla pieszych i rowerzystów. Niestety, jak pokazuje życie, piesi użytkownicy ruchu, a także amatorzy jednośladów, często o tych zagrożeniach zapominają. Tymczasem przechodzenie w miejscach niedozwolonych, jazda bez oświetlenia nierzadko kończą się tragicznie. W ostatnich miesiącach policja odnotowała kilka-

naście wypadków, gdzie ofiarami byli piesi i rowerzyści. W Golinie samochód śmiertelnie potrącił kobietę, która wyszła zza stojącego autobusu. Policja alarmuje - pieszy przy zderzeniu z samochodem może ponieść śmierć, bądź ciężkie uszkodzenia ciała - i przypomina o podstawowych zasadach poruszania się po drogach. Służby apelują też do rodziców. „Pamiętajcie, że wasze dziecko idąc do szkoły czy do kolegi drogą, gdzie nie ma chodnika ma obowiązek posiadania emblematów odblaskowych. Rodzice, jeżeli macie na myśli dobro swojego dziecka zadbajcie o to, by odzież, tornister itp. posiadały elementy odblaskowe”.

(nba)

PODSTAWOWE ZASADY PORUSZANIA SIĘ PIESZYCH

- pieszy zobowiązany jest korzystać z chodnika, a w razie jego braku z pobocza, idąc lewą stroną drogi, twarzą do nadjeżdżającego pojazdu i ustępować mu miejsca
- piesi idący jezdnią w grupie powinni iść jeden za drugim
- przechodząc przez jezdnię pieszy powinien korzystać z oznakowanych przejść, przechodzenie przez jezdnię poza przejściem jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 metrów

ROWERZYŚCI, BĘDĄCY UCZESTNIKAMI RUCHU DROGOWEGO, MAJĄ OBOWIĄZEK STOSOWANIA SIĘ DO PRZEPISÓW PRAWA O RUCHU DROGOWYM

Najczęstsze grzechy rowerzystów

- jazda po zmroku bez oświetlenia
- przejeżdżanie rowerem po przejściu dla pieszych
- niesygnalizowanie zamiaru skrętu lub nagła zmiana pasa ruchu
- jazda rowerem po chodnikach

NASI DZIELNICOWI

Walczy z włamywaczami



Przedstawiamy kolejną sylwetkę dzielnicowego. Młodszy aspirant Jacek Gargól ma 31 lat, jest żonaty. Służbę w policji pełni od 6 lat. Dzielnicowym został dwa lata temu, wcześniej pracował jako policjant Plutonu Patrolowo-Interwencyjnego. Znajomość własnego rewiru ocenia na 4, w sześcioletniej punktacji. Pod opieką ma 4,5 tysiąca mieszkańców, takich ulic jak Wojska Polskiego, o. Serafina Niedbały, Piaskowej, Traugutta, Świerczewskiego, Skłodowskiej, osiedla Tumidaj, Glinki, Leszczyce, św. Ducha (tylko mieszkańców

budynków o nieparzystej numeracji) i Kirchnera. W rejonie dominują domy jednorodzinne, należące do prywatnych właścicieli. Wśród miejsc najbardziej zagrożonych przestępczością Gargól wymienia parking przy kościele o.o. Franciszkanów, rejon dyskoteki „Palermo”, a także ulicę Glinki. Szczególną bolączką rejonu są kradzieże z włamaniem do nowo budowanych domów. Zdaniem Gargóla najtrudniejsze w codziennej pracy dzielnicowego jest rozwiązywanie problemów rodzinnych, szczególnie tam, gdzie pojawia się przemoc. Pracę dzielnicowego lubi, bo: - *Daje bliski kontakt ze społeczeństwem.*

(nba)

WIEŚCI KRYMINALNE

Pobili i uciekli z komórką

30 minut po północy Nowego Roku dwóch jarocinaków pobiło Łukasza A. Na koniec wzięli mu jeszcze telefon komórkowy Nokia i uciekli.

Strzelając uszkodził dom

Tomasz S. strzelając z fajerwerków 2 stycznia uszkodził elewację budynku przy ul. Estkowskiego w Jarocinie. Właściciel straty wycenił na 500 zł.

Oblał auto żrącą cieczą

Nie wiadomo, kto oblał żrącą substancją auto - volkswagen polo zaparkowany przed sklepem na parkingu przy ul. Kościuszki. Ciecz uszkodziła lakier samochodu. Jego właściciel oszacował straty na 600 zł.

Grasowali wandale

4 stycznia nieznani sprawcy uszkadzili dwie skrzynki energetyczne wartości 2 tys. zł umiejscowione przy ul. Powstańców Wlkp. W tym samym dniu wandale wybili szyby w oknach domu w budowie przy ul. Mikołajczka w Jarocinie. Starty wyceniono na 500 zł.

Mandat za ciągłą

W minionym tygodniu funkcjonariusze Referatu Ruchu Drogowego KPP w Jarocinie nałożyli 56 mandatów karnych na łączną kwotę 6.050 zł. Najwyższy mandat, w wysokości 300 zł otrzymał kierowca, który przekroczył linię ciągłą.

(jn)

Informacje pochodzą z Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

JAROCIN

Straż bez zaleceń

Straż Miejska w Jarocinie została poddana kompleksowej kontroli. Funkcjonariusze z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu sprawdzali magazyn uzbrojenia oraz prowadzenie dokumentacji pracy strażników. - *Pokontrolny protokół wykazał, że jesteśmy drugą jednostką w Wielkopolsce, która nie otrzymała żadnych zaleceń. Oznacza to, że wszystko prowadzone jest prawidłowo* - mówi Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie.

(mat)

SKAZANI WYCZYŚCILI ROWY

Odpracowali wyroki

W gminie Jarocin 47 osób odpracowało swój wyrok. Od marca do 11 grudnia ubiegłego roku skazani przepracowali łącznie 4.339 godzin za kwotę ponad 20.653 zł.

Grupa meliorantów wyczyściła 2.545 metrów rowów w: Łuszczanowie, Jarocinie, Ciświcy, Roszkowie i Cząszczewie. Prowadzone były też prace porządkowe i malarskie. - *Gminę kosztowało to ponad 9 tys. zł. Są to pieniądze, za które kupili-*

śmy narzędzia (grabie, łopaty, siekiery, toporki, trzonki, miotły, rękawice robocze, ubrania robocze, kamizelki), przeprowadziliśmy badania lekarskie, pokryliśmy ubezpieczenie oraz zabezpieczyliśmy usługi transportowe - wyjaśnia Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie, pomysłodawca akcji. Obecnie prace zostały wstrzymane ze względu na warunki atmosferyczne. Wznowione zostaną na wiosnę.

(mat)

Szukamy właściciela psa

W sylwestrową noc jedna z mieszkańek Jarocina przygarnęła zbłąkanego psa. Suczka najprawdopodobniej przestraszyła się hałasu i zgubiła się właścicielom. Pies jest rudy. Ma lekko podpalane, czarne uszy. Jest podobny do jamnika królczygo. Właściciela prosimy o kontakt pod numerem telefonu 747-98-16.

Ile z apteki

Do 11 stycznia dyżur w godz. 20.00-23.00 oraz po gotowie pracy w godz. 23.00-8.00 pełni apteka „Kolejowa” (Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a, tel. 749-13-54).

W najbliższą niedzielę (11.I) dyżur w godz. 14.00-23.00 pełni apteka „Kolejowa” zaś w godz. 9.00-14.00 czynna jest apteka „Św. Marcin” (Jarocin, Rynek 13, tel. 747-26-56), a od 17.00 do 20.00 - apteka „Pod Zegarem” (Jarocin, Rynek 14, tel. 747-27-16).

problem na telefon

Policijny telefon zaufania

• do Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie 747-22-41

• do Wojewódzkiej Komendy Policji w Poznaniu 0-800/130-334 (bezpłatny).

• W Jarocinie 747-15-22. Ośrodek Terapii Uzależnień, ul. Kościuszki 18, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-20.00. Terapia dla osób uzależnionych i członków ich rodzin. Interwencja kryzysowa dla ofiar przemocy.

• W Żerkowie 740-38-93. Punkt konsultacyjny dla osób z problemem alkoholowym oraz członków ich rodzin czynny jest w środy od godz. 17.00 do 19.00, w ośrodku profilaktyki, socjoterapii i rehabilitacji, ul. Jarocińska 35.

• W Jaraczewie 740-80-13, czynny w pierwszy i trzeci wtorek miesiąca w godz. 17.00 - 18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Jaraczewie.

• W Rusku 740-00-04 czynny w drugi i czwarty czwartek miesiąca w godz. 17.00-18.00. Punkt konsultacyjny, który prowadzi zajęcia terapeutyczne dla osób z problemem alkoholowym i członków ich rodzin, czynny jest w tych samych dniach i godzinach w ośrodku zdrowia w Rusku.

Klub Amazonek



W każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, przy ul. Kościuszki 18 (Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień) odbywają się od godz. 11.00 spotkania Klubu Przyjaciół Kobiet po Mastektomii „Amazonka” w Jarocinie. Telefon kontaktowy 747-13-85.

XII FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Zagra Orkiestra

W najbliższą niedzielę, 11 stycznia odbędzie się kolejny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Po raz XII „Orkiestra” zagra również na terenie powiatu jarocińskiego. Patronat nad finałem objęła „Gazeta Jarocińska”.



Zebrane podczas tegorocznego finału środki przeznaczone zostaną na zakup sprzętu medycznego do ratowania życia niemowląt i dzieci młodszych. W Jarocinie orkiestra ruszy już w sobotę 10 stycznia. Zainaugurowana zostanie koncertem w Jarocińskim Ośrodku Kultury pt. „Spotkania Śpiewających Dzieci po 30-ście”. Występom towarzyszyć będzie aukcja na rzecz orkiestry przedmiotów przekazanych przez jarociniaków. Pieniądze z biletów na ten koncert przekazane zostaną

na konto orkiestry. Wczesnym rankiem, w niedzielę 11 stycznia rozpocznie się kwesta uliczna. Pieniądze zbierać będzie 150 wolontariuszy. Na ten dzień przewidziano też wiele imprez towarzyszących (patrz ramka). Na terenie Jarocina akcję organizuje Polski Czerwony Krzyż, Urząd Miejski, JOK oraz Starostwo Powiatowe w Jarocinie. W Kotlinie akcją kierować będzie Towarzystwo Walki z Kalectwem. Patronat medialny nad finałem, podobnie jak w latach ubiegłych, objęła m.in. „Gazeta Jarocińska”. (nba)

PROGRAM XII FINAŁU WOŚP

JAROCIN

sobota 10 stycznia

- godzina 18.00, sala Jarocińskiego Ośrodka Kultury „Spotkania Śpiewających Dzieci po 30-ście”. Występom towarzyszyć będzie aukcja gadżetów WOŚP. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w JOK-u.

niedziela 11 stycznia

- godzina 15.00 sala JOK, koncert finałowy z udziałem artystów związanych z Jarocińskim Ośrodkiem Kultury. Osoby chcące wystąpić mogą się jeszcze zgłaszać w sekretariacie JOK-u.
- godzina 17.30, sala JOK, występ zespołu „Melanz”
- godzina 19.00, sala JOK, koncert zespołu „Sugar”
- godzina 20.00 Plac Festiwalu Muzyki Rockowej - „Świątello do Nieba”
- ok. 20.10 na scenie JOK wystąpią Radical News i Zielone Żabki

KOTLIN

- godzina 17.00, sala OSP w Kotlinie, licytacja przedmiotów przekazanych przez mieszkańców, w tym obrazów Arkadiusza Piątka
- godzina 18.00, sala OSP, zabawa taneczna, przygrywa zespół Delux, wstęp wolny

NOWE MIASTO

- przed południem 30 wolontariuszy z oryginalnymi identyfikatorami będzie zbierać pieniądze w całej gminie
- godz. 16.00 sala Gminnego Ośrodka Kultury w Nowym Mieście, wystąpią dwa zespoły rockowe oraz laureaci gminnych festiwali piosenki dziecięcej, licytacja przedmiotów ofiarowanych m.in. przez miejscowe przedsiębiorstwa
- przed godz. 19.00 - „Świątello do Nieba”

JEŚLI NIE CHCESZ, ŻEBY TWOJE PIENIĄDZE TRAFIŁY W BŁOTO, PAMIĘTAJ!

Wszyscy wolontariusze WOŚP muszą mieć oryginalny identyfikator z imieniem, nazwiskiem i zdjęciem. Pieniądze mogą zbierać wyłącznie do specjalnej, zapieczętowanej puszki. Kwestującym nie wolno pukać do domów, ani mieszkań. Zbiórka prowadzona jest wyłącznie na ulicach i w miejscach publicznych. Kwesta potrwa od 8.00 rano do 20.00 wieczorem 11 stycznia.



KRZYŻ KAWALERSKI DLA TADEUSZA ZAJDLERA

Wojewoda odznaczył prezesa PCK

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał prezes zarządu rejonowego PCK w Jarocinie - Tadeusz Zajdler. Odznaczenie wręczył wojewoda wielkopolski Andrzej Nowakowski podczas spotkania w urzędzie wojewódzkim 29 grudnia. Oprócz prezesa jarocińskiego PCK, niższymi rangą odznaczeniami uhonorowano także sześciu innych działaczy czerwono krzyżowskich z Wielkopolski.

Tadeusz Zajdler od wielu lat jest działaczem społecznym i zasłużonym honorowym dawcą krwi PCK. W swoim życiu oddał już ponad 28 litrów krwi. Od 1996 roku jest prezesem Zarządu Rejonowego PCK Jarocin, przewodniczącym Rejonowej Rady Honorowego Krwiodawstwa PCK, prezesem Klubu HDK PCK Jarocin i Jednostki Wojskowej w Jarocinie. Posiada już wszystkie możliwe odznaki i odznaczenia przyznawane za honorowe oddawanie krwi i propagowanie tej idei w naszym powiecie. Dwukrotnie odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi, uhonorowany Kryształowym Sercem i tytułem Jarociniaka Roku 1997. Posiada na swym koncie wiele spektakularnych akcji, przeprowadzonych z dużym

powodzeniem. Był m.in. koordynatorem akcji „Pomoc powodziom” w latach 1997, 2001, 2002. Dzięki jego zaangażowaniu wysłano w sumie 24 transporty darów (około 130 ton) w rejon dotknięte klęską powodzi. Pozyskał również środki na operacje, leczenie i rehabilitację kilkorga dzieci w powiecie jarocińskim. Był inicjatorem wszystkich akcji oddawania krwi przez honorowych krwiodawców. Co roku jest szefem sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Jest wiel-

kim społecznikiem. O sobie mówi - „gatunek wymierający”. Zawsze podkreśla, że wszystkie odznaczenia, podziękowania, tytuły są tak samo dla niego, jak i ludzi, z którymi pracuje. - *Adresowane są do mnie, bo ktoś tą organizacją musi kierować* - twierdzi. Tak samo teraz. - *To odznaczenie jest uhonorowaniem całej organizacji. Bez współpracy z wieloma ludźmi, sam przecież niczego bym nie zdziałał* - mówi Tadeusz Zajdler.

(jn)



TADEUSZ ZAJDLER z wojewodą wielkopolskim Andrzejem Nowakowskim podczas uroczystości w urzędzie wojewódzkim

JAROCIN

Rehabilitacja w JOK-u

Od początku stycznia Warsztaty Terapii Zajęciowej prowadzone są przez Stowarzyszenie Rodziców i Terapeutów na rzecz Osób Niepełnosprawnych OPUS z Jarocina. Tymczasowo zajęcia odbywają się w Jarocińskim Ośrodku Kultury, do czasu opuszczenia budynku przy Wrocławskiej przez stowarzyszenie Praca - Integracja - Samorządność.

Zarząd PIS-u nie przekazał nowemu stowarzyszeniu sprzętu. Jak się dowiedzieliśmy, w tej sprawie trwają rozmowy z prezesem PIS-u Ireneuszem Hemmerlingiem. - *Nie jesteśmy uprawnieni domagać się czegośkolwiek. Wyposażenie, dokumentację i sprzęt powinien przejąć PCPR, jako organ starostwa* - mówi Edyta Błoch, prezes OPUS-u. Zajęcia mają się odbywać w pełnym wymiarze godzin. - *Nie wiem, jak kierownik rozwiąże sprawę pomieszczeń na pracownię, bo jest ich mniej niż powinno być. Być może niektóre pracownie połączymy* - dodaje prezes.

Warsztatami od 1 stycznia kieruje Anna Woelke, która związana była z WTZ-ami w okresie, kiedy prowadziło je stowarzyszenie PIS. Do pracy przyjęto też część dotychczasowych pracowników WTZ-ów.

(ag)



ZAJĘCIA ODBYWAĆ BĘDĄ SIĘ w JOK-u dopóki stowarzyszenie PIS nie opuści pomieszczeń w budynku przy ul. Wrocławskiej, gdzie do tej pory mieściły się WTZ-y

ZAPŁACIMY WIĘCEJ

Od 1 stycznia z 8 do 8,25 % wzrosła składka na ubezpieczenie zdrowotne. 7,75 % zawarte jest w podatku dochodowym. Natomiast resztę dopłaca ubezpieczony z własnej kieszeni. O ćwierć punktu procentowego składka będzie wzrastać do 2007 r., kiedy jej wysokość wyniesie 9 % przychodu ubezpieczonego (podstawa wymiaru składki). Do kasy Narodowego Funduszu Zdrowia w tym roku wpłacimy więc o kilkadziesiąt złotych więcej niż do tej pory. Ci, którzy zarabiają średnią krajową rocznie zapłacą nawet 100 zł więcej (przeciętne wynagrodzenie w III kwartale 2003 r. wynosiło około 2.200 zł). Wysokość składki dla rolników podlegających ubezpieczeniu w KRUS-ie jest równa cenie połowy kwintala żyta z każdego hektara przeliczeniowego w gospodarstwie (cena kwintala żyta określana jest do naliczenia podatku rolnego).

(ag)

Wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne:

do 31 grudnia 2003 r. było - 8 % podstawy wymiaru składki
od 1 stycznia do 31 grudnia 2004 r. - 8,25 %
od 1 stycznia do 31 grudnia 2005 r. - 8,50 %
od 1 stycznia do 31 grudnia 2006 r. - 8,75 %
od 1 stycznia 2007 r. - 9 %

PLOTKI

Kredki i malować panowie

Burmistrz Adam Pawlicki przedstawił radnym projekt budżetu gminy Jarocin. Przyszłoroczne finanse zaprezentował z rzutnika za pomocą słupków i wykresów. Radni chcieli jednak otrzymać prezentowane materiały, by się z nimi dokładnie zapoznać. Sporządzono więc ksero-

kopie dokumentów i rozdano je radnym. Jeden z nich stwierdził. - *Ale burmistrz prezentował słupki w kolorze, a my otrzymaliśmy czarno-białe.* Przewodniczący rady Stanisław Martuzalski nie wytrzymał i uciął dyskusję krótko. - *Dostanie pan kredki i pokoloruje sobie.*

Najpierw włącz

Radny Leszek Bajda (TJ) chciał zabrać głos podczas dyskusji na ostatniej sesji. Już zaczął mówić, kiedy przewodniczący rady poprosił go, by mówił do mikrofonu. Bajda

sięgnął po mikrofon i ciągnął dalej swoją wypowiedź. Ponownie Stanisław Martuzalski spokojnie poinstruował radnego. - *Najpierw jeszcze włącz ten mikrofon.*

Sesja zdjęciowa

Radny Leszek Bajda (TJ) oddał się na ostatniej sesji ekscytującemu zajęciu. Kupił sobie nowy telefon komórkowy z możliwością robienia zdjęć i nie

omieszkiał fotografować radnych. Kiedy jednak dziennikarka chciała zrobić mu zdjęcie, szybko schował swój nowy nabytek i sesja zdjęciowa się skończyła.

Sołtys na radnego

Przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie udzielając głosu sołtysowi Łuszczanowa zwrócił się do niego. - *Proszę bardzo panie radny.* Natychmiast na sali

rozległy się gromkie brawa. - *Przepraszam, panie sołtysie, ale oczywiście życzę panu takiej kariery* - poprawił się przewodniczący.

Przewodniczący nie wykonał planu

Przewodniczący Rady Gminy w Jaraczewie Roman Skrzypczak, komentując projekt uchwały dotyczący likwidacji Szkoły Filialnej w Panience (Roman Skrzypczak jest mieszkańcem Panienki - przyp. red.) przyznał, że sam przyczynił się do takiej sytuacji. Stwierdził, że będąc

kawalerem nie wykonał planu i w związku z tym brakuje dzieci, które uczęszczałyby do placówki w Panience, a malejąca liczba uczniów była głównym powodem zamknięcia szkoły. Uczestnicy sesji z aplauzem przyjęli samokrytykę przewodniczącego.

Zabrali im męskość

W czasie obrad Rady Gminy Jaraczewo prowadzono ożywioną dyskusję dotyczącą dodatkowych diet dla sołtysów za udział w sesji. Radny Paweł Kołek wymieniając poglądy na ten temat z innymi radnymi przyznał,

że sołtys to też człowiek i musi zapłacić za dojazdy do urzędu gminy. Natomiast sołtys Goli Leon Kasprzak ubolewał, że odbierając sołtysom możliwość zbierania podatków, odebrano im męskość.

Chciałabym, za pośrednictwem „Gazety Jarocińskiej”, serdecznie podziękować Zakładowi Mięsnym Biernacki w Golinie za pomoc - za produkty z własnych zakładów oraz innych, pozyskanych za pośrednictwem ZM Biernacki. Jestem bardzo wdzięczna swym dobroczyńcom za wsparcie. Jesteście Panowie dla mnie i mojej rodziny dobrymi, wymarzonymi Św. Mikołajami, którzy zawsze pamiętają o potrzebujących. Dziękuję Wam za wielkie serce. Niewielu jest takich ludzi, jak Wy. Ludzi dobrej woli, którzy potrafią wyciągnąć pomocną dłoń. Ze swej strony mogę tylko serdecznie podziękować i życzyć, aby każdy Panów trud, każdy gest dobroci został wynagrodzony. Za cierpliwość i dobre serce dziękuję również panu Maciejowi Danyłukowi.

Z poważaniem
Podopieczna Wiesława

PRZEWODNICZĄCY RADY MUSIAŁ INTERWENIOWAĆ

Co radni robili na sesji?

Na ostatniej sesji w roku największym zainteresowaniem wśród jarocińskich radnych cieszyła się „Gazeta Jarocińska”. Czytali ją wszyscy bez względu na opcje polityczne, włącznie z władzami gminy. Tygodnik wywołał takie zamieszanie, że aż przewodniczący rady musiał interweniować. Nie udało mu się jednak zdyscyplinować radnych. Ich uwagę przykuwały różne artykuły.

Jednak sporym zaciekawieniem cieszył się nasz noworoczny komiks, przedstawiający władze samorządowe gminy. Nawet sołtysi i przewodniczący osiedli komentowali między sobą przedstawione tam postaci.

- *Łe, ale tego małego odmalowali* - śmiali się.

- *A ten drugi wicek, jak zwykle kręci tyki rękami* - wtrącił inny rozmówca.

Komiks z uśmiechem na twarzy czytał również wiceburmistrz Witosław Gibasiewicz. A i drugi zastępca burmistrza Robert Kaźmierczak nie krył, że komiks bardzo mu się podoba. Powiedział nawet, że spróbuje odpowiedzieć na pytania, z jakich filmów pochodzą cytaty i weźmie udział w konkursie. - *Nie rozumiem tylko tej tablicy, „tych klientów nie obsługujemy”* - powiedział nam wiceburmistrz. Zapewnił, że zawsze z wielką przyjemnością wita w progach urzędu miejskiego wszystkich pracowników „Gazety”. Będziemy o tym pamiętać. (mat)



RADNI SLD Henryk Dudziak i Andrzej Weber



ANDRZEJ FRACKOWIAK, prezes Jarocińskich Linii Autobusowych



WICEBURMISTRZ Witosław Gibasiewicz

INTERWENCJE

Nie zarabiamy, to nie jeździmy

- *To skandal, co wyrabia PKS. W poświęteczną sobotę poszłam na przystanek, po czym okazało się, że autobusy nie kursują* - mówiła jedna z naszych czytelniczek.

- *Tylko potrafią brać pieniądze za bilety miesięczne, a jeździć im się nie chce. Nie*

mają konkurencji i wyprawiają z nami, co chcą. Wycofali część autobusów, a pozostałe są przepełnione. Kto ponosi odpowiedzialność za przewożenie tak dużej liczby pasażerów? - pytał kolejny pasażer. Do naszej redakcji zadzwoniło sporo osób ze skargą na

funkcjonowanie jarocińskiego PKS-u. - *Co to za dziwny rozkład jazdy obowiązywał w sylwestra i w wigilię? Dlaczego 2 stycznia autobusy kursują tak jak w sobotę? Czy przedsiębiorstwo zwróci nam pieniądze za bilety miesięczne?* - pytał następny czytelnik.

Zbigniew Kubiak, kierownik jarocińskiej placówki terenowej PKS mówi, że część autobusów wycofano ze względu na ferie świąteczne uczniów. Twierdzi, że nikt nie zgłaszał mu faktu przepełnienia autobusów.

Zdaniem kierownika już od kilku miesięcy było wiadomo, jak będą jeździły autobusy w wigilię i sylwestra. - *Jak ktoś kontroluje legendę na rozkładzie jazdy w czerwcu, to już wie, jak będą kursowały autobusy* - tłumaczy kierownik. - *W okresie międzyświątecznym większość zakładów nie pracuje. W wigilię z Jarocina 5 autobusami przed godziną 12.00 odjechało tylko 14 osób. My jako firma nie możemy sobie pozwolić, żeby prowadzić całomiesięczną komunikację skoro jeździ niewiele osób. My w takie dni nie zarabiamy. Ekonomii się nie szuka. Koszt utrzymania kilometra jest droższy niż przychód z danego dnia. Musimy patrzeć, żeby, z jak najmniejszym uszczerbkiem dla pasażerów, utrzymać się na rynku.*

Jeśli porówna się cenę biletu miesięcznego z biletem jednorazowym, to wynika, że pasażerowie zapłacili za 16 przejazdów tam i z powrotem. W grudniu dni roboczych było więcej niż 16, czyli nie wzięliśmy od pasażerów ani złotówki więcej niż nam się należało. Jeśli ktoś jedzie w grudniu tylko 13 razy, to nie musi kupować biletu miesięcznego bo są jednorazowe bilety.

(era)

dziennikarz dyżurny

749-86-49

listy

Kiedy będą czynne przychodnie?

Zamknięte przychodnie, tłumy chorych w ambulatorium pogotowia ratunkowego i szpitalnej izbie przyjęć. Tak wyglądały pierwsze dni nowego roku bez lekarzy rodzinnych. - Przez 40 lat płaciłam składki na ubezpieczenie, a na starość biegam po całym mieście, żeby ktoś wypisał mi receptę. Jest mi przykro - mówi pani Mirosława trzęsącymi się rękoma ociera łzy spływające po policzkach.

ELŻBIETA RZEPCHYK

Piątek 2 stycznia. Tuż przed godz. 9.00 udajemy się do przychodni na ulicy Hallera w Jarocinie. Przed budynkiem stoi dwóch starszych mężczyzn. Z niedowierzaniem czytają informację „Placówka nieczynna do odwołania”. - Mam prawie 70 lat, ale nie przypominam sobie czasów, żeby przychodnia była zamknięta - mówi jeden z nich.

Wchodzimy do środka. (Do przychodni można było wejść, ponieważ pracowały tam pielęgniarki, które zapisywały pacjentów do lekarzy specjalistów - przyp. red). Stanowiska rejestratorek do lekarzy rodzinnych świecą pustkami. Dwóch mężczyzn bardzo głośno rozmawia o zaistniałej sytuacji. - Choruję na serce. Skończyły mi się tabletki. Pójdę do apteki, może kupię je bez recepty. Jeśli nie, to pozostało mi tylko umrzeć - żali się zdenerwowany. - To jest nieetyczne. Myślę tylko o swojej kie-

Za chwilę wysłuchonym rowerem podjeżdża kolejna pacjentka. - Przyjechałam z Siedlemina, a tutaj lekarze zrobili sobie strajk. Mam kaszel, katar, podwyższoną temperaturę. Za dwa, trzy dni mogę mieć już zapalenie płuc. Dodatkowo choruję na serce. Jadę do domu umierać - żali się. Udajemy się na ulicę Sienkiewicza. Z przychodni „Eskulap” wychodzi mężczyzna o lasce. - Nie przyjmuję - mówi do nas. W przychodni jest rejestratorka, która udziela informacji, gdzie w nagłych sytuacjach szukać pomocy.

W niewielkim korytarzu pogotowia ratunkowego jest tłoczno. Właśnie tutaj część pacjentów szuka pomocy. Wśród nich jest Zdzisław Pokojowczyk, który na pogotowie przyszedł po receptę. - Dla lekarzy najlepiej byłoby, gdybyśmy wszyscy poumierali. Nie może tak być, żeby schorowany człowiek chodził po Jarocinie i szukał lekarza. Dlaczego w przychodniach nie

Dyspozytor pogotowia non stop odbiera telefony, przyjmuje zgłoszenia, udziela informacji, gdzie można szukać pomocy. Cały czas do stacji docierają kolejni pacjenci. Nastolatek przychodzi z zapaleniem oskrzeli. Syn przywozi matkę do zbadania ciśnienia. - Pano wie lekarze powinni zostać krawcami albo szewcami. Wtedy mogliby strajkować. Jak przy takiej biedzie, chcą więcej zarabiać - pyta pan Jacek. Ale udało nam się znaleźć pacjenta, który popiera działania lekarzy. - Jestem po zabiegu, nie mogę sobie poradzić z bólem, ale uważam, że lekarze mają rację. Za co mają nas leczyć, jak Fundusz nie chce dać pieniędzy?

Poniedziałek 5 stycznia. Przychodnie nadal nieczynne. Załamani ludzie zgłaszają się na pogotowie i do szpitalnej izby przyjęć.

Działamy doraźnie

Od piątku w szpitalu obowiązuje plan działania w sytuacjach

mnęli przychodnie, czuję się oszukana - odpowiada kobieta wychodząca ze szpitala.

Oblężenie przeżywają też przychodnie, które zgodziły się na warunki NFZ. - Mam urwanie głowy - mówi pielęgniarka z NZOZ „Zdrowie”. - Przyjeżdżają do mnie pacjenci z Gizatka, Jarocina - relacjonuje Ahmed Sharifi z Dobieszczyny.

Apel jarociński

W poniedziałkowe południe z inicjatywy burmistrza Jarocina Adama Pawlickiego doszło do spotkania samorządowców z terenu Południowej Wielkopolski z przedstawicielami Porozumienia Zielonogórskiego. - W chwili obecnej nie ma podstaw prawno-organizacyjnych, abyśmy otwarli nasze przychodnie - mówiła w swoim wystąpieniu Małgorzata Joachimiak-Jabłońska z Porozumienia Zielonogórskiego. W rozmowach uczestniczył także poseł Andrzej Wojtyła. Parlamentarzysta po raz kolejny powtórzył, że popiera żądania lekarzy rodzinnych. Stwierdził, że prezes NFZ nie wykonał Ustawy o Powszechnym Ubezpieczeniu w NFZ, narusza prawa obywateli zagwarantowane w Konstytucji. Poseł Wojtyła złożył doniesienie do prokuratury na prezesa Funduszu. Twierdzi, że przestępstwem jest pozostawienie kilkunastu milionów pacjentów bez opieki zdrowotnej. Wojtyła zapowiedział, że będzie się domagał postawienia prezesa NFZ Krzysztofa Panasa przed Trybunałem Stanu.

Burmistrz Jarocina mówił, że nie ma żadnych możliwości zapewnienia POZ. - Gmina nigdy nie posiadała przychodni. Należały one do starostwa, które je sprzedało. Środki na opiekę zdrowotną ma NFZ - mówił Adam Pawlicki. - Jeśli gminie przypisuje się, że jest odpowiedzialna za POZ, to należy zlikwidować NFZ, a samorządom przekazać 8,25% składki i wtedy zabezpieczymy opiekę zdrowotną - deklarował burmistrz. Dariusz Strugała, wójt gminy Jaraczewo apelował do lekarzy rodzinnych, aby warunkowo otworzyli swoje przychodnie. Małgorzata Joachimiak-Jabłońska powiedziała, że środowisko medyczne rozważy taką możliwość.

Spotkanie zakończyło się skierowaniem apelu do Prezydenta RP, premiera, ministra zdrowia, marszałka Sejmu, Senatu, sejmowej komisji zdrowia, parlamentarzystów z terenu Południowej Wielkopolski. W oświadczeniu samorządowcy domagają się realizacji podstawowych zapisów ustawy zasadniczej, w myśl której każdy ma prawo do ochrony zdrowia.

Kalendarium negocjacji Porozumienia Zielonogórskiego z ministrem zdrowia

3 stycznia wojewoda wielkopolski na spotkanie z przedstawicielami NFZ i ministerstwa zdrowia zaprasza samorządowców. Do Poznania przyjeżdżają także niezaproszeni przedstawiciele Porozumienia Zielonogórskiego. Minister podejmuje decyzję o rozpoczęciu negocjacji z lekarzami rodzinnymi
4 stycznia od 12.00 do 6.00 rano trwają rokowania ministra z lekarzami
5 stycznia o godzinie 9.00 wznowiono rozmowy. W chwili zamykania tego numeru „G.J.” nie było jeszcze porozumienia.

Jakie działania podjęły władze gminy Jarocin?

Robert Kaźmierczak wiceburmistrz Jarocina - Wystosowaliśmy pismo do ministra zdrowia. Burmistrz apeluje o podjęcie takich działań, które doprowadziłyby do porozumienia NFZ z lekarzami rodzinnymi. Do zakresu działań Funduszu należy zapewnienie ubezpieczonym świadczeń zdrowotnych służących zachowaniu, ratowaniu i poprawie zdrowia (...). To zadanie przez NFZ prawie w ogóle nie jest realizowane na terenie gminy Jarocin. Burmistrz zdecydował o złożeniu doniesienia do prokuratury na Fundusz, za spowodowanie sytuacji zagrożenia zdrowia i życia przez NFZ. Jeśli lekarze zdecydowaliby się przyjmować pacjentów, to burmistrz, do czasu porozumienia z NFZ, jest gotowy odroczyć termin płatności podatku od nieruchomości, opłat z tych spółek, które podlegają burmistrzowi (woda, wywóz śmieci, ścieki, energia ciepła)

Co zrobił starosta?

Beata Krzyżosiak - rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Jarocinie

2 stycznia starosta jarociński Sławomir Wąsiewski uruchomił Powiatowy Zespół Reagowania Kryzysowego, w skład którego weszli wicestarosta Jolanta Mejzińska, dyrektor szpitala Tomasz Paczkowski, dyrektor jarocińskiego sanepidu Eugeniusz Żurek i Małgorzata Bogusławska, pracownik referatu spraw administracyjnych i społecznych w starostwie. Zadaniem zespołu jest monitorowanie sytuacji w POZ oraz doraźnych działań zabezpieczających realizację świadczeń medycznych.



JAROCIŃSKIE POGOTOWIE przeżywało oblężenie

zeni. Chcieliby rządzić całą Polską. Powinni przyjść tutaj inni, a tych puścić z torbami. Tylko gdzie będą nas przyjmować, bo samorządy posprzedawały przychodnie. Przeniosę się do innego lekarza, ale nie mogę odebrać swojej karty, bo ośrodek jest zamknięty - dodaje pan Mirosław. Do przychodni „Jar-Medic” wchodzi pan Tadeusz. Mężczyzna jest na zwolnieniu lekarskim do 5 stycznia. - Jeśli w poniedziałek przychodnie będą nieczynne, to nie wiem, co zrobić. Jestem na wypowiedzeniu. Zwolnienie jest jedynym ratunkiem, żeby nie znaleźć się na bruku. Lekarze zakpiłi sobie z pacjentów. Za nasze pieniądze się wykształcili, a dzisiaj podskakują - mówi mężczyzna. Pod lecznicę przychodzą i odchodzą kolejni pacjenci.

Jadę umierać

Ruszamy dalej. Na ulicy Wrocławskiej kobieta szarpie zamknięte drzwi do przychodni „Medan”.

ma lekarza dyżurnego, który wypisywałby recepty? Komu mają służyć lekarze? - pyta zbulwersowany mężczyzna.

Trochę mniej oblegana jest izba przyjęć w szpitalu.

25 km do pogotowia

Niektórzy ludzie czują się zagubieni. Na drzwiach zamkniętych przychodni nie ma informacji, gdzie szukać pomocy. Takie ogłoszenie jest tylko przy wejściu do szpitala. Swojego lekarza rodzinnego nie ma blisko 65 tysięcy mieszkańców powiatu jarocińskiego. Niektórzy z nich do pogotowia czy szpitala mają ponad 25 kilometrów.

Sobota 3 stycznia. W ambulatorium Pogotowia Ratunkowego w Jarocinie stoi kilka osób. Pani Dorota do pogotowia przysłała z 7-letnim synkiem. - Od wczoraj ma temperaturę, kaszel, katar, wymiotuje. Na szczęście tutaj nie trzeba długo czekać - opowiada matka.

awaryjnych.- Szpital nie zastępuje podstawowej opieki zdrowotnej. Ale musimy reagować w sytuacjach, które zagrażają życiu lub pogorszeniu stanu zdrowia. W ambulatorium pogotowia ratunkowego i szpitalnej izbie przyjęć są dodatkowe dyżury lekarzy. Przychodzą pacjenci z zastrzykami, które trzeba im zrobić. W tym celu w szpitalu zorganizowaliśmy dodatkowy punkt, aby nie dezorganizować pracy izby przyjęć. Do tego jeszcze wzrosła liczba wyjazdów karetek pogotowia. To są wszystkie działania doraźne - wyjaśnia Tomasz Paczkowski, dyrektor jarocińskiego szpitala. - W piątek na izbę przyjęć zgłosiło się ponad 100 osób, w sobotę i niedzielę blisko 70 - mówi dyrektor.

Pacjenci są zmęczeni konfliktem lekarzy rodzinnych z NFZ. Twierdzą, że nie chcą już słuchać komunikatów i oświadczeń zważanych stron. Kto ma rację? - Wierzę lekarzom, ale po tym, jak za-

POSŁOWIE I IZBA ROLNICZA PORÓŻNIŁY RADNYCH POWIATOWYCH

Komisja bliska samorozwiązania

Propozycje do planu pracy powiatowej komisji rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska naturalnego na ostatnim posiedzeniu wywołały sporo emocji. Przewodniczący komisji Damian Kmiecik (Samoobrona) poprosił radnych, aby przedstawili swoje pomysły. Radni Stanisław Czeszyk (PSL) i Zbigniew Kudzał (TJ) stwierdzili, że na komisje powinni być zapraszani posłowie i delegaci z izby rolniczej. - *Nie przyjmę propozycji wystąpienia żadnych posłów* - ostrzegł Damian Kmiecik. - *Nie będę im robił kampanii wyborczej. Tak samo przedstawiciele izby rolniczej* - skwitował. Wypowiedź przewodniczącego rozsierdziła niektórych radnych. - *Izby są dobrym partnerem do rozmów z rządem. Argumentacja, że delegaci*

Jan Klim. Odczytał fragment statutu powiatu, który określa kompetencje przewodniczących komisji stałych. - *46 paragraf statutu dopuszcza udział innych osób ze względu na przedmiot omawianej sprawy* - cytował. Dodał, że przedstawiciele WIR-u mogą przychodzić na komisje, ale nikt ich nie będzie zapraszał. - *Trzeba ich zapraszać, bo my nie wiemy* - zareagował Stanisław Czeszyk. Stanowisko przewodniczącego było zdecydowane. - *Jak będziemy zapraszać posłów, to będziemy mieć komisję poselską, a nie powiatową* - stwierdził Damian Kmiecik.

- *Jeśli będziemy dyskutować sami dla siebie, to nie ma to sensu* - ripostował Zygmunt Meisnerowski.

- *Ja dziękuję za taką komisję.*

dobra rolnictwa, czy będziemy się kłócili - pytał Zbigniew Kudzał. - *To są ludzie, którzy mają działać na rzecz rolnictwa* - argumentował.

- *Ja mogę zaprosić posła na spotkanie, na które przyciągnę 200 rolników. Po co mamy go zapraszać na komisję?* - pytał z kolei przewodniczący Damian Kmiecik.

- *To rozwiążmy się...* - zdenerwował radny Zbigniew Kudzał.

Radny Zygmunt Meisnerowski stwierdził, że w sferze rolnictwa jest zbyt wielu pseudodziałaczy. Mimo tej opinii zgłosił wniosek, aby choć jeden przedstawiciel izby rolniczej uczestniczył w komisjach. - *My mu w końcu powiemy o co chodzi, czego rolnicy oczekują* - dodał radny Meisnerowski.



DYSKUSJA na temat planu pracy podzieliła członków powiatowej komisji rolnictwa

powinni uczestniczyć w komisjach jest uzasadniona - stwierdził Zygmunt Meisnerowski (TJ). - *Stawiam oficjalny wniosek, aby na każdej komisji był przedstawiciel WIR-u. Damian Kmiecik upierał się przy swoim. - Nie będę zapraszał żadnych posłów, ani przedstawicieli izby. Andrzej Dworzyński, przewodniczący rady powiatu (TJ), przypomniał radnym, że trzeba zgłosić propozycje do pracy komisji, a nie kłócić się. - Możemy powiadamiać ich o posiedzeniach, ale nie możemy włączać do naszego planu ich zadań* - stwierdził. Zbigniew Kudzał obstawał przy swoim. - *Delegaci izby są przedstawicielami rolników w terenie. Powinni być na naszych komisjach.*

Dyskusję radnych przerwał

Pan (do przewodniczącego Dworzyńskiego - przyp. red.) *próbuję tu na coś wpływać* - denerwował się Stanisław Czeszyk.

Henryk Szymczak postulował, aby w lutym na komisję zaprosić posła Andrzeja Grzyba. Propozycja spotkała się ze sprzeciwem części radnych. - *To, gdzie mamy się z tym posłem spotkać? W lesie?* - pytał radny Szymczak. - *Informacja to jest wielkie bogactwo. Mieć informację z pierwszej ręki to naprawdę...* A wy z informacji robicie politykę, większą tu w Jarocinie, niż w Warszawie.

- *Przez pana będziemy uprawiać politykę* - stwierdził Damian Kmiecik.

- *Wniosek pana Meisnerowskiego trzeba głosować* - upierał się Henryk Szymczak.

- *Panowie, czy działamy dla*

Jan Klim ponownie przytoczył treść statutu. - *Nie zabierajmy przewodniczącemu tego, co ma zapisane w statucie* - apelował radny. Zygmunt Meisnerowski w końcu odstąpił od wniosku. Andrzej Dworzyński stwierdził, że należy uaktywnić rolników będących w zrzeczeniach. - *Nie opierajmy się na autorytecie polityków, bo jesteśmy w samorządzie. Róbmy coś sami* - argumentował. - *Czyli jest konsensus* - podsumował radny Czeszyk. (ag)

W minionym roku komisja rolnictwa zebrała się 12 razy. Frekwencja wyniosła 96 %. Rezultatem posiedzeń było szereg wniosków do zarządu m.in. o uznanie powiatu jarocińskiego za obszar dotknięty klęską suszy. Sytuacja rolników poszkodowanych przez suszę była też tematem najczęściej podejmowanym na komisji.

PRZEWODNICZĄCY RADY POWIATU
BRONIŁ DEMOKRACJI

Spór o nierealny szpital

Działalność Stowarzyszenia Budowy Szpitala w Jarocinie wywołała burzliwą dyskusję na powiatowej komisji rozwoju gospodarczego, budżetu i finansów oraz integracji europejskiej. Radny Stanisław Czeszyk (PSL) pytał starostę Sławomira Wąsiewskiego, czy planuje kontrolę działalności stowarzyszenia. Starosta poinformował, że w tej sprawie otrzymał już interpelację od radnego jarocińskiej rady miejskiej Macieja Kostki (PSL). - *Wystąpiłem do prezesa stowarzyszenia o ustosunkowanie się* - powiedział starosta. - *Wybudowanie nowego szpitala jest nierealne, jak sami państwo doskonale wiecie* - dodał. Czesław Robakowski (SLD) uznał, że działania prowadzone przez SBS są „nie rozwojowe”. Andrzej Dworzyński, przewodniczący rady powiatu (TJ) stwierdził, że jedyne, co można, to złożyć wniosek formalny o kontrolę w stowarzyszeniu. - *Naprawdę nie wracamy już do tego tematu* - apelował do radnych. Stanisław Czeszyk ripostował: - *Pan nas nie rozumie, panie. My nie występujemy jako radni, tylko w imieniu wyborców. Pan jest przewodniczącym pierwszą kadencję. Natomiast ja jako członek zarządu poprzedniej kadencji przypominam sobie, że to pan prezes stowarzyszenia jak gdyby opóźniał rozbudowę i modernizację szpitala* - mówił radny Czeszyk, zgłaszając wniosek o skontrolowanie działalności stowarzyszenia.

Przewodniczący komisji Zygmunt Meisnerowski (TJ) stwierdził, że są wątpliwości co do powodzenia rozbudowy szpitala, a co dopiero realizacji nowej inwestycji. Były starosta Adam Kołodziej (PSL) zgodził się z przewodniczącym komisji, że budowa nowego szpitala, biorąc pod uwagę sytuację w służbie zdrowia, jest nierealna. Do dyskusji włączył się Włodzimierz Budzyński (UW), radny i ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego w jarocińskim szpitalu. - *Byłem członkiem stowarzyszenia. Pełniłem nawet funkcję sekretarza. Przeszedłem drogę od koncepcji budowy nowego szpitala do rozbudowy i modernizacji istniejącego. W międzyczasie zmieniło nam się kilku ministrów zdrowia i warunki. Pieniądze dla Jarocina*

będą, ale nigdy na budowę nowego szpitala - argumentował radny Budzyński.

Andrzej Dworzyński wyjaśnił, że nie jest zwolennikiem budowy nowego szpitala, ale uważa, że nie należy przeszkadzać stowarzyszeniu. - *Jako radny też głosowałem za rozbudową istniejącego szpitala. Boję się tylko jednej rzeczy, że my pewnych zasad konstytucyj-*



ANDRZEJ DWORZYŃSKI

przewodniczący Rady Powiatu

- *Zgodnie z naszą Konstytucją każdy ma prawo wyrażania swoich poglądów. Jeżeli władza samorządowa może coś zrobić, to nie przeszkadzać. Zakusy instytucji, jaką jest rada powiatu, na wszelkiego rodzaju inicjatywy społeczne są dla mnie niezrozumiałe. Tym bardziej, że powiedzieliśmy sobie już na poprzednim spotkaniu kilka słów. Dalej będę w tym samym tonie prosił państwa radnych, abyśmy nie wychodzili poza nasze kompetencje.*

nich nie przestrzegamy. Dlatego będę bronił wolności i prawa człowieka do decydowania o pewnych sprawach. Jako poprzednia ekipa rządząca byliście w ostrym konflikcie z SBS. To trzeba powiedzieć otwarcie - stwierdził. Dodał, że będzie przeciwstawiał się wszelkim próbom „rozdmuchiwania” problemu na forum rady. - *Owszem był konflikt, ale nie aż taki* - zareagował Włodzimierz Budzyński. - *Była przecież podjęta uchwała, że powiat wspiera budowę szpitala. Władze powiatu były przychylne, ale zostaliśmy sprowadzeni z chmur na ziemię.*

- *I dobrze* - wtrącił Andrzej Dworzyński.

- *Wszyscy jesteśmy zwolennikami pełnej demokracji* - zapewniał Czesław Robakowski.

- *Nie jesteśmy wrogami tej koncepcji. To nie oznacza jednak, że mamy firmować działalność tych osób. Nie wolno nam, jako radzie, zachowywać obojętności wobec głoszonych powszechnie poglądów, że budowa szpitala jest lepszym rozwiązaniem niż rozbudowa. Jak ktoś będzie chciał, to może budować, ale my jako władza samorządowa musimy zająć wyraźne stanowisko, że budowa jest nierealna* - mówił radny Robakowski. Andrzej Dworzyński chciał ripostować. Przewodniczący Meisnerowski nie udzielił mu głosu i zamknął dyskusję.

(ag)

JAK BRONIĆ SIĘ PRZED MARKETINGIEM BEZPOŚREDNIM

Niechciana korespondencja

Twoją skrzynkę pocztową zalewa dziwna korespondencja? Listonosz przynosi zaadresowane na Ciebie pisma od nadawców, o których nigdy nie słyszałeś? Wciąż trafiają do ciebie różnej maści ulotki, foldery, materiały reklamowe i produkty, za które ktoś żąda określonych kwot, mimo że ich nie zamówi-

wiłeś? Nie wiesz, jak uwolnić się od niechcianej korespondencji? Sprawdź, bo może ktoś bezprawnie wykorzystuje twoje dane osobowe. Skorzystaj ze swoich praw i utnij to, co nielegalne. Wyzwól się od korespondencji, która utrudnia Ci życie. Specjalista radzi jak to zrobić.

Rozmowa z
**MAŁGORZATĄ
KAŁUŻYŃSKĄ - JASAK**
rzecznikiem
Generalnego
Inspektora Ochrony
Danych Osobowych

Jakie są zasady wykorzystywania danych osobowych w celach marketingowych?

W ustawie o ochronie danych osobowych jasno, czytelnie i logicznie określono zasady przetwarzania danych osobowych. Można wykorzystywać, czyli w rozumieniu ustawy przetwarzać dane osobowe, o ile - oczywiście mówimy tutaj o celach marketingowych - człowiek, którego te dane dotyczą, ma informacje, że jakaś osoba fizyczna, bądź firma czy instytucja będzie wykorzystywała jego dane w celach marketingowych i wyrazi na to zgodę. I na tym koniec. Mówiąc prościej, z tymi danymi można robić wszystko, można je wykorzystywać np. rozsyłając ulotki, wymieniać te informacje między firmami, sprzedawać, kupować. Wszystko, pod jednym warunkiem, że osoba, której te dane dotyczą, ma tego pełną świadomość. Czyli musi być dokładnie poinformowana o tym, kto wykorzystuje jej dane, w jakim zakresie i celu, zgodnie z art. 24 wspomnianej ustawy (patrz ramka), no i oczywiście musi wyrazić na to zgodę.

Czyli żadne ulotki reklamowe, foldery, materiały promocyjne, handlowe itp. nie powinny trafić pod mój adres, jeżeli wcześniej nie upoważniłem do tego nadawcy?

Dokładnie tak.

Czytelnicy, którzy zgłosili się do nas, twierdzą, że nigdy nie upoważniali żadnej firmy do dysponowania ich danymi, a tymczasem wciąż trafia do nich korespondencja od różnych podmiotów?

Obserwujemy takie nieprawidłowości. W skali kraju jest mnóstwo przypadków, gdzie dane osobowe są bezprawnie wykorzystywane przez różne podmioty np. w celach marketingowych. Często jest jednak tak, że osoba, do której nagle trafia jakaś korespondencja,

zapomniała, że wcześniej podpisała zgodę na przetwarzanie swoich danych. Te firmy stosują różne zabiegi. Ludzie kuszeni są obietnicami tanich zakupów, możliwością uzyskania bezpłatnych próbek towarów, udziałem w konkursach, wygraniem dużych kwot... i czasami na ślepo podpisują różne dokumenty nie myśląc w ogóle o tym, że konsekwencją może być potem uciążliwe wykorzystywanie ich danych osobowych.

Co zrobić w sytuacji, gdy ktoś bezprawnie wykorzystuje nasze zamiary?

Trzeba natychmiast skontaktować się z taką firmą i poinformować, że nie wyrażamy zgody na dysponowanie naszymi danymi osobowymi. Od razu zgodnie z prawem możemy też żądać usunięcia z bazy informacyjnej takiej firmy swoich danych.

A jeżeli ta firma mimo wszystko będzie wykorzystywała nasze dane?

W takim przypadku sprawę trzeba zgłosić do Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych. Zresztą każda osoba, która uważa, że jej dane są wykorzystywane niezgodnie z jej wolą, czyli bezprawnie, powinna złożyć skargę do GIODO.

Czy GIODO nadzoruje w jakiś sposób legalność firm, które gromadzą i przetwarzają nasze dane?

Oczywiście. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym podmiot, który gromadzi dane, musi taki zbiór zgłosić GIODO. Już na tym etapie dochodzi więc do wstępnej kontroli legalności przetwarzania tych danych.

Proszę poradzić czytelnikom, jak bronić się przed bezprawnym wykorzystywaniem osobistych danych?

Przede wszystkim, dokładnie czytać wszystko pod czym mamy się podpisać i to najlepiej dwa razy. Podmiot, który prosi o zgodę na przetwarzanie naszych danych, sam musi spełniać ustawowe obowiązki (patrz ramka), tak żebyśmy wiedzieli, na co się godzimy i komu przekazujemy te dane. Zwracajmy uwagę na to, jakich informacji się od nas żąda, przemyślimy konsekwencje, a dopiero potem cokolwiek podpisujemy.

Rozmawiał BARTOSZ NAWROCKI

ARTYKUŁ 24

1. W przypadku zbierania danych osobowych od osoby, której one dotyczą, administrator danych jest obowiązany poinformować tę osobę o:

1) adresie swojej siedziby i pełnej nazwie, a w przypadku, gdy administratorem danych jest osoba fizyczna - o miejscu swojego zamieszkania oraz imieniu i nazwisku,

2) celu zbierania danych, a w szczególności o znanych mu w czasie udzielania informacji lub przewidywanych odbiorcach lub kategoriach odbiorców danych,

3) prawie wglądu do swoich danych oraz ich poprawiania,

4) dobrowolności albo obowiązku podania danych, a jeżeli taki obowiązek istnieje, o jego podstawie prawnej.

Źródło
Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych

MASZ PODEJRZENIE, ŻE TWOJE DANE SĄ WYKORZYSTYWANE BEZPRAWNIE?

Kroki są dwa. Możesz zadzwonić lub lepiej listownie (wtedy masz dowód), zarządcą od danej osoby czy instytucji zaprzestania wykorzystywania i usunięcia twoich danych z bazy. Jeżeli mimo tego nadal od tego samego nadawcy, będziesz cokolwiek otrzymywał, zgłoś to Generalnemu Inspektorowi Ochrony Danych Osobowych. GIODO przyjmuje skargi w dowolnej formie. Podanie można wysłać pocztą na adres GIODO - Departament Skarg, 00-193 Warszawa, ul. Stawki 2, lub pocztą elektroniczną pod adres ds@giodo.gov.pl, tel. (0-22) 860-70-83, fax (0-22) 860-70-84. W skardze należy opisać stan faktyczny (np. wskazujemy, że od kilku miesięcy otrzymujemy materiały, o które nigdy nikogo nie prosiłszy itp.). Musimy również podać urzędnikom adres i nazwę firmy, która naszym zdaniem, bezprawnie wykorzystuje dane. Pamiętaj, że firma, która zajmuje się marketingiem bezpośrednim (czyli wykorzystuje twoje dane), wcale nie musi być producentem dystrybuowanych przez siebie materiałów. Zwróć na to uwagę pisząc zażalenie. GIODO rozpatruje wszystkie poprawnie wniesione skargi. Obligatoryjne jest też podanie własnego adresu i danych osobowych zgodnie z kodeksem postępowania administracyjnego. Jakie sankcje grożą firmie, która z danych korzysta bez naszej aprobaty. GIODO może wydać decyzję o przywróceniu stanu zgodnego z prawem, czyli np. nakazać administracyjnie usunięcie z bazy firmy konkretnych danych. Jeżeli zostaną naruszone przepisy karne ustawy o ochronie danych osobowych, GIODO może poinformować organa ścigania o popełnieniu przestępstwa. Sprawa może trafić ostatecznie do sądu.

WSZYSCY UWAŻAJĄ, ŻE CHODNIK TRZEBA WYMIENIĆ

Rynek z poślizgiem

To się rzadko zdarza. Burmistrz, mieszkańcy i urzędnicy - mówią jednym głosem: Chodnik na rynku trzeba wymienić, bo zimą jest niebezpiecznie ślisko. Ale na razie jest tylko ślisko i są plany wymiany nawierzchni. Ofiarom niebezpiecznego chodnika zostaje walka o odszkodowanie.

- Nie mamy lodowiska w Jarocinie, to mamy chodnik na rynku - śmieje się jeden z mieszkańców. Podobnych opinii jest mnóstwo. Trudno im się dziwić, kiedy już po małych opadach deszczu deptak na jarocińskim rynku zamienia się w prawdziwą ślizgawkę. Sytuacja pogarsza się jeszcze zimą. Przeklinają zwłaszcza ci, dla których wycieczka do centrum skończyła się w izbie przyjęć szpitala. Nie ma danych, ile osób z powodu śliskiej nawierzchni na rynku złamało sobie rękę czy nogę. - Nie przypominam sobie, żeby trafiły do nas jakieś zażalenia od mieszkańców dotyczące śliskiego chodnika na rynku - mówi Emil Magnowski, z Wydziału Rozwoju Gminy Urzędu Miejskiego w Jarocinie. - O chodnik okalający rynek muszą dbać właściciele posesji, jeżeli jest ślisko, to niestety ich wina. Urzędnicy przyznają jednak, że na stan nawierzchni na rynku i w podcieniach ratusza, wpływ mają felerne płyty. Jedyną

radą jest wymiana nawierzchni. Burmistrz Robert Kaźmierczak zapowiada, że śliskie płytki znikną z podcieni ratusza, być może jeszcze w tym roku. Natomiast na chodniku wokół rynku możemy się ślizgać jeszcze przez kilka następnych lat. Deptak jest



ROBERT
KAŹMIERCZAK
wiceburmistrz Jarocina

W projekcie tegorocznego budżetu mamy zapisane środki na remont i modernizację w dziale administracja, w którym zawarty jest również budynek ratusza. To radni zdecydowali, w jakim zakresie trzeba ten remont przeprowadzić i czy w ogóle należy go przeprowadzić. Jeżeli dojdzie do inwestycji, przy okazji chcielibyśmy wymienić płyty znajdujące się w podcieniach ratusza. Wymienić trzeba byłoby też płyty znajdujące się na chodniku okalającym rynek. Chodnik wokół rynku nie należy do gminy. W budżecie na ten rok nie mamy zapisanych środków unijnych. Jedną ze złożonych przez nas do Urzędu Marszałkowskiego wstępnych kart projektu przewiduje renowację zabytkowej części miasta. W ramach tej inwestycji można byłoby wymienić również chodnik.

w administracji powiatu. W projekcie budżetu starostwa na ten rok nie ma żadnych środków na wymianę tej nawierzchni. No, chyba, że Unia pomoże. (nba)

Jarociński rynek to droga powiatowa. Nawierzchnię (tę z kostki brukowej) zimą utrzymuje gmina, na zasadzie porozumienia z Powiatowym Zarządem Dróg. Chodnik, który okala rynek, zimą zobowiązani są utrzymywać właściciele posesji przy rynku i to pod odpowiedzialnością karną - zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu porządku. Strażnicy miejscy w tym roku już kilkakrotnie pouczali niefrasobliwych mieszkańców, którzy zapomnieli o tym obowiązku. Jeszcze inna sytuacja jest w podcieniach ratusza, gdzie o to, żeby nie było ślisko i niebezpiecznie powinien zadbać urząd miejski, a dokładnie Referat Obsługi Urzędu. To o tyle ważne, że kiedy np. złamiesz na rynku rękę, nogę lub doznasz innego uszczerbku na zdrowiu, możesz domagać się zadośćuczynienia od osoby czy instytucji odpowiedzialnej za utrzymanie nawierzchni.

PRODUCENT ZAWALIŁ

Kiedy na jarocińskim rynku pojawiły nieszczęsne śliskie płyty granitowe? Pewne jest, że chodniki ułożono podczas generalnego remontu rynku w latach 80-tych ubiegłego stulecia, a dokładnie na przełomie 1988/89. Wtedy chodniki poszerzono, na rynku zerwano asfalt i założono kostkę brukową. Na głównym placu miasta pojawiły się też ławki i latarnie. Płyty z granitowego grysu wykonała nieistniejąca już dziś spółdzielnia „Kombud”. - Technologia wykonania tych płyt była trochę niezgodna z oczekiwaniami - przypomina sobie Andrzej Frąckowiak, prezes Jarocińskich Linii Autobusowych, wówczas zastępca naczelnika gminy Jarocin. - Te płyty miały być szorstkie po stronie zewnętrznej. Niestety wykonawca je zeszlifował i stąd jak popada, to w tej chwili jest ślisko. Zresztą, jak pamiętam, początkowo te płyty były bardziej szorstkie, ale przez te kilkanaście lat i przechodnie dołożyli się do ich wyszlifowania.

UPADŁEŚ, POŁAMAŁEŚ SIĘ, WALCZ O SVOJE

Pamiętaj, jeśli upadniesz na oblodzonym chodniku i złamiesz nogę lub rękę, przysługuje Ci nie tylko prawo złożenia skargi do gminy na tego, kto nie posprzątał. Masz prawo do odszkodowania na zasadach określonych w kodeksie cywilnym wobec czynów niedozwolonych. Możesz żądać zadośćuczynienia, dochodzić odszkodowania za poniesione koszty leczenia, za utracę zarobki lub inne dochody. Za każdym razem swoje roszczenie powinienes skierować do osoby czy instytucji, która zawałiła sprawę. Na szczęście, też twoje, gros właścicieli nieruchomości, aby ustrzec się przed dotkliwymi konsekwencjami finansowymi, ma ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej z tytułu posiadania nieruchomości. Polisa taka z reguły obejmuje ryzyko przynależności ciągów komunikacyjnych do nieruchomości. W takim wypadku zostaniesz skierowany do zakładu ubezpieczeń, który rozpatruje roszczenia odszkodowawcze. Pamiętaj o dokładnej dokumentacji, szczególnie przebiegu leczenia. W każdym przypadku możesz też oczywiście wystąpić na drogę sądową.



PACZKI - NIESPODZIANKI DLA NAJBARDZIEJ
POTRZEBUJĄCYCH RODZIN

Pomoc z Niemiec

Sto pięćdziesiąt paczek przekazanych zostało w czasie spotkania zorganizowanego w Jarocinie przez Kościół Zielonoświątkowców. Akcja „Gwiazdkowa Niespodzianka” została przeprowadzona w Polsce już po raz piąty, a w Jarocinie - po raz trzeci. W poprzednich dwóch latach rozdanych zostało aż 320 paczek z odzieżą, zabawkami i słodyczami. Pomoc przekazywana rodzinom najbardziej potrzebującym pocho-

dzi z Niemiec.

Większość paczek została rozdana w czasie spotkania świątecznego. Do pozostałych dzieci, szczególnie tych z wiejskich terenów, prezenty zostały dowieszone przez członków wspólnoty Kościoła Zielonoświątkowego. W trakcie zabawy dla dzieci przygotowano kilka konkursów sprawnościowych, słodki bufet oraz przedstawienie kukielkowe.

(Is)

Odeszli od nas

JAN SIKORA

l. 96 (Nosków)

BOLESŁAW ANTONIEWICZ

l. 83 (Panienka)

ROMAN KOCH

l. 51 (Boguszyn)

HELENA APOŁO

l. 87 (Chocicza)

HENRYK JANICKI

l. 78 (Chocicza)

LEOKADIA SZYMCZAK

l. 73 (Mieszków)

ANDRZEJ GRAJEK

l. 49 (Jarocin)

MAŁGORZATA MIKOŁAJCZAK

l. 51 (Jarocin)

STANISŁAWA SOBKOWIAK

l. 83 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

*Serdeczne podziękowania
księdzu, organiście, firmie pogrzebowej
delegacjom, krewnym, sąsiadom, znajomym
oraz wszystkim, którzy zamówili msze św.
złożyli wieńce i kwiaty oraz odprowadzili
na miejsce wiecznego spoczynku*

ś. † p.

JÓZEFĘ PAPROCKĄ

składa
rodzina

*Serdeczne podziękowanie
tym wszystkim, którzy zamówili msze św.,
złożyli kwiaty i uczestniczyli
w ostatniej drodze*

ś. † p.

MIECZYŚLAWA KONIECZNEGO

Dziękuję
żona z rodziną



NOWA WYSTAWA W MUZEUM REGIONALNYM W JAROCINIE

Pamięci powstańców

W 85. rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego otwarta została ekspozycja poświęcona „Jarocińskim Latającym Kompaniom”. Na zaproszenie Eugeniusza Czarnego - kustosa Muzeum Regionalnego do ratusza przybyli kombataneci, harcerze oraz przedstawiciele władz gminnych i powiatowych. Celem wystawy jest przypomnienie udziału mieszkańców Ziemi Jarocińskiej w jedynym zwycięskim zrywie powstańczym na ziemiach polskich.

Po krótkim wprowadzeniu zaproszeni goście zwiedzili ekspozycję, na której znalazły się zdjęcia, sztandary, mundury. Są to zarówno pamiątki związane z powstańcami, jak i organizacjami niepodległościowymi, które działały przed pierwszą wojną świa-



WYSTAWA poświęcona powstańcom wielkopolskim została zorganizowana w 85. rocznicę zrywu niepodległościowego

tową. Tytuł wystawy stanowi przypomnienie pięciu kompanii, które zostały sformowane w Jarocinie, a później przerzucane były na różne odcinki frontu. Stąd wzięła się nazwa „latające”. Na jednej ze ścian zawieszona zosta-

ła mapa ilustrująca miejsca walk jarociniaków. Po zwiedzeniu ekspozycji delegacje złożyły kwiaty w miejscach pamięci związanych z Powstaniem Wielkopolskim. Wystawę w ratuszu można będzie oglądać do 29 lutego. (Is)



JAROCIŃSKIE KOŁO ZWIĄZKU SYBIRAKÓW
LICZY OBECNIE 25 OSÓB

Opłatek Sybiraków

Kilkanaście osób przybyło na spotkanie zorganizowane przez jarocińskie koło Związku Sybiraków. Uroczystość poprzedziła msza św. w kościele Chrystusa Króla, którą sprawował ksiądz proboszcz Andrzej Sośniak. Po zakończeniu Eucharystii odbyło się spotkanie w Domu Dziennym MGOPS-u. Wszystkich zebranych powitała prezes Róża Spychaj. Członkowie organizacji podzielili się opłatkiem również z zaproszonymi gośćmi - księdzem Andrzejem Sośniakiem i sekretarzem gminy Mariuszem Gryską. Później odbyło się spotkanie przy kawie i ciastach, w trakcie którego wspominano czasy zesłania na Sybir. Jarocińskie koło zrzesza obecnie 25 osób. (Is)



SPOTKANIE rozpoczęło od podzielenia się opłatkiem i życzeń

Zdjęcia Lidia Sokowicz



KOŁO ZWIĄZKU SYBIRAKÓW zrzesza przedstawicieli dwóch pokoleń zesłańców

Przedsiębiorstwo Pogrzebowe

„Jezierski” s.c.

Biuro Usług Pogrzebowych

ul. Targowa 18A, 63-200 Jarocin

KOMPLEKSOWO - 747-29-52 (od 8.00 do 17.00)

CALODOBOWO - 0-601/869-111

PRESTIŻ • PROFESJONALIZM • DYSKRECJA

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**



Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 18.00
calodobowo tel. (0-62) 747-18-20
kom. 0-604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CALODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE**
świadczy Państwu

**FIRMA POGRZEBOWA
„MAZURKIEWICZ”**

trumny, pogrzeby, stypy
wieńce, kwiaty
ubieranie i przewóz zwłok
- karawan melex

Biuro usług: Jarocin: ul. Kilińskiego 21
tel. 747-28-42

**Kolędowanie
przy żłóbku**

W kościele Chrystusa Króla odbędzie się koncert kolęd. W niedzielę 11 stycznia wystąpi około dziesięciu chórów parafialnych. Koncert poprzedzi msza św. o godz. 15.30, którą sprawować będzie ksiądz biskup Teofil Włski. (Is)

Leśny folwark

Na zdjęciu dwóch zabiedzonych nastolatków. Wyższy trzyma w ręku toporek, obok rowery, którymi przyjechali, kilka worków. Chłopcy są zaskoczeni. Nawet nie próbują się kryć przed obiektywem aparatu. Na ich twarzach rysuje się strach. Uzasadniony strach. Przed chwilą wpadli w ręce strażników leśnych. Na gorącym uczynku, kiedy spokojnie obrabowali korę dorodnej sosny. Podobnych ujęć jest mnóstwo. Fotografie - dokumenty z pracy straży leśnej z ostatnich lat - oglądamy w biurze komendanta posterunku Straży Leśnej w Jarocinie. Setki ujęć. Fotografie dokumentujące złodziejstwo, sposoby kradzieży, zaśmiecanie lasu, kłusownictwo. Przerażają zwłaszcza te, na których

- Czasami po prostu ręce opadają - opowiada jeden ze strażników leśnych w Nadleśnictwie Jarocin. - Ludzie wywożą śmieci do lasu, a w drodze powrotnej, żeby nie robić pustego przebiegu, ładują na pakę i kradną drewno.

względnie ich uprawnienia są większe niż policji. Strażnicy mogą bowiem występować również przed sądem rejonowym.

Ważne doświadczenie

Kradzieże drewna stanowią aż 80 procent całego szkodnictwa leśnego. Kto kradnie. Nie ma reguły. Straż zatrzymuje na gorącym uczynku zarówno dzieci jak i osoby w jesieni życia. Strażnicy bardzo niechętnie opowiadają o swo-

wydaże asygnatę na wywóz. - *Leśniczowie muszą to wszystko robić pod rygorem odpowiedzialności materialnej za mienie należące do Lasów Państwowych* - mówi Kaaz.

30 procentowa wykrywalność

W ubiegłym roku do sądów grodzkiego i rejonowego trafiło 47 spraw związanych z kradziejami drewna. To przypadki zgłoszone przez pracowników administracji

szacunek, to straci też kontrolę nad swoim leśnictwem - mówi anonimowo jeden z leśniczych.

Nie tylko ze wsi

Mapa rejonów szczególnie zagrożonych działalnością złodziei drewna przeczy stereotypowi, że po opał „za darmo” wybierają się najczęściej mieszkańcy wsi. Jak pokazuje statystyka, najwięcej szkodnictwa odnotowywane jest w leśnictwach położonych najbliżej

kanaście lat jako leśniczy. - *Na terenie nadleśnictwa leży kilkanaście popegeerowskich wsi, tam mieszkają naprawdę ubogie rodziny, dotknięte bezrobociem. Ludzie chodzą i zbierają w lesie gałęzie. Niestety sporo osób idzie na tzw. łatwiznę. Pod osłoną nocy podjeżdżają do wyrobionego stosu drewna i kradną jak leci. - Bólczą jest ciągle, systematyczne ubieranie po parę wałków ze stosu - mówi Kaaz. - Te kradzieże są mało zauważalne. W tym roku straż odnotowała przypadek jednorazowy kradzieży 10 metrów drewna. Choć skradzione drewno najczęściej trafia do pieca, to zdarza się, że złodzieje przecierają pozyskane nielegalnie pnie i sprzedają dalej. - Ważnym elementem*



STODOŁA wypełniona słomą. Okazuje się, że nie do końca. „Dokonałe” miejsce do ukrycia łupu



KILKA WAŁKÓW - tyle zostało ze stosu kilku metrów wyrobionego drewna



KIEROWCA tego poloneza został zatrzymany przez strażników nocą na gorącym uczynku. Złodziejom drewna przydaje się wszystko, co jeździ

uwieczniono ofiary nielegalnych polowań. Padłe zwierzęta łapane we wnyki, naokoło pełno krwi i ślady morderczej walki o życie...

Trzech strażników

Nadleśnictwo Jarocin (patrz ramka na dole) to ponad 23 tysiące hektarów lasu. Jeszcze przed kilkoma laty na tym ogromnym terenie działało czterech strażników leśnych. Dziś, po cięciach Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, razem z komendantem strażników jest trzech. - *Nie można mówić, że tylko my jesteśmy od pilnowania. Trudno, żeby we trójkę nadzorować tyle hektarów lasu - tłumaczy Jacek Kaaz, komendant posterunku SL w Jarocinie. - My jesteśmy do pomocy leśniczym. Ścigamy przestępców i sprawców innych wykroczeń leśnych. Nadleśnictwo Jarocin podzielone jest na 22 leśnictwa. W każdym z nich działa leśniczy. Do tego dochodzi 12 podleśniczych. Wszyscy ustawowo zajmują się ochroną zasobów leśnych. - Pracownicy służby leśnej mają uprawnienia strażnika leśnego. Tak więc i leśniczy może np. wlepić mandat osobie kradnącej drewno. Może też skierować sprawę do sądu - mówi Kaaz. W praktyce dzieje się tak jednak niezwykle rzadko. Jacek Kaaz przyznaje, że to właśnie strażnicy występują w sądzie w roli oskarżyciela. W tym*

jej pracy. O szczegółach nie chcą mówić w ogóle. - *Do złodzieja, którego nakryjemy na gorącym uczynku, trzeba podejść psychologicznie. Tego nie da się nauczyć w jeden dzień, tu naprawdę dużo robi praktyka, doświadczenie* - mówi strażnik z kilkunastoletnim stażem. - *Nie wiadomo, kto w momencie zatrzymania jest w większym stresie, złodzieje czy my. To trzeba wyczuć. Jeżeli do takiego jegomościa, który ładuje sobie nie swoje drewno, podejdziesz się z agresją, to trudno oczekiwać od niego innej reakcji.* Ogólna dostępność do fachowego sprzętu spowodowała, że złodzieje nierzadko kradną drewno prosto z pnia. Tną profesjonalnymi piłami, choć w lesie z piłą mechaniczną pracować wolno tylko drwalom i wynajętym przez nadleśnictwo robotnikom. - *Oczywiście, że sprawdzana jest każda osoba, która wycina drewno w lesie - mówi komendant posterunku Straży Leśnej w Jarocinie. - Na teren każdego leśnictwa drwali wpuścić może jedynie leśniczy. Jeżeli napotkana osoba twierdzi, że pracuje legalnie, a mamy podejrzenie, że jest inaczej, wtedy po prostu weryfikujemy to u leśniczego. Bo to nie strażnik, a leśniczy musi kontrolować, kto, kiedy, dlaczego i po co wchodzi do lasu. To leśniczy wydaje pozwolenie na tzw. samowyrób drewna i to on*

lasu, osoby postronne i kradzieże wykryte przez straż. Wykrywalność sprawców nie jest imponująca. Dziś nie przekracza 30 procent. Ilość kradzionego drewna, poza przełomowym 2000 rokiem, kształtuje się na tym samym poziomie. Rocznie Nadleśnictwo Jarocin z powodu działalności złodziei traci ponad 200 kubików drewna. Przyjmując, że średnio metr sześcienny drewna kosztuje 50 złotych, straty z powodu kradzieży to ponad 10 tysięcy złotych. To na podstawie tego, co służba leśna wykryła. Nikt nie jest w stanie powiedzieć, ile jest takich przypadków, o których pracownicy lasu nie mają pojęcia. Poza tym złodzieje powodują czasami niepowetowane straty w drzewostanie. Przy wycinaniu nie kierują się logiką, a ich łupem padają nierzadko doskonałe okazy drzew. Ubrane stosy drewna w lesie mogą mylić. Statystyki pokazują, że złodzieje o wiele częściej kradną drewno z pnia. 90 procent wszystkich kradzieży to drewno opałowe. Leśniczowie, którzy przyłapią złodzieja na gorącym uczynku, rzadko wyciągają konsekwencje. Najczęściej kończy się na pouczeniu i odebraniu skradzionego mienia. - *Leśniczy pracuje najczęściej w środowisku, w którym sam mieszka. Musi być człowiekiem, żeby ludzie go szanowali, bo jak straci*

miasta. Wśród tych ostatnich przewodzą Tumidaj, Cielcza, Roszków, Tarce, Zakrzew i Ciświca. Ukraść to nie wszystko. Drewno z lasu trzeba jakoś wywieźć. I tu pomysłowość przestępców zaskakuje nawet doświadczonych strażników. - *Żartując można powiedzieć, że wywożą wszystkim, co jeździ „od rowera do helikoptera”* - mówi pracownik służby leśnej. Jeszcze 10 lat temu złodzieje po lesie poruszali się głównie ciągnikami rolniczymi, furmankami i tzw. dzikami (trójkołówka zbudowana w oparciu o motocykl). - *Dziś plagą są osoby dokonujące wywozu kradzionego drewna zakrytymi busami* - mówi Jacek Kaaz. - *Kiedy ktoś transportuje drewno na otwartym pojeździe, zawsze znajdzie się osoba, która to zauważy. Bus wyjeżdżający z lasu, który w środku ma kilka metrów drewna, nie wzbudza niczyjej ciekawości. Nie mamy zatem świadków. Taką sprawę niezwykle trudno wykryć.*

Nie zawsze z biedy

Dlaczego ludzie kradną. - *Na pewno z biedy* - mówi strażnik, który wcześniej przepracował kil-

w walce ze złodziejstwem jest też udostępnienie taniego drewna do sprzedaży - zaznacza Jacek Kaaz. - Jak ktoś nie może go kupić, to po prostu ukradnie.

Respektować przepisy

Terenowa toyota, którą poruszają się strażnicy leśni, przejeżdża miesięcznie nawet 2 tysiące kilometrów. Ściganie złodziei to nie jedyny zadania straży. Na ich głowie są także ci, którzy zaśmiecają tereny leśne, kłusownicy i amatorzy innych urządzeń leśnych. Złodzieje nie gardzą niczym. - *W tym roku ze szkółki leśnej zginęło kilka tysięcy sadzonek cyprysów* - mówi Kaaz. - *Giną również rury deszczowni ze szkółek. Siatka ogrodzeniowa, tablice informacyjne. Jak uchronić zasoby leśne przed złodziejami? Wystarczyłoby, gdyby respektowano już obowiązujące przepisy. Szczególnie ten o bezwzględnym zakazie poruszania się po lesie pojazdami mechanicznymi. - Taką jest prawda, że w kieszeni nikt do lasu śmieci nie przyniesie i drewna też w ten sposób nie wyniesie* - mówi jeden ze strażników. (nba)

Nadleśnictwo Jarocin położone jest na terenie województwa wielkopolskiego w 13 gminach należących do 3 powiatów (jarocińskiego, średzkiego i pleszewskiego). Administracyjnie Nadleśnictwo podlega Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Poznaniu. Dzieli się na trzy obręby (dawne nadleśnictwa): Czeszewo, Jarocin, Kłęka.

- Zasięg terytorialny nadleśnictwa	- 130.454 ha
- Powierzchnia ogólna	- 23.467,95 ha
- Ilość kompleksów leśnych	- 249

RAPORT INSPEKCJI OCHRONY ROŚLIN I NASIENICTWA

Dociekliwi radni od rolnictwa

Na komisji rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska naturalnego radni wysłuchali sprawozdania z działalności jarocińskiej inspekcji ochrony roślin i nasiennictwa. Kierownik placówki Bogumiła Zwierzchlewska poinformowała, że w minionym roku przeprowadzono ponad 1.300 inspekcji powierzchniowych. Objęto nimi 10 % upraw. Prowadzono obserwacje roślin uprawnych pod względem występowania szkodników oraz sporządzono 26 komunikatów ostrzegawczych dla rolników. Utworzono też rejestr producentów, dystrybutorów i importerów określonych roślin i produktów pochodzenia roślinnego. System ma być wdrożony po wejściu do UE. Przepisy unijne dopuszczają do zwolnienia z obowiązku rejestracji tych producentów i dystrybutorów, którzy prowadzą sprzedaż wyłącznie dla ostatecznego odbiorcy zajmującego się uprawą amatorską. Wpis do rejestru dokonywany będzie na podstawie wniosku złożonego przez przedsiębiorcę do wojewódzkiego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa. Zarejestrowany otrzyma indywidualny numer rejestracyjny, który umożliwi identyfikację pochodzącej od niego produkcji. Od listopada 2004 r. rejestracją objęci zostaną producenci ziemniaków konsumpcyjnych. Wprowadzony zostanie też system paszportów

roślin. Będzie on gwarancją, że opatrzona nim partia towaru spełnia określone standardy zdrowotne i jakościowe, jednolite dla krajów „piętnastki”. System paszportów wdrożony zostanie jeszcze przed przystąpieniem do Unii.

Radni pytali, w jaki sposób rolnicy informowani są o różnego rodzaju zagrożeniach. - *Współpracujemy z niektórymi sołtysami. Wysyłamy komunikaty, które powinny być wywieszane na tablicy ogłoszeń* - wyjaśniała Bogumiła Zwierzchlewska. Radny Henryk Szymczak stwierdził, że rolników informować należy przede wszystkim za pośrednictwem mediów lokalnych, wówczas wiadomości docierały będą do szerszego grona. Zaproponował umieszczanie komunikatów za odpłatnością, podając przykład informacji komunalnych publikowanych przez jedną z gazet. Nasza dziennikarka wyjaśniła radnym, że jeśli do „Gazety Jarocińskiej” docierają komunikaty służb rolnych są one publikowane w formie notatek informacyjnych nieodpłatnie.

Radni korzystając z obecności przedstawiciela inspekcji poruszyli także kwestię dopłat do materiału siewnego, o których dość głośno było jesienią. Samorządowcy zwrócili uwagę, że nowelizację rozporządzenia regulującego wysokość i warunki dotowania wprowadzono zbyt późno. - *Minister*

rolnictwa nie wie, kiedy sieje się zboże. Żadnej dotacji nikt nie widział - stwierdził radny Zygmunt Meisnerowski. - *Od razu było wiadomo, że z tego nic nie będzie. Wszystko zrobiono pod publiczkę, pod prasę. Pracuję 30 lat w rolnictwie i jeśli rolnicy mają kłopoty, ja pomocy nie widzę. Powiedzmy sobie szczerze. Temat rolnictwa jest tematem bardzo niewdzięcznym. Od 10 lat polityka rolna jest przede wszystkim nieracjonalna. Stąd między innymi te wszystkie problemy* - dodał radny Meisnerowski. - *Mówmy na temat - zareagował Andrzej Dworzyński. Bogumiła Zwierzchlewska zgodziła się z opinią radnych, że interwencja resortu była spóźniona. - Firmy obracające materiałem siewnym w tym czasie nie były już zainteresowane* - stwierdziła.

Zajmujący się pszczelarstwem Andrzej Dworzyński, pytał, czy inspekcja ustala terminy doboru i stosowania oprysków. - *Na plantacjach pytkodajnych nie wolno stosować oprysków w okresie lotu pszczoł. Jeśli trzeba opryskać pole, rolnik powinien powiadomić o tym pszczelarza, a ten zamknie pszczoły* - wyjaśniła Bogumiła Zwierzchlewska. Poinformowała, że na osoby nie stosujące się do zaleceń nakładane są mandaty karne w wysokości 500 zł. Sprawa może być też skierowana do sądu.

(ag)



SPRAWOZDANIE RZECZNIKA PRAW KONSUMENTÓW

O bystrym marketingu i nie tylko

118 spraw w 2003 r. rozprawił Powiatowy Rzecznik Praw Konsumentów. 87 z nich załatwiono na korzyść konsumentów. Bez rozstrzygnięcia pozostało 31 spraw. - *Konsumentów coraz częściej zwracają się o pomoc do rzecznika. Z roku na rok jest ich więcej. Niestety mimo dużej konkurencji wśród producentów i sprzedawców coraz więcej dystrybuje się towaru wadliwego. Dotyczy to przede wszystkim butów, sprzętu RTV i AGD, montażu okien* - poinformował Andrzej Załustowicz, powiatowy rzecznik konsumentów. Dodał, że plagą stają się skargi na usługi telekomunikacyjne. - *W telekomunikacji mówią, że wszystko gra, tylko*

klientowi nie gra - mówił oburzony. - *Był taki przypadek, że klientowi naliczono 260 rozmów przez 1,5 miesiąca na 0-700... Matężństwo dostało rachunek na 4.800 zł. Kolejna osoba, na ponad 5.000 zł. Telefonów takich nie wykonywali. To woła o pomstę do nieba* - mówił Andrzej Załustowicz. - *Najprawdopodobniej operatorzy podłączają się i dzwonią diabli wiedzą gdzie* - stwierdził. Wśród reklamacji zdarzają się skargi na producentów pościeli magnetycznych. - *Ludzie mają niskie emerytury i nie myślą. Ktoś im opowiada głupoty, że kupując (pościel - przyp. red.) zamiast lekarstw, po trzech miesiącach im się zamortyzuje, a jeszcze*

będą się tak czuli, jakby mieli 15 lat. To jest taki bystry marketing - mówił rzecznik.

Radny Przemysław Musielak na posiedzeniu powiatowej komisji zdrowia, spraw społecznych i administracyjnych oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa pytał, ile spośród rozpatrzonych spraw załatwionych zostało polubownie. - *Większość* - zapewnił rzecznik. Poinformował, że do sądu skierowano 9 spraw. - *To są te, których w żaden inny sposób nie można rozwiązać* - wyjaśnił Andrzej Załustowicz. 6 z nich rozstrzygnięto na korzyść konsumentów, 1 na korzyść kontrahenta. Pozostałe dwie nie zostały jeszcze załatwione.



DWA SAMOCHODY I CYFROWY APARAT FOTOGRAFICZNY

Strażacy obdarowani

Jarocińska straż pożarna wzbogaciła się o dwa pojazdy. Pierwszy, samochód ratownictwa drogowego kosztuje 245 tys. zł. Zakup dofinansowały gmina Żerków - 30.000 zł i powiat jarociński - 45.000 zł.

ty nam samorządy. Na razie trudno powiedzieć, jaką sumę nas wesprą. Jeszcze nie przyjęto budżetów na 2004 r. - wyjaśnił Stanisław Krawczyk.

Drugi pojazd - jelicza do transportu cysterny ze środ-



REDAKCJA „GAZETY JAROCIŃSKIEJ” ufundowała dla jarocińskiej komendy cyfrowy aparat fotograficzny. - *Życzę, żeby w przyszłym roku nie było ani jednego wyjazdu* - powiedział redaktor naczelny Piotr Piotrowicz, przekazując prezent komendantowi Stanisławowi Krawczykowi



STAROSTA Sławomir Wąsiewski wnikliwie sprawdzał wyposażenie samochodu ratownictwa drogowego

Reszta pieniędzy pochodzi z Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu. Samochód wyposażony jest w specjalistyczny sprzęt hydrauliczny, posiada zbiornik na wodę o pojemności 1.000 litrów oraz pojemnik na środek pianotwórczy o pojemności 100 litrów. - *Jest to średni samochód z sześciuosobową załogą, zdolny do samodzielnego prowadzenia działań ratowniczych. Za kilka tygodni doposażony zostanie w zestaw wysokociśnieniowych poduszek pneumatycznych niskiego podnoszenia oraz nowy zestaw narzędzi hydraulicznych* - poinformował Stanisław Krawczyk, komendant powiatowy PSP w Jarocinie. Sprzęt kosztuje 92.000 zł. Połowę sumy wyłoży komenda wojewódzka. Resztę pieniędzy jarocińska straż musi uzbierać. - *Obieca-*

kiem gaśniczym o pojemności 22 tys. litrów wartości 20.000 zł - ufundował dla jarocińskiej straży Krzysztof Biernacki, biznesmen, który przez jakiś czas pracował w jarocińskiej straży.

29 grudnia na jarocińskim rynku starosta jarociński Sławomir Wąsiewski oficjalnie przekazał strażakom kluczyki do obydwu samochodów, a ks. Dariusz Matusiak, proboszcz parafii św. Marcina poświęcił pojazdy. - *Tradycją stało się już, że samorząd powiatowy wspiera straż pożarną* - stwierdził starosta. Stanisław Krawczyk dziękując samorządowcom za wsparcie powiedział: - *Mam nadzieję, że dzięki zrozumieniu i pomocy darczyńców strażacy - ratownicy niosący pomoc innym ludziom będą doposażani w sprzęt specjalistyczny.*

(ag)

Łamali prawo

Część jarocińskich handlarzy fajerkami nie przestrzega zakazu sprzedaży materiałów pirotechnicznych osobom nieletnim. Policji nie udało się na gorącym uczynku złapać żadnego nieuczciwego sprzedawcy. Tymczasem 13-latek bez problemu w kilku punktach nabył „wysztzałowy towar”.

- Dwóch nastolatków rzuciło mi pod nogi petardę na ulicy Wrocławskiej w Jarocinie. Dlaczego handlowcy sprzedają nieletnim materiały wybuchowe? Czy w naszym mieście musi dojść do tragedii, żeby policja czy straż miejska zainteresowały się tą sprawą? - pyta starsza kobieta.

(Nie) sprzedają

Postanowiliśmy sprawdzić, czy w Jarocinie osoby niepełnoletnie mogą kupić fajerkę. Wraz z 13-letnim Marcinem udajemy się do 6 punktów sprzedaży materiałów pirotechnicznych. Tylko w dwóch

i nigdy tego nie robiłam - mówi jedna z ekspedientek. Kilka godzin wcześniej właśnie w tym sklepie Marcin nabył petardę.

Podjeżdżamy pod sklep na ulicy Kilińskiego. Przed budynkiem stoi dwóch nastolatków z rowerami. Trzeci wychodzi ze sklepu. - Za dychę byłaby fajna rakietka - mówi do swoich kolegów. Chłopcy na widok policjantów wsiadają na rowery i odjeżdżają. Za kilka minut spotykamy ich pod innym sklepem z fajerkami, który już wcześniej odwiedzili funkcjonariusze. Policjanci obserwują obiekt. Chłopcy wychodzą ze sklepu z pu-

materiałów pirotechnicznych. 12-letni chłopiec na chwilę zatrzymuje się przy straganie z fajerkami. Po ubiorze i przybrudzonej reklamówce można było się zorientować, że nie ma zbyt dużo pieniędzy. Sprzedawca zagaduje dziecko. - Tutaj są te najtańsze - mówi do nastolatka, wskazując prawą stronę swojego stolika. Przez kilka następnych sekund pokazuje dziecku rakiety. Chłopiec wyszperał ze zniszczonej kurtki dwa złote i kupuje „wysztzałowy towar”.

Handlowcy, którzy na targowisku sprzedawali fajerkę, po-



WSZYSCY HANDLOWCY twierdzą, że nie sprzedają nieletnim materiałów pirotechnicznych

sklepach na ulicy Wrocławskiej i Wojska Polskiego nie udało mu się kupić fajerkę. W pozostałych 4 bez problemu nabył petardę. Mimo że w większości sklepów były ulotki z informacją o zakazie sprzedaży materiałów pirotechnicznych nieletnim.

Co na to policja? - Prowadzimy działania profilaktyczne pod hasłem „Fajerkę”. Informujemy sprzedawców, jakie kary grożą za sprzedaż materiałów pirotechnicznych nieletnim - wyjaśnia aspirant Maciej Bierła z KPP w Jarocinie. W jednej z takich akcji uczestniczyliśmy. Wraz z funkcjonariuszami nieozakowanym radiowozem podjeżdżamy do 5 sklepów. Stróża prawa w każdym z nich mówią o zakazie sprzedaży materiałów pirotechnicznych nieletnim oraz informują o sankcjach, jakie grożą za złamanie przepisów. Wszyscy sprzedawcy zgodnie twierdzą, że nie dopuszczają się przestępstwa. - Wiem, że dzieciom nie można sprzedawać fajerkę

stymi rękoma. Ale jeszcze kilka godzin wcześniej nasz bohater nabył petardę w tym sklepie. Mundurowi podchodzą do nastolatków. - Chcecie kupić fajerkę? - pyta policjant. - Tak - odpowiada przestraszony jeden z chłopców. Funkcjonariusz tłumaczy, że bez rodziców nie kupią materiałów wybuchowych.

Tu są najtańsze

Race, wulkany, rakietki można także kupić na jarocińskim targowisku. W poprzedni wtorek było tam dwóch sprzedawców, którzy oferowali fajerkę. Zaobserwowaliśmy, że sprzedawali je również nieletnim. Dwóch 15-latków kupiło tzw. wyrzutnię za 12 złotych. Gorzej. Jeden z handlowców nawet zachęcał dziecko do kupna

dwójnie łamali prawo. Zgodnie z przepisami handel materiałami pirotechnicznymi może odbywać się tylko w zamkniętych pomieszczeniach. Dlaczego kierownik targowiska pozwala na łamanie prawa? Gdzie w tym czasie była straż miejska? - Osobiście poinformowałem straż miejską, że na targowisku można nabyć materiały pirotechniczne. Sprzedawcy zostali pouczeni i opuścili targowisko - mówi jego kierownik Józef Kozłowski.

Zgodnie z prawem fajerkę w miejscach publicznych można używać 31 grudnia i 1 stycznia. Na ulicach Jarocina huk odpalanych petard rozbrzmiewał już od połowy grudnia. Policja przyznaje, że za to przewinienie nikogo nie ukarała.

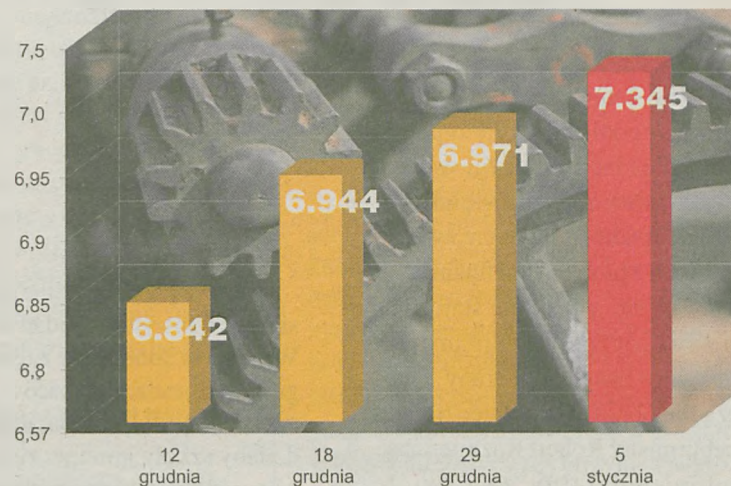
(era)

Co grozi za sprzedaż fajerkę nieletnim?

Za sprzedaż fajerkę osobom nieletnim grozi kara grzywny w wysokości 500 złotych. Jeśli sprzedawca będzie się uchylał od przyjęcia mandatu, to sprawa tafia do sądu i może nawet na dwa lata trafić za kratki.

RYNEK PRACY

LICZBA BEZROBOTNYCH w ostatnich czterech tygodniach



LICZBA ZAREJESTROWANYCH w ostatnich czterech tygodniach



LICZBA WYREJESTROWANYCH w ostatnich czterech tygodniach



■ liczba osób, które podjęły pracę
■ liczba osób, które nie podjęły pracy

POSZUKIWANI:

operator koparko-ladowarki - kierowca kat. C, kierownik działu handlowego, szef produkcji (osoba z wykształceniem wyższym technicznym), mistrz produkcji, planista i operator OSN (osoby z wykształceniem średnim technicznym), tokarz, szlifierz, frezer, ślusarz, monter maszyn i urządzeń, specjalista ds. sprzedaży, funkcjonariusz straży granicznej, szef zespołu zaopatrzenia, lekarz podstawowej opieki zdrowotnej lub małżeństwo lekarzy, kierowca kat. C+E, lekarz weterynarii, sprzątaczkę (osoba z grupą inwalidzką), sprzedawca usług telekomunikacyjnych (praca w terenie), sprzedawca w barze, szwaczka, konfektioner wyrobów chemii gospodarczej, kierowca kat. C+E z uprawnieniami na ADR, stolarz meblowy, konsultant usług telekomunikacyjnych, stolarz budowlany

Do pracy za granicę

W styczniu odbędzie się spotkanie z kandydatkami, które zainteresowane są wyjazdem do USA i krajów Europy Zachodniej do pracy w charakterze Au Pair. Osoby, które chcą wyjechać mogą się zapisywać w pokoju nr 23, w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie.

Oferty ze wszystkich urzędów pracy w Polsce można znaleźć na stronie www.epuls.praca.gov.pl

OGŁOSZENIA

NIE PAL!
Rzucanie nałogu
Skuteczne! Sprawdzone!
ALERGIE
Testy bez nakłuwań
Odczulanie bez leków

Biostyl Gabinet Lecznictwa
Gostyń, ul. Mostowa 9 (żłobek Stoneczko)
poniedziałki
Rawicz, ul. 3 Maja 2 (Bank Spółdzielczy)
piątki

BAKTERIE
Komputerowe leczenie
(bez antybiotyków)
zakażeń bakteryjnych
dróg moczowych i oddechowych
na podstawie posiewów laboratoryjnych
(w tym gronkowiec złocisty, Candida albicans i in.)
u dorosłych, dzieci i niemowląt

NOWOŚĆ test alergiczny:
bakterie, pierwotniaki, pasożyty, grzyby.
Odczulanie.
Tylko na zapisy Tel. 0601 744 956

Serdecznie dziękuję

pani Oli Walczak
oraz sponsorom: p. M. W. Kulińskim z Witaszyc
p. T. Polanowskiemu z Witaszyc
p. A. Pawlikowi z Witaszyczek
p. M. Stachowiak z Witaszyc oraz PCK w Jarocinie
za pomoc w dofinansowaniu zakupu
roweru trzykołowego

T. Mrozińska

POWOŁANIE FUNDACJI EDUKACJI W JAROCINIE MAJĄ POPRZEDZIĆ KONSULTACJE SPOŁECZNE

Fundacja zdjęta z obrad

Na ostatniej sesji w roku radni mieli podjąć decyzję o powołaniu Fundacji Edukacji w Jarocinie, która zajęłaby się prowadzeniem szkół gminnych, zwłaszcza tych z problemami finansowymi. Tak się jednak nie stało. Tuż po rozpoczęciu sesji projekt uchwały został wycofany z porządku obrad. Jak powiedział wiceburmistrz Robert Kaźmierczak, odpowiedzialny za oświatę w gminie, powodem tej decyzji są trwające konsultacje społeczne. Tłumaczenie wiceburmistrza sprawiło niektórych radnych w zdziwienie. Powoływali się oni na komisję oświaty, na której podkreślali, że pośpiech jest niewskazany, że konieczne są szerokie konsultacje i rozmowy na ten temat. Wtedy ich argumenty nie trafiły do wiceburmistrza, który twierdził, iż powołanie fundacji niczego nie przesądza. - *Skąd więc taka zmiana, i jakie to ważne powody legły u podstaw wycofania projektu uchwały* - pytał radny Edward Waloszczyk (JFG). Wiceburmistrz Kaźmierczak stwierdził, że podczas spotkań dr Antoniego Jeżowskiego, szefa Ośrodka Badań w Oświacie we Wrocławiu z dyrektorami szkół gminnych, z radami rodziców oraz członkami komisji oświaty, pojawił się niesłuszny pogląd, że podjęcie uchwały o powołaniu fundacji będzie skutkowało zniesieniem od września Karty Nauczyciela. - *Nieprawdą jest też, że powołanie fundacji jest równoznaczne z tym, iż wszystkie szkoły gminne będą jej podlegać. A takie nieprawdziwe informacje były rozpowszechniane. Dlatego też będziemy kontynuować spotkania wyjaśniające, do czego ma służyć powołanie fundacji* - wyjaśnił Robert Kaźmierczak.

(mat)

Nie chciał powiedzieć

Goszczący w Jarocinie dr Antoni Jeżowski, szef Instytutu Badań w Oświacie we Wrocławiu spotkał się z dyrektorami szkół gminnych, radami rodziców i radnymi. Spotkania dotyczyły fundacji, która poprawiłaby szkoły gminne, zwłaszcza te borykające się z problemami finansowymi. Projekt powołania takiej instytucji opracowany został przez władze gminy Jarocin w oparciu o pomysł i konsultacje z dr Jeżowskim. Przekonywał on, że powołanie

pracy i wynagrodzenie nauczyciela zależałoby od podmiotu prowadzącego. I właśnie to budzi największą wątpliwość. Dyrektorzy szkół obawiali się, że zwiększone pensum może powodować zwolnienia lub mniejsze uposażenia. Chcieli się też dowiedzieć, ile godzin tygodniowo musieliby pracować nauczyciele. W odpowiedzi usłyszeli, że kwestie czasu pracy, nadgodzin i płac regulowałby regulamin pracy i wynagradzania. Wiceburmistrz Robert Kaźmierczak za-

A dla nas najważniejsze jest dobro dziecka - uciął krótko. Dodał równocześnie, że obecnie 80 % budżetu szkół pochłaniają pensje dla nauczycieli.

Powołanie fundacji budzi też sporo wątpliwości wśród radnych. Niektórzy z nich twierdzą, że gmina chce oszczędzać kosztem nauczycieli i pozbyć się problemu prowadzenia placówek, którym braknie pieniędzy po wprowadzeniu bonu oświatowego. Radny Marian Ulke (UW) pytał, czy fundacja mogłaby zlikwidować prowadzoną przez siebie szkołę. Dr Jeżowski poinformował, że wszystko zależałoby od tego, co zapisane byłoby w statucie fundacji. Poinformował zarazem, że szkoły, które prowadziłaby owa instytucja, musiałyby być najpierw zlikwidowane prawnie. Po czym przejmowałaby je fundacja. Wyjaśnił również, że w momencie wskazania nauczycielowi nowego miejsca pracy nie trzeba płacić odpraw.

W emocjonującej atmosferze przebiegało spotkanie z radami rodziców. Mikołaj Szymczak, naczelnik wydziału oświaty w jarocińskim urzędzie miejskim zapewniał, że fundacja jest jednym z wyjść awaryjnych. - *Jeśli są inne pomysły, to proszę je przedstawić. My nie chcemy kolejnych likwidacji szkół, ale też gmina nie ma zamiaru dokładać dodatkowych pieniędzy* - mówił podczas spotkania w JOK-u.

Obecni na spotkaniu chcieli się dowiedzieć, co do tego wszystkiego wnosi powołanie fundacji. Naczelnik poinformował, że utrzymana będzie obecna sieć szkół w gminie. Niektórzy mieli wątpliwość odnośnie oszczędzania na oświacie kosztem nauczycieli. - *Kosztem złego nauczyciela* - powiedział Mikołaj Szymczak.

(mat)



DYREKTORZY SZKÓŁ podczas spotkania z dr Antonim Jeżowskim, szefem Instytutu Badań w Oświacie we Wrocławiu i władzami gminy Jarocin

fundacji jest zasadne z kilku powodów. Między innymi dlatego, że jest to instytucja działająca non-profit, posiadająca osobowość prawną, a więc ponosząca skutki prawne swych decyzji oraz mogąca pozyskiwać środki z zewnątrz. Nie chciał jednak powiedzieć, w których gminach wprowadzono podobne rozwiązania, zasłaniając się tajemnicą i podpisanymi kontraktami.

W szkołach prowadzonych przez fundację w większości nie obowiązywałaby Karta Nauczyciela (nauczyciele zachowywaliby między innymi możliwość awansu zawodowego). Dyrektorzy powoływani byliby na tzw. kontrakty i mieliby dużo swobody, ale też większą odpowiedzialność. Czas

powinno, że gmina nie chce oszczędzać na oświacie. - *W ubiegłym roku z budżetu wydano na oświatę ponad 19 milionów złotych. W tym roku planujemy, że będzie to ponad 21 milionów. Tak więc inwestujemy, ale pieniądze te muszą być wydawane racjonalnie* - mówił wiceburmistrz. Jedna z dyrektorek zauważyła, że pieniędzy brakuje nie tylko szkołom wiejskim, jednak nikt nie mówi o likwidacji placówek w mieście. - *Czy szkoły na wsi są od macochy?* - pytała. Wiceburmistrz Kaźmierczak stwierdził, że fundacja jest szansą właśnie dla szkół z problemami finansowymi. - *W dużych szkołach istnieje możliwość manewrowania pieniędzmi, w mniejszych tych możliwości nie ma.*



Zdaniem dr Antoniego Jeżowskiego Karta Nauczyciela jest krępującym aktem prawnym, uniemożliwia docenianie nauczycieli angażujących się w życie szkoły

PRZYMRUŻONYM OKIEM





Rozmowa z
ROBERTEM
KAŹMIERCZAKIEM
wiceburmistrzem
Jarocina,
odpowiedzialnym za
oświatę w gminie
Jarocin

Nie dostał ani złotówki

Czy pomysłodawca powołania fundacji dr Antoni Jeżowski, szef Instytutu Badań w Oświecie we Wrocławiu otrzymał pieniądze od gminy?

Pan Jeżowski nie otrzymał od gminy ani złotówki, co zresztą sam podkreślał na spotkaniu z radnymi. Jeśli ktoś twierdzi inaczej, to po prostu kłamie. Nie wiem, czy rozpowszechnianie takich nieprawdziwych informacji ma służyć zniechęceniu wszystkich wokół do pomysłu fundacji?

A więc projekt powołania fundacji konsultowany jest przez dr Jeżowskiego za darmo?
Zgadza się. Poza tym jesteśmy na bardzo

wstępnym etapie konsultacji nad projektem.

Nie chce pan chyba powiedzieć, że dr Jeżowski będzie pracował na rzecz gminy i nie będzie pobierał żadnego wynagrodzenia.

Jeśli rada miejska zgodzi się na powołanie fundacji rozpocznie się procedura wdrażania projektu w życie. Wtedy to pan Jeżowski będzie świadczył na rzecz gminy usługę doradczą, jako specjalista, ekspert w dziedzinie oświaty i wykładowca Uniwersytetu Jagiellońskiego. I dopiero od tego momentu będziemy rozmawiać o ewentualnym wynagrodzeniu dla dr Jeżowskiego.

Rozmawiała AGNIESZKA MATUSIAK

„Fundacja” a „Bon oświatowy”

Na oświatę i wychowanie w budżecie Gminy Jarocin na rok 2004 po stronie wydatków przewidziano kwotę w wysokości 21.800.300 zł przy planowanym dochodzie 21.980.873 zł pochodzącym z subwencji oświatowej wraz z pochodnymi (subwencje ogólne z budżetu państwa).

wej nr 2 w Jarocinie,

- budowie równocześnie dwóch sal gimnastycznych i innych wydatków inwestycyjnych, istnieje konieczność zerwania programu wyborczego Teraz Jarocin związanego z bonem oświatowym, który zgodnie

Jednostka budżetowa	Subwencja	Place		Inwestycje dotacje	
		zł	% kwoty głównicj	zł	% kwoty głównicj
Szkoły Podstawowe	13.829.700	8.579.800	62%	3.255.000	23,5%
Gimnazja	7.071.700	5.424.300	76,7%	230.000	3,3%
Przedszkola	326.500	263.000	80,5%	-	-
Pozostałe: dowożenie uczniów, komisje egzaminacyjne, dokształcanie i doskonalenie nauczycieli, odpis na zakładowy fundusz świadczeń nauczycieli emerytów	575.500				
Razem:	21.803.400				

Z powyższego zestawienia jednoznacznie wynika, że nie jest prawdą, że wynagrodzenia nauczycieli stanowią od 80 do 90% całkowitych kosztów utrzymania jednostek oświatowych. W przypadku: przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów stanowi to w podsumowaniu:

Subwencja	Place	% kwoty głównicj
21.227.900	14.267.100	67,2 %

Reformatory Jarocińskiej Oświaty jednoznacznie twierdzą coś innego, ale matematyka ma to do siebie, że nie kłamie i nie pozwala żonglować liczbami i procentami.

Ciekawie wygląda sprawa inwestycji wykonywanych z subwencji oświatowej, ogólnie w stosunku do kwoty głównej stanowi to w przypadku;

- szkół podstawowych	23,5 %
- gimnazjów	3,3 %

Rozliczając szkoły podstawowe i gimnazja razem, tym bardziej jest to zasadne, ponieważ część szkół na terenie Gminy Jarocin stanowią zespoły szkół (szkoła podstawowa + gimnazjum), otrzymujemy:

Subwencja	Inwestycje dotacje	% kwoty głównicj
20.901.400	3.485.000	16,7 %

Stanowi to odpowiedź dlaczego „Fundacja” a nie „Bon oświatowy”. Przy tak wielkim zaangażowaniu inwestycyjnym w roku 2004:

- budowa sali gimnastycznej (wykończenie obiektu) przy Szkole Podstawo-

wej nr 2 w Jarocinie, - budowie równocześnie dwóch sal gimnastycznych i innych wydatków inwestycyjnych, istnieje konieczność zerwania programu wyborczego Teraz Jarocin związanego z bonem oświatowym, który zgodnie z obietnicami władz gminy miał wejść do szkół z dniem 1 stycznia 2004 roku. Uruchiwiając inwestycje w takim wymiarze, władze chcą zapewnić sobie dopływ gotówki, odbierając ją tam gdzie najłatwiej - likwidacja Karty Nauczyciela, obcięcie pensji nauczycielom. Chyba nikt nie ma złudzeń, że w przypadku „Fundacji” będzie chodziło o pomoc szkołom, tym małym, tym które mogą ulec likwidacji. „Fundacji” chodzi o pozyskanie szkół tych bogatych - czytaj „tłustych”, gdyż mając ich środki finansowe, będzie mogła istnieć. W zamysłach władzy w otrzymaniu tego tłustego kęsa z budżetu gminy mają im pomóc Radni Rady Miejskiej w Jarocinie.

Często słyszę, że jako kandydat na radnego podpisałem się pod programem Teraz Jarocin - zgadza się, tylko, co dalej stało się z tym programem.

Trochę wspomnień z programu wyborczego „Teraz Jarocin”:

Szkoły podstawowe powinny znajdować się blisko domu rodzinnego ucznia a wszędzie tam, gdzie nie będą spełnione podstawowe standardy oświatowe (zbyt mała liczba dzieci), szkoły powinny być prowadzone przez stowarzyszenia jako szkoły niepubliczne z uprawnieniami szkół publicznych. Otrzymają one pełną (100 %) refundację kosztów utrzymania ucznia (bon oświatowy), pomoc i doradztwo w fazie powstawania, wsparcie finansowe na remonty i inwestycje (w miarę potrzeb i możliwości).

Głównym kryterium podziału środków powinna być liczba uczniów z uwzględnieniem obiektywnych czynników różnicowania kosztów, takich jak:

1. Specyfika placówki (szkoła sportowa,

specjalna, integracyjna)

2. Różna liczba godzin na różnych poziomach nauczania (np. klasa I szkoły podstawowej 24 g., klasa gimnazjum ok. 30 g.)
3. Zróżnicowane wynagrodzenia ze względu na stopień awansu zawodowego nauczycieli, poziom kwalifikacji oraz staż pracy
4. Stopień zorganizowania szkoły i położenie (wieś, miasto)

Należy wziąć pod uwagę, że niektóre, istotne wydatki oświatowe w niewielkim stopniu lub wcale nie wiążą się z ilością uczniów (urlopy zdrowotne, odprawy emerytalne, nauczanie indywidualne) i należy na nie obok bonu oświatowego pozostawić środki w dyspozycji Wydziału Oświaty (razem z funduszem remontowym). W skali gminy koszty niezależne od liczby uczniów są łatwe do wyliczenia z dość dużą dokładnością.

Gminny budżet oświatowy musi składać się z dwóch części:

- A. wydatki związane z ilością uczniów (bon oświatowy) ok. 90%
- B. wydatki pozostałe ok. 10%

Przeliczeniowa liczba uczniów musi być starannie wyliczona dla każdej szkoły z osobna z uwzględnieniem wszystkich decydujących o niej czynników na bazie hipotetycznej szkoły wzorcowej.

Trudno, żebym wspierał to, pod czy się nie podpisałem, za bardzo leży mi na sercu dobro uczniów, rodziców i nauczycieli. Konsekwencją braku realizacji programu wyborczego przez „Teraz Jarocin”, było moje wystąpienie z tego ugrupowania.

Odnosnie Instytutu Badań w Oświecie z Wrocławia pana dr Antoniego Jeżowskiego - jest to spółka z o.o. i jak każda spółka jest nastawiona na sprzedaż swoich wyrobów w tym przypadku „wizji” pana dr. Podobno „wizje” te zostały urzeczywistnione - budowa „Fundacji” w dwóch gminach. Ja osobiście w to nie wierzę. Pan dr A. Jeżowski zasłania się tu tajemnicą kontraktu i dlatego też niemożnością wskazania tych gmin. Niewiarygodne się to wydaje chociażby z powodu tego, że fundacja musi być wprowadzona uchwałą rady gminy a jest to fakt publiczny, musi być zarejestrowany statut, to również jest fakt publiczny.

Nazbierało się trochę tych reformatory w Gminie Jarocin.

Radny

Mirosław Drzazga

(Rozbieżności kwot wynikające z przychodów, wydatków czy też podsumowania są wynikiem zapisów przedstawionych w projekcie)



JAROCINIAK PIERWSZY
W POZNANIU

Sukces muzyczny

Wojciech Eliaz zajął pierwsze miejsce podczas IX Wielkopolskiego Konkursu Fortepianowego dla dzieci i młodzieży. Uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Jarocinie zwyciężył w kategorii wiekowej 11-13 lat. Wojtek jest uczniem Doroty Chłopockiej. Zmagania konkursowe odbyły się w grudniu w Poznaniu. Zwycięzcy otrzymali nagrody rzeczowe.

(1s)



SUKCES Wojciecha Eliasza jest powodem do dumy dla jarocińskiej szkoły muzycznej

OGŁOSZENIA

OSRODKA BADAWCZO-ROZWOJOWEGO

- BLOCZKI BETONOWE M6
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY TYPU „TERIVA”
- OBRZEŻA „PŁYTKI CHODN. I TRYLINKA Z WIBROPASY
- BIAŁY „SIPOREX”

••NAJTANIEJ••

CEMENTY PORTLANDZKIE CZYSTE I Z DODATKAMI Z BIEŻ. PROD. CEMENTOWNI WORKI 25 kg, GWAR. 60 DNI DOWÓZ GRATIS!!!

•CERTYFIKAT•ATESTY•

PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a tel./fax: (0-62) 7416 837 kom. 0-602/713-279 oraz 0-604/265-435

ZACHECAJĄCE WARUNKI PŁATNOŚCI

PROD. POD NADZOREM CENTRALNEGO PRZEM. BETONÓW „CEBET” WARSZAWA

Biuro rachunkowe

Jarocin, ul. Chrobrego 10
tel. 747-20-91
kom. 0-603/669-747

Promocja dla nowych
klientów:
pierwsze 3 miesiące
rabat 30 %

Zapraszamy do współpracy

Patrzę przez okno i widzę okolicę zasypaną ponadmetrową warstwą śniegu. W oddali, w dolinie rzeki, nazwy już nie pamiętam, stoi mój dom. Wiatr zwiewa śnieg z pagórków... Robi mi się dobrze, jakoś tak ciepło na duszy...

Z Białorusi

ANNA GAUZA

Drzwi otwiera starsza, wysoka kobieta. Zaprasza do środka. Rozglądam się po pokoju. W powietrzu unosi się zapach parzonej kawy. Na półkach dostrzegam książki Zofii Kucówny, Juliusza Słowackiego, Jurija Nagibina i Henri Stendhala. Moją uwagę odwraca wchodząca do pokoju Józefa Brynkiewicz, po mężu Brzyziak, repatriantka z Białorusi. Na okrągłym stoliku stawia filiżanki z kawą. - *Urodziłam się w folwarku Awuls w dawnym powiecie stołpeckim, w gminie Turzec - w wioskach Niemna i Uszy, w okolicach miasteczka Jeremicze* - wyjaśnia, pokazując na mapie miejsce skąd pochodzi.

Mieszkaliśmy w folwarku

Bardzo ciepło wspomina lata dzieciństwa. - *Dziś patrzę przez okno i widzę okolicę zasypaną ponadmetrową warstwą śniegu. W oddali w dolinie rzeki, nazwy już nie pamiętam, stoi mój dom. Wiatr zwiewa śnieg z pagórków... Robi mi się dobrze, jakoś tak ciepło na duszy* - opowiada, a łzy napływają jej do oczu.

Ojciec pani Józefy pochodził spod Nowogródka. Skończył dwa fakultety rolnicze w Warszawie i w Pradze. Mama wychowała się w sąsiedniej wsi - Obrynie. Uczyła się prowadzenia gospodarstwa domowego w szkole w klasztorze. - *Mamy korzenie polskie. Ojciec matki, a mój dziadek pochodził z powiatu rawickiego. W czasie prześladowań Polaków przyjechał na wschód, znalazł pracę i został. Moja babcia pochodziła z Puszczy Nalibockiej, gdzie w czasie wojny ukrywało się sporo Żydów* - wyjaśnia.

Aleksander Brynkiewicz, ojciec pani Józefy, kupił w miejscowości Awuls dość duży folwark. Zajmował się hodowlą bydła. - *Kiedy ojciec nabył posiadłość, była tylko olbrzymia stodoła. Rodzice musieli wybudować dom i pozostałe budynki... Pamiętam piękny spichrz. Trzypiętrowy. Stał na pagórku. Na jednym poziomie było żyto, na drugim pszenica, itd. Na szczycie powiewała chorągiewka, na której najprawdopodobniej umieszczono datę budowy* - wspomina.

Brynkiewiczowie mieszkali w dworcu szlacheckim, zbudowanym z drewna modrzewiowego. W obecnym mieszkaniu pani Józefy uwagę przykuwa dość duży obraz domu wiszący na ścianie. Kobieta wyjaśnia, że pejzaż z dworkiem w tle kupiła niedawno, bo przypominał jej dom rodzinny. - *W jednym z pokoi stał przepiękny piec kaflowy z kominkiem, zdobiony ciekawym wzorem. Jako dziecko lubiłam się w niego wpatrywać...* - mówi.

Na święta przygotowywaliśmy 13 potraw

O świętach w domu w Awulsie mogłaby mówić godzinami. - *Przygotowania rozpoczynały się na początku grudnia. Co roku robiliśmy nowe ozdoby na choinkę. Całą rodziną siadało się w wielkiej kuchni, na stole kładło się papier i słomę. Wykonywaliśmy łańcuchy, aniołki. Śpiewaliśmy przy tym kolędy i inne piosenki* - opowiada. Ojciec wybierał z lasu najpiękniejszą choinkę, po czym w wigilijny poranek cała rodzina przystrajała ją. Zawieszano wszystkie zabawki, świeczki i zimne ognie. Kiedy choinka była już gotowa, ojciec przynosił do domu świeżo złowionego karpia, a matka zabierała się za przygotowywanie kolacji wigilijnej. Zdaniem pani Józefy jedną z najważniejszych potraw była kutia. - *Trzeba było wybrać najlepsze ziarenka pszenicy. Do tego dodawaliśmy różnego rodzaju owoce. Przepyszne...* - wspomina. Na wigilię musiały być makiełki, barszcz z uszkami, śledzie w różnej postaci, kompot z suszonych owoców, kapusta z grzybami, karp panierowany i w galarecie oraz sałatka jarzynowa. Pani Józefie najbardziej w pamięć zapadł wygląd świątecznego stołu wyścielonego pachnącym sianem i przykrytego śnieżnobiałym obrusem. Na środku stawiano rząd świeczek. Do kolacji siadały 24 osoby. - *Nas było sześcioro. Rodzice zapraszali jednak samotnych mieszkańców wsi, i tych którzy z jakichś względów nie mogli przygotować wieczerzy u siebie w domu* - wyjaśnia. - *Wigilia rozpoczynała się od złożenia sobie życzeń, przelamania się opłatkiem i wspólnej modlitwy. Dodaje, że w Awulsie Wigilię Bożego Narodzenia obchodzono dwa razy. - Dla prywatnej służby - prawosławnych, wigilię przygotowywaliśmy dwa tygodnie później.*

Po kolacji wigilijnej rozpoczynały się występy. Dzieci i młodzież recyto-

wały wiersze, śpiewano kolędy i inne pastorałki. Potem zaprzęgano konie do sań i wszyscy jechali na pasterkę do kościoła w oddalonym o kilkanaście kilometrów Mirze. - *Saniami jechaliśmy przez las. To jest coś fantastycznego...*

Ojciec radził księciu Radziwiłłowi

Najbliżsi sąsiedzi mieszkali w odległości 3-4 kilometrów od folwarku Brynkiewiczów. Najwięcej było Białorusinów. - *Wielu z nich pomagało nam w pracy. Mama sama nie dałaby rady. Ojciec ciągle był zajęty. Był społecznikiem. Okoliczni właściciele majątków korzystali z jego wiedzy, nawet sam książę Radziwiłł* - opowiada z dumą. Jedną trzecią stanowili Polacy. Osiedlili się tam też Żydzi, Tatarzy i Rosjanie. - *Ze wszystkimi żyliśmy w zgodzie. Białorusini to są wspaniali ludzie. Potrafią pomóc, zaradzić, są bardzo zdolni. A że teraz im się nie udaje, to inna sprawa, to zła polityka Łukaszenki...*

W rodzinnym domu pani Józefy szanowano tradycję. Dzieci od małego uczono patriotyzmu. Niezmiernie ważna była poezja. Na pierwszym miejscu stawiano Mickiewicza i Słowackiego. - *Kontaktowaliśmy się często z polskimi sąsiadami, żeby jak najwięcej mówić po polsku. Kiedy wyszło się na zewnątrz, trzeba było rozmawiać po białorusku* - mówi pani Józefa. - *Kiedy dziś czytam „Od Stołpców do Kariru” Wańkowicza, rozumiem po białorusku, ale nie wiem, czy potrafiłabym rozmawiać* - dodaje. Z sąsiadami - Polakami, Brynkiewiczowie spotykali się dość często. - *Cóż mieliśmy sami robić w niedzielę czy w sobotę wieczorem? Dzieci bawiły się. Była muzyka, wiersze. Dorośli rozmawiali o polityce.*

Cudem uniknęliśmy Syberii

Pani Józefa ma dwa lata starszą od siebie siostrę. - *Ojciec ją uwielbiał. Wydawało mu się, że ona jest najmądrzejsza i najzdolniejsza* - wspomina z nutką gorzkości. - *Było nas czworo. Byłam drugim dzieckiem. Dano mi imię Józefa, po marszałku Piłsudskim. Ojciec nie sądził, że będą jeszcze dzieci. A imię Józef w naszej rodzinie być musiało. Przyszło jednak na świat jeszcze dwóch chłopaków. Jednemu nadano imię Aleksander po ojcu, a drugiemu Tadeusz po Kościuszcze.*

Mając 6 lat pani Józefa umiała czytać i pisać. Nauczyła się od siostry. Poszła więc do szkoły powszechnej w Turcu. Sześć lat później zaczęła uczęszczać do gimnazjum w Nieświeżu, które mieściło się w klasztorze. Miała się kształcić na gospodynię domową. Nie chciała jednak na tym etapie zakończyć nauki, i jak



i do domu

inne dziewczęta w jej wieku, wyjść za mąż za wybranego kandydata.

Po rozpoczęciu wojny w 1939 r. Brynkiewiczom odebrano ziemię i rozdzielono pomiędzy okolicznych chłopów. Pozostawiono im jedynie 5-hektarowy sad, ogród i zabudowania. Nad rodziną ciągle wisiała „zmora” wywiezienia na Sybir. By uniknąć deportacji Brynkiewiczowie rozłączyli się. Matka z dwoma synami zamieszkała u krewnych w Nałobkach. Ojciec pracował na resztówce, aby zarobić na utrzymanie rodziny. Pani Józefa ze swoją siostrą uczyły się w radzieckiej dziesięciolatce w Nieświeżu. - *Po rozpoczęciu wojny, zamiast się uczyć, musieliśmy wszyscy kopać okopy* - opowiada. - *17 września kazano nam wcześniej wstać i zaprowadzono nas na najwyższy pagórek, żebyśmy zobaczyli przemarsz wojsk radzieckich* - dodaje. Do ferii zimowych zajęcia prowadzono po polsku. - *Ponadto uczyliśmy się języka rosyjskiego. Po powrocie z wakacji żaden nauczyciel nie odezwał się do nas po polsku. Wszyscy mówili po rosyjsku* - wspomina. Przez 2 lata ukończyła s edem klas dziesięciolatki. Jednocześnie na tajnych kompletach uczyła się języka polskiego, historii i geografii Polski. Wyjaśnia że, nauczyciele ze szkoły w Turcu prowadzący tajne komplety, zostali straceni w Majdanku.

Źle wspominam partyzantów

Po dwóch latach nauki w dziesięciolatce, siostry w wakacje wróciły do domu. Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w 1941 r. cała rodzina znów zebrała się w Awulsie. - *Siedzimy w ogrodzie. Nagle słyszymy hałas, harmider okropny. Ojciec mówi: Pójdę zobaczyć, co się dzieje. Po powrocie opowiadał, że widział pełno wraków radzieckich czołgów, że w Jeremiczach Niemcy przeprowadzili się przez Niemen i pognali Rosjan. Na szczęście front nas ominął.*

W tym czasie w okolicach Nowogródka działała partyzantka białoruska, litewska, rosyjska i polska. - *Jak przyszli do domu - niezależnie od tego którzy, zachowywali się jak bandyci. Musieli coś zabrać. Nawet metalową łyżkę do jedzenia trzeba było w garze z brudną wodą na dnie zostawiać, bo inaczej zabraliby* - opowiada pani Józefa. Wspomina, że ma bardzo złe doświadczenia z partyzantami. - *Kiedyś przysłałam pieszko ze szkoły z Nowogródka do domu - 40 kilometrów, odwiedzić rodziców. Dowiedzieli się o tym partyzanci. Przyszli - nie wiem, jakiej byli narodowości. W domu nie było ojca. Szukali złotego zegarka, który niby miałam przynieść z Nowogródka. Mama tłumaczyła, że żadnego zegarka nie przyniosłam. Włożono jej do buzi pistolet. Usiłowałam tłumaczyć, że gdybym zegarek miała, to oddałabym. Odeszli, ale zagrozili, że wrócą. Bałam się, więc wróciłam do Nowogródka* - opowiada.

Niewiele później rozpoczęła pracę jako telefonistka w nadleśnictwie na nocną zmianę. - *Koleczy - polscy partyzanci, wiedząc, że ja coś takiego robię, namówili mnie, abym przekazywała im informacje* - opowiada pani Józefa. Tak rozpoczęła się jej krótka przygoda z partyzantką. - *Gdyby Niemcy wiedzieli, zdusiliby mnie jak robaka* - śmieje się.

Do domu jechaliśmy pociągiem towarowym

Na Białorusi Brynkiewiczowie mieszkali do 1945 r. Tu pani Józefa ukończyła semi-

narium nauczycielskie. Do Polski wyjeżdżali 15 listopada, pociągiem towarowym. - *Zgłosiliśmy się, jako repatrianci. Chcieliśmy do Polski. Wiedzieliśmy, jak będzie na Białorusi po wejściu Rosjan* - mówi. Tuż przed Wigilią Bożego Narodzenia Brynkiewiczowie dojechali do Witnicy, miejscowości położonej w powiecie gorzowskim. Tu spędzili pierwsze po powrocie do „domu” święta Bożego Narodzenia.

Od 1946 r. Józefa Brynkiewicz zaczęła pracować jako nauczycielka w szkole podstawowej w Gorzowie. Zamieszkała w wynajętym mieszkaniu. W tym czasie poznała Kazimierza Brzyziaka, pracownika Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu, późniejszego męża. - *Poznałam go, kiedy jechałam z Gorzowa do Witnicy. Miałam wówczas 19 lat* - dodaje. Za mąż wyszła niewiele później - mając 20 lat. Przeniosła się do pracy w szkole w Witnicy. Tam też Brzyziakom urodziła się najstarsza córka. W międzyczasie poczyniła starania o nostryfikację dyplomu z seminarium nauczycielskiego w Nowogrodku. Po ukończeniu kursu i złożeniu egzaminów z języka polskiego, historii i geografii Polski otrzymała świadectwo ukończenia Seminarium Nauczycielskiego w Wągrowcu.

Z Witnicy wraz z mężem przeniosła się do Jarocina. Rozpoczęła pracę w szkole w Woli Książęcej. - *Dojeżdżałam wąskotorówką z przesiadką w Witaszyczach. Pracę w Woli bardzo ciepło wspominam, choć uczyłam tam tylko rok. Jak miałam czekać na wąskotorówkę po pracy i marnować czas, zostawiałam z dziećmi i razem odrabialiśmy lekcje. Dzieci były tak wyszkolone, umiały wszystko. Jaka ja byłam z nich dumna* - opowiada. We wrześniu 1951 r. podjęła pracę w Szkole Podstawowej nr 1 w Jarocinie. Stąd oddelegowana została do pracy w Powiatowym Wydziale Oświaty. Była odpowiedzialna za

LATA MŁODOŚCI
pani Józefa wspomina z rozrzewnieniem. Najbardziej lubi opowiadać o dzieciństwie spędzanym w domu rodzinnym w Awulsie na Białorusi



dział gospodarczy oraz rejon wizytacyjny na gminę Jaraczewo i Nowe Miasto. Za jej kadencji rozbudowano i pobudowano wiele szkół na terenie ówczesnego powiatu jarocińskiego. W Jarocinie na świat przyszli dwaj synowie i najmłodsza córka. Pani Józefa nieustannie podnosiła swoje kwalifikacje. Skończyła matematykę w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Katowicach. Wkrótce potem władze powiatowe powierzyły jej stanowisko dyrektora Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących. W ciągu wieloletniej pracy zawodowej

angażowała się również i angażuje do dziś w działalność Związku Nauczycielstwa Polskiego, Polskiego Związku Emerytów i Rencistów oraz Ligi Ochrony Przyrody. Troska o dzieci i młodzież uwidacznia się natomiast w pracy w Towarzystwie Przyjaciół Dzieci.

Pani Józefa nie ma żadnych pamiątek z okresu, kiedy mieszkała na Białorusi. Nawet zdjęć. Jej mama, cierpiąca na alzheimera, nieustannie obawiając się zsyłki na Syberię wszystko zniszczyła.



DZIAŁALNOŚĆ społeczna pochłania ją bez reszty, szczególnie przez świętami. Ale są też niepowtarzalne chwile, do których pani Józefa (druga od prawej) zalicza przede wszystkim coroczne spotkania wigilijne

Gospodarstwo *pod młotkiem*

- Ty sobie Orpiszewek wybij z głowy! - usłyszał we wrześniu od prezesa RSP Kotlin rolnik Stanisław Pietrzak. Choć w październiku wylicytował gospodarstwo w Orpiszewku, do dziś nie stał się jego właścicielem. Nie odzyskał też wpłaconych jako wadium ponad 200 tys. złotych.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Stanisław Pietrzak, wraz z żoną, córką i zięciem, gospodaruje na 200 hektarach. Prowadzi gospodarstwo w Dobrzycy od 1967 roku. W latach 60-tych miał 28 hektarów. Całe życie dokupywał ziemię. *- Ale nigdy nie na zasadzie złości, tylko dobrowolności -* podkreśla Stanisław Pietrzak.

Kupnem Orpiszewka interesował się już od dłuższego czasu. Kiedy, pod koniec września 2003 roku prezes RSP Kotlin Tadeusz Sytek zadzwonił do niego w sprawie cebuli, Pietrzak napomknął mu o gospodarstwie. *- Ty sobie Orpiszewek wybij z głowy! -* usłyszał wtedy rolnik.

Interes interesem

W 2002 roku rolnik wyczytał w gazecie o mającej się wkrótce odbyć licytacji dwóch gospodarstw należących do RSP Kotlin - Orpiszewka i Twardowa. *- Ponieważ znamy się z prezesem RSP Tadeuszem Sytkiem, chciałem z nim skonsultować moje plany, ale jego akurat nie było -* wspomina Stanisław Pietrzak. Wpłacił wadium. Chciał się jeszcze skontaktować z Tadeuszem Sytkiem, ale nie mógł go nigdy zastać. *- Ciągle był ponoć za granicą, w Pradze. Powiedziałem w biurze, o co mi chodzi. Wkrótce Sytek przyjechał do mnie -* mówi gospodarz. Opowiada, że prezes spółdzielni był w stosunku do niego agresywny. *- Zaczął mnie wyzywać, że sąsiad sąsiada wykupuje, że to nie po chrześcijańsku. Że to nie humanitarnie. Powiedziałem mu: - Słuchaj, Tadeusz, ja przyszedłem po dobroci. Gdyby to było po złości, to wcale bym się z tobą nie kontaktował. Poszedłbym na licytację i koniec. Kumpel kumpel, interes interesem -* mówi Stanisław Pietrzak. Wspomina, że później prezes zaczął go prosić, żeby wycofał wadium. *- Mówił, że będziemy dalej żyli w dobrej komitywie, że wkrótce postara się o pieniądze i spłaci długi. Nie chciałem, żeby mnie obgadywał, że komuś odejmuję kromkę chleba, więc w końcu wycofałem wadium -* opowiada rolnik.

Uprzedzał, że stanie

Wartość gospodarstwa, obejmującego 173 ha ziemi, lasy i budynki, w tym pałac, wyceniona została na ok. 2 mln 300 tys. zł. Sprzedaż miała się odbyć za 75 % wartości (ok. 1 mln 800 tys. zł). Rolnik wpłacił wadium. Termin licytacji wyznaczono na 20 listopada.

W dniu licytacji Stanisław Pietrzak spotkał się z prezesem RSP Kotlin. *- Nie doszło jednak do li-*

cytacji, bo pan prezes zakwestionował dwie rzeczy. Nie chciałem być bezczelny i powiedzieliśmy sobie, że jak nie będzie nikogo chętnego na Orpiszewek, to ja nie startuję. W związku z tym, że nikt innego nie było (wadium wpłacił, ale tylko na część gruntów rolnik z gminy Czernin), poszedłem i wycofałem moje wadium. Sytek miał jeszcze jakieś zastrzeżenia, złożył zażalenie i komornik odwołał licytację - mówi Pietrzak.

Termin kolejnej licytacji wyznaczony został na 4 czerwca 2003 roku. Tym razem rolnik nie wpłacił wadium. *- Nikt inny nie był zainteresowany, a ja powiedziałem wcześniej Sytkowi, że jak nikogo nie będzie, to ja też nie będę chętny na kupno Orpiszewka. Uprzedzałem go jednak, że jeśli ktoś się pojawi, stanę do licytacji -* mówi rolnik. Ze względu na brak zainteresowanych, wyznaczono kolejny termin.

Gra na zwłokę

Następna licytacja miała miejsce 8 października ubiegłego roku. *- Wpłaciłem wadium, bo dowiedziałem się, że jest zainteresowanie Orpiszewkiem -* częścią gruntów, i bałem się, że ktoś inny kupi - mówi Pietrzak. Pojechał na licytację pół godziny przed jej rozpoczęciem. Pod jarocińskim sądem spotkał m.in. Tadeusza Sytkę, głównego księgowego RSP Kotlin Adama Kołodzieja, członka zarządu Mariana Jaśnikowskiego i Wiesława Olichwierę, reprezentującego bank - wierzyciela spółdzielni. Rolnik wspomina, że kiedy prezes RSP Kotlin dowiedział się, iż ten wpłacił wadium, powiedział mu: *- Niedobrze zrobiłeś, wycofaj. Stanisław Pietrzak postanowił wycofać wadium. - Chciałem to zrobić, żeby nie było złości, ale pan Olichwier powiedział: - Proszę nie wycofywać wadium, bo jeśli nie będzie dziś chętnego, to ja, w imieniu banku, złożę wniosek i przejmujemy Orpiszewek za długi, które wynoszą więcej niż ten majątek. Wezmę gospodarstwo i sprzedam pierwszemu lepszemu, który to będzie chciał kupić. Obojętnie, czy to będzie Polak, czy Niemiec, czy ktoś inny -* wspomina Stanisław Pietrzak. Rolnik nie wycofał wadium. Licytacja się odbyła. Gospodarz z Dobrzycy wylicytował gospodarstwo w Orpiszewku, nadal nie wie jednak, czy jest jego właścicielem, czy też nie. Tadeusz Sytek zrobił bowiem odwołanie. Stwierdził nagle, że ogłoszenie o licytacji było od strony formalnej nieprawidłowe. *- Pan Olichwier powiedział, że to jest tylko granie na zwłokę. Sąd musi zdecydować,*

czy ogłoszenie było prawne, czy nieprawne. Ja się znam na gospodarowaniu, na prawie się nie znam, więc nie wiem - mówi Stanisław Pietrzak.

Zajmie krowy, puści z torbami

Rolnik, jako osoba zainteresowana kupnem gospodarstwa w Orpiszewku, miał prawo obejrzeć majątek, który miał zostać wylicytowany. Tak zresztą napisane było w ogłoszeniu, które się ukazało na łamach m.in. „Gazety”. Stanisław Pietrzak wybrał się tam dwukrotnie. Chciał zobaczyć także pałac. *- Nie za bardzo chciano mnie wpuścić, a ja nie chciałem być bezczelny. Mogłem jechać do komornika, wziąć policjanta i wejść, ale nie chciałem niczego robić na siłę. Kierownik mnie od niechcenia oprowadził, mówił, że i tak nie dojdzie do licytacji -* wspomina rolnik. Przyznaje, że zachowanie komornika było dziwne. *- W 2002 roku, jak wycofałem wadium, komornik był bardzo niezadowolony, wyzwał mnie. Kazał mi przyjść na drugi dzień do swojego biura. Zapytał, czy jestem naprawdę chętny. Powiedział, że jeśli tak, mam czytać gazety, bo to gospodarstwo i tak zostanie sprzedane, a jeśli Sytek nie zechce sprzedać gruntu, to on i tak mu zajmie wszystkie krowy i świnię i puści z torbami -* wspomina rolnik.

Zdaniem Stanisława Pietrzaka w ubiegłym roku komornik zachowywał się już zupełnie inaczej. *- Był niezadowolony, że Orpiszewek został sprzedany. Sędzina, która prowadziła postępowanie, powiedziała: - Panie komorniku, skoro jest nabywca i wpłacił wadium, proszę robić to, co do pana należy, proszę licytować -* wspomina rolnik.

Komornik nie po łebku

Komornik, Jerzy Kujawski nie zgadza się z zarzutami stawianymi przez Stanisława Pietrzaka. *- Ja uważam, że zrobiłem wszystko dobrze. Ani nie spowalniałem niczego, ani nie przyspieszałem. Robiłem zgodnie z literą prawa. Takich rzeczy nie można robić po łebku. To są duże pieniądze -* mówi komornik. Nie chce się wypowiadać na temat licytacji gospodarstwa. *- Ja uważam, że do takich rzeczy jest sąd, a nie „Gazeta Jarocińska”. Gdyby każdy pobiegł do pani z problemem, to nic by nie było, tylko problemy ludzi. Są pewne rzeczy, które mają wymiar w sądzie, ewentualnie u komornika i na tym się kończy -* mówi Jerzy Kujawski.

Stanisław Pietrzak cierpliwie cze-

kał na decyzję sądu. *- To nie ja jestem winien, że Sytek nabrał kredytów i ich nie spłacił. Nie moja wina, że wpadł w tarapaty -* mówi Pietrzak.

W grudniu otrzymał pismo z sądu, że sprawa Orpiszewka jest ... zawieszona. W dokumencie czytamy, że Sąd Rejonowy w Jarocinie, Wydział Cywilny, podczas tajnego posiedzenia rozpatrzył wniosek wierzyciela - Kredyt Banku S.A. w Warszawie, II oddziału w Poznaniu przeciwko dłużnikowi - RSP w Kotlinie o egzekucję świadczeń pieniężnych z nieruchomości dłuż-

domo, że zażalenia i środki odwoławcze wstrzymują bieg sprawy, a przede wszystkim czynią każde orzeczenie nieprawomocnym, a więc tym samym niewykonalnym - dodaje sędzia.

Ani gospodarstwa, ani wadium

Po otrzymaniu postanowienia sądu rolnik skontaktował się z przedstawicielem Kredyt Banku, Wiesławem Olichwierem. Zdziwił się, kiedy ten oznajmił mu, że nie będzie składał zażalenia na decyzję



STANISŁAW PIETRZAK podkreśla, że choć gospodarstwo, które wylicytował, obejmuje również pałac, nie zależy mu na nim. *- Nigdy nie miałem wielkopańskich manier. Nie interesuje mnie pałac, tylko pola, budynki inwentarskie, żeby coś chować. Nie chcę, żeby ludzie myśleli, że kupuję Orpiszewek po to, żeby być właścicielem pałacu -* mówi Stanisław Pietrzak

nika położonej w Orpiszewku. Sąd postanowił zawiesić postępowanie. W uzasadnieniu podano, że podjęto taką decyzję w związku z zawieszeniem egzekucji przez komornika sądowego. *- Musiałam zawiesić postępowanie ze względu na to, że taką właśnie decyzję podjął najpierw Sąd Rejonowy, Wydział Gospodarczy w Kaliszu w postępowaniu o ogłoszeniu upadłości RSP Kotlin -* mówi Hanna Piekarska, wiceprezes Sądu Rejonowego w Jarocinie. Przyznaje, że zażalenie złożone przez Tadeusza Sytkę (a właściwie przez dłużnika, czyli RSP Kotlin) spowodowało zatrzymanie wydania orzeczenia o tzw. przybiciu i przyznaniu prawa własności do Orpiszewka Stanisławowi Pietrzakowi. Sąd oddalił zażalenie dłużnika, ten jednak złożył kolejne odwołanie, wykorzystując wszelkie możliwości prawne, by gospodarstwo nie zostało wykupione. *- Każdy dłużnik chce odwleć egzekucję. Wia-*

Przedtem kazał się ze sobą kontaktować, teraz powiedział, że sprawa się skomplikowała i że on nie ma dla mnie właściwie czasu. Domniemywam, że jest jakaś zмова - mówi gospodarz. Zastanawia się, dlaczego komornik wcześniej, jeszcze przed licytacją, nie zawiesił egzekucji. *- Po co w takim razie doszło w ogóle do licytacji? Poza tym, kiedy Sytek złożył zażalenie, sędzina powiedziała, że sąd rozstrzygnie sprawę w ciągu dwóch tygodni. Pod koniec października, kiedy minęły te dwa tygodnie, żadnej decyzji nie dostałem. Teraz nie mam ani gospodarstwa, ani pieniędzy, które wpłaciłem jako wadium - ponad 200 tys. zł -* mówi Stanisław Pietrzak.

Jerzy Kujawski, komornik sądowy, zapytany, czy ogłoszenie o licytacji rzeczywiście nie spełniało wymogów formalnych, odpowiada: *- Ja pani nie powiem, ani tak, ani nie. Nie mogę odpowiedzieć na to pytanie.*

NASI MILUSIŃSCY

Zdjęcia Anna Gauza

Na świat przyszli:
DAWID OSTOJSKI
AMELIA KASPRZAK
OLIWIA KARPIŃSKA
KATARZYNA KLUPŚ

Amelia, córka Jarosława i Pauliny Kasprzaków

z Rozmarynowa ur. 22 grudnia o godz. 22.20
waży 3.750, mierzy 55 cm



Oliwia Karpińska

z Prus

ur. 22 grudnia o godz. 23.15
waży 4.450, mierzy 59 cm



Alicja Chmielewska

z Kotlina

ur. 29 grudnia o godz. 3.55
waży 3.600, mierzy 61 cm



córka Hanny i Tomasza Witczaków

z Jarocina ur. 22 grudnia o godz. 20.10
waży 4.110, mierzy 57 cm



Łukasz Olejniczak

z Radlina

ur. 2 stycznia o godz. 9.40
waży 3.430, mierzy 56 cm



Bartosz Plewiński

z Jarocina

ur. 5 stycznia o godz. 2.05
waży 3.710, mierzy 58 cm



Piotr Like

z Mieszkowa

ur. 4 stycznia o godz. 5.20
waży 3.650, mierzy 56 cm



Eryk Włoszczyński

z Koźmina

ur. 4 stycznia o godz. 3.05
waży 3.200, mierzy 55 cm



Dominika Sobczak

z Jarocina

ur. 3 stycznia o godz. 23.55
waży 3.680, mierzy 57 cm



Zdjęcia dzieci rodzice mogą odbierać w sekretariacie „Gazety Jarocińskiej”
(ul. Wolności 1A, w godz. 9.00 - 15.00)
tydzień po opublikowaniu ich na łamach tygodnika
Zdjęcia są bezpłatne

na ślubnym kobiercu

27 grudnia

MICHAŁ CHELWING

(Sucha)

- EWA TYPAŃSKA

(Ludwinów)

4 stycznia

SŁAWOMIR

IGNASZEWSKI (Śrem)

- BOGUSŁAWA

PÓŁROLNICZAK

(Rusko)

10 stycznia

MARIUSZ MIKOŁAJCZAK

(Potarzyca)

- ANNA KOLASIŃSKA

(Golina)



PREZENT OD PROBOSZCZA

Śpiewali z Eleni

Ok. 300 osób zebrało się w kościele w Lubini Małej na koncercie Eleni, który miał trwać godzinę, ale ze względu na bisy trwał o wiele dłużej. Eleni śpiewała kolędy i pastorałki. Wykonała też na życzenie proboszcza piosenkę zatytułowaną „Nic miłości nie pokona”. Zaproszeni do wspólnego śpiewania parafianie, szczególnie ci najmłodsi, chętnie spełniali życzenie piosenkarki. Na zakończenie spotkania trzech braci - Damian, Adam i Sebastian Kubaccy - wręczyło Eleni

dużego, liczącego ponad metr wysokości misia-maskotkę.

Piosenkarka przyjechała do Lubini Małej na zaproszenie proboszcza parafii, ks. Arkadiusza Hajdasza. - *Chciałbym serdecznie podziękować tym, którzy pomogli mi w przygotowaniu koncertu i tym, którzy w nim uczestniczyli. Zorganizowałem ten koncert dla parafian, w dowód wdzięczności za pracę, za serce, które potrafią okazywać* - powiedział proboszcz.

(akf)



W poprzednim wydaniu omyłkowo zamieściliśmy niewłaściwą fotografię z jubileuszu 50-lecia zawarcia związku małżeńskiego, jaki 13 grudnia odbył się w Urzędzie Gminy w Jarocinie. Z tego powodu na zdjęciu nie znalazła się, obecna na uroczystości, Bogumiła Łabędzka. Państwa Jana i Bogumiłę Łabędzkich przepraszamy za nieścisłość.



OPLATEK NA ROCZNICĘ ŚWIETLICY

Świątecznie w Cząszczewie

Uroczystość rocznicowa została połączona z pokazem stołu wigilijnego. Spotkanie zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Cząszczewie. Obecnie organizacja zrzesza czternaście kobiet. Na uroczystość z okazji 15-lecia istnienia świetlicy wiejskiej przybyli goście, m.in. wicestarosta Jolanta Mejzińska i ksiądz Krzysztof Rozmiar - proboszcz parafii w Cielczy. Mimo zaproszenia nie pojawił się nikt z przedstawicieli władz gminnych.

Wszystkich zebranych powitała Joanna Koterba - przewodnicząca KGW w Cząszczewie. Później było dzielenie się opłatkiem oraz życzenia. Na stołach pojawiły się wigilijne potrawy: pieczone karpie, groch z kapustą, makielki i kutia. Szampanem wzniesiono toast za pomyślność organizacji. Przedstawiono także w skrócie historię koła i powstania świetlicy wiejskiej. Dużym zaskoczeniem dla przewodniczącej był prezent od pań należących do prowadzonego przez Joannę Koterbę cząszczewskiego koła. Życzenia złożyli również zaproszeni goście. Wspólnie odśpiewano „Sto lat”.

(Is)



W TRAKCIE JUBILEUSZOWEJ uroczystości podzielono się opłatkiem



O SWOJEJ PRZEWODNICZĄCEJ Joannie Koterbie pamiętały panie z KGW w Cząszczewie

Zdjęcia Lidia Sokowicz

Gwiazdor z nauczycielami

W Zespole Szkół w Rusku odbyło się wigilijne spotkanie dyrektorów szkół i przedszkoli z gmin: Kotlin, Żerków i Jaraczewo.

Dyrektor Zespołu Szkół w Rusku Sławomir Podeszwa zorganizował spotkanie świąteczne dla dyrektorów szkół i przedszkoli z gmin:

czył wszystkim zebrany upominki. Były to między innymi płyty CD z programem świątecznym przygotowanym i nagrany dwa

niach częstkę siebie, naszej szkoły. Wręczając ją dzisiaj, jako upominek, oddajemy wam namiastkę klimatu naszej placówki - powiedział Sławomir Podeszwa.

Obecne na spotkaniu starsze wizytatorki: Genowefa Demska i Maria Roszyk otrzymały też „wiecznie zielone drzewka”, przygotowane przez dyrektorów zebranych szkół.

Po części oficjalnej wszyscy zaśpiewali kolędę „Wśród nocnej ciszy”, przełamali się opłatkiem i złożyli sobie życzenia z okazji zbliżających się świąt i Nowego Roku.

Na koniec uczestnicy spotkania zasiedli do wigilijnego stołu, na którym znalazły się tradycyjne potrawy, poczynając od zupy grzybowej, klusek z makiem i karpia, a kończąc na świątecznym pieczywie i owocach. Po wspólnym posiłku wszyscy włączyli się do śpiewania kolęd. O świąteczny wystrój szkoły zadbał uczniowie i przedszkolaki wraz z wychowawcami oraz pracownikami obsługi.

(ann)



SPOTKANIE W RUSKU rozpoczęło się od programu artystycznego przygotowanego przez przedszkolaków

Kotlin, Żerków i Jaraczewo.

Spotkanie rozpoczęło się od części artystycznej, którą przygotowały dzieci z przedszkola w Rusku pod kierunkiem wychowawczyni Renaty Zajdler. Później dyrektor Sławomir Podeszwa wrę-

lata temu przez uczniów szkoły w Rusku w rozgłośni radiowej JA-Radio Jarocin. - *To było dla nas wielkie przeżycie. Mogliśmy zrealizować nasz program i nagrać płytę w profesjonalnych warunkach. Zostawiliśmy w tych nagra-*



TRADYCYJNE SPOTKANIE PRZY CHOINCE

Pamiętają o starszych



GOŚCIE licznie przybyli na Wigilię

Wigilia to uroczystość szczególna, dlatego powinniśmy pamiętać nie tylko o sobie i swojej rodzinie, ale także o osobach starszych, które nie mają nikogo bliskiego. Dlatego kółko kulturalne z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie, jak co roku zorganizowało „Spotkanie przy cho-

ince” dla osób samotnych. - *W grudniu są dwie wigilie, na które czekam z niecierpliwością. Jedną z nich jest właśnie wigilia dla osób samotnych z okręgu naszej „piątki”. Jest ona wyznaczana nie tylko przeze mnie, ale również przez młodzież naszej szkoły. To oni przez*

ponad miesiąc przygotowywali część artystyczną o tematyce Bożonarodzeniowej. Zależy im też, aby spotkanie to oderwało tych samotnych ludzi od trosk dnia codziennego. Chcą sprawić, by na ich twarzach zagościł uśmiech, a nawet łzy wzruszenia - mówi Krystyna Stefaniak, organizatorka wigilijnego spotkania. Jej zdaniem na uroczystości panowała wspaniała atmosfera.

Około 30 uczniów z gimnazjum i szkoły podstawowej wzięło udział w imprezie, którą uświetniło śpiewanie kolęd i gra na instrumentach.

Warto dodać, że na wszystkie osoby, które odpowiedziały na zaproszenie i przyszły na świąteczną uroczystość, czekał słodki poczęstunek i prezenty rozdawane przez Gwiazdora, a także uroczysty toast.

(kg)

Muzyczny opłatek

Spotkanie wigilijne zorganizował Komitet Rodzicielski przy Niepublicznej Szkole Muzycznej I stopnia w Kotlinie. Opłatkem podzieliło się 150 osób:

uczniowie, rodzice, dziadkowie oraz chór „Arion”. Było wspólne śpiewanie kolęd, poczęstunek i upominki dla dzieci.

(mat)



NA ZDJĘCIU uczniowie Niepublicznej Szkoły Muzycznej I stopnia w Kotlinie



Spotkanie uświetnił występ chóru „Arion”. Na zdjęciu w towarzystwie gwiazdora



KONKURS NA PLAKAT

Europejska choinka

Z okazji świąt, Szkolny Klub Europejski „Unia Młodych” z Zespołu Szkół nr 5 w Jarocinie postanowił zorganizować konkurs na najoryginalniejszy i najciekawszy plakat z choinką europejską. W konkursie udział wzięły klasy ze szkoły podstawowej i gimnazjum.

- *Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a z nimi termin przystąpienia Polski do UE, dlatego w prezencie chcielibyśmy podarować choinkę, którą będzie można rozpoznać w całej Europie. Choinka ta ma być symbolem wszystkich krajów Unii - mówiła Aleksandra Kabacińska, jedna z opiekunek klubu.*

Czołowe miejsca zajęły klasy szkoły podstawowej: pierwsza była klasa IIc, druga IIIa, a trzecia klasa IIIc.



JEDNA z prac

(kg)

Sołtysi podzielnili się opłatkiem

Spotkanie opłatkowo-noworoczne sołtysów gminy Jarocin odbyło się 30 grudnia w restauracji „Dziupla”. - *Łamiąc się opłatkiem życzyliśmy sobie*

głównie zdrowia oraz lepszej współpracy z władzami gminy - mówi Zbigniew Wyrembelski, wiceprezes Stowarzyszenia Sołtysów na Wielkopolskę.

(mat)

PRZED NAMI

NA KONCERT NOWOROCZNY ZATYTUŁOWANY „MISTERIUM CHLEBA” ZAPRASZA PAŃSTWOWA SZKOŁA MUZYCZNA I STOP-NIA W JAROCINIE. Widowisko, łączące w sobie elementy tańca, muzyki instrumentalnej, chóralnej, poezji, odbędzie się w piątek 9 stycznia w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Koncert rozpocznie się o godz. 17.00. Wstęp wolny.

ZEBRANIE ORGANIZACYJNE W SPRAWIE PÓŁKOLONII ZIMOWYCH odbędzie się w 13 stycznia o godz. 18.00 w Klubie Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie, os. Kościuszki 3 (nad Klubową).

DZIECI ZE SZKOŁY PODSTAWOWEJ W BOGUSZYNIE WYSTĄPIĄ W FILII BIBLIOTEKI DLA DZIECI W JOK-u. Spotkanie odbędzie się w środę 14 stycznia. Początek o godz. 9.30.

DO POZNAŃSKIEGO TEATRU WIELKIEGO, NA „HALKĘ” STANISŁAWA MONIUSZKI ZAPRASZA SWOICH CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW JAROCIŃSKI ODDZIAŁ POLSKIEGO ZWIĄZKU EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW. Wyjazd do opery odbędzie się w piątek 16 stycznia. Koszt wynosi 27 zł (dla członków związku) i 32 zł (dla osób niezrzeszonych). Informacje można uzyskać w biurze PZERiI (Jarocin, ul. T. Kościuszki 15a) w każdy wtorek i piątek w godz. od 9.00 do 12.00. Tutaj również przyjmowane są zapisy.

NA WYKŁAD POŚWIĘCONY CUKRZYCY I POLSKIM INSULINOM ZAPRASZA KOŁO POWIATOWE POLSKIEGO STOWARZYSZENIA DIABETYKÓW W JAROCINIE. Prelekcja dr Barbary Śliwińskiej - Knast odbędzie się w środę 21 stycznia. Wykład dla członków i sympatyków stowarzyszenia rozpocznie się o godz. 14.00 (sala Spółdzielni Mieszkaniowej, nad restauracją „Klubowa”).

ZARZĄD KOŁA PSD PRZYPOMINA RÓWNIEŻ O KONIECZNOŚCI REGULOWANIA SKŁADEK CZŁONKOWSKICH NA 2004 ROK. Można je wpłacać od 7 stycznia, w każdą środę w godz. od 11.00 do 13.00 (JOK, p. 31, I piętro). Członkom PSD przysługuje rabat 10 % na zakup leków pełnopłatnych w aptece „Bratek” (os. Konstytucji 3 Maja). W pierwszym kwartale 2004 roku zarząd planuje weryfikację listy członków. Skreślone zostaną te osoby, które od kilku lat zalegają ze składkami.

CZYTELNI „POD RATUSZEM” PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I PRZEPŁATY NA NAJNOWSZĄ CZĘŚĆ PRZYGÓD HARREGO POTTERA. Kupony na subskrypcję w cenie 25 zł można nabywać w księgarni „Na Rogu” w Jarocinie oraz w czyteln do 24 stycznia 2004 roku. Pozostała część kosztów książki „Harry Potter i Zakon Feniksa” (około 25 zł) będzie przyjmowana w czasie festynu, jaki odbędzie się w czyteln „Pod Ratuszem” 31 stycznia. Premierze książki, która rozpocznie się o godz. 23.00, towarzyszyć będzie wieczór wróżb i przepowiedni. Wtedy też będzie można nabyć książki bez wpłaty subskrypcyjnej (ok. 49 zł).

PŁYTĘ CHÓRU IM. K.T. BARWICKIEGO MOŻNA KUPIĆ W CZYTELNI „POD RATUSZEM” W JAROCINIE. Znalazło się na niej dwadzieścia sześć utworów - trzynastę sakralnych oraz tyle samo polskich kolęd. Płyta kosztuje 15.00 zł.

KINO I WYPOŻYCZALNIA VIDEO

KINO „ECHO”
Jarocin, ul. Gołębia 1
Informacja:
tel./fax (0-62) 747-23-60

„Gdzie jest Nemo?”
8 - 13 stycznia - godz. 17.00
Cena biletu - 10 zł
Dzieci do lat 12 - 8 zł, bilety zbiorowe dla szkół
w godzinach dopołudniowych, na zamówienie 6 zł



„Zmruż oczy”
9 - 11 stycznia - godz. 19.00
Cena biletu - 12 zł



h o r o s k o p



BARAN (21 III - 19 IV)

Tempo, w jakim kroczysz naprzód, zaskoczy nie tylko Ciebie. Oderwij się choć na chwilę od obowiązków zawodowych i pomyśl o relaksie. Brak aprobaty niektórych Twoich pomysłów ze strony otoczenia nie musi oznaczać, że należy od razu godzić się z racjami większości. Zdecydowanie i konsekwencja przyniosą oczekiwane przez Ciebie rezultaty.



BYK (20 IV - 20 V)

Wreszcie możesz rozchmurzyć się i zacząć wszystko od nowa, po swojemu. Z Nowym Rokiem otwierają się przed Tobą nowe szanse, a planów masz tyle, że musisz szybko działać, aby większą część z nich zrealizować. Relacje z otoczeniem będą ewoluować w korzystną dla Ciebie stronę. Bez obawy zwróć się o pomoc do bliskiego Barana - pomoże z radością.



BLIŃNIĘTA (21 V - 20 VI)

Nowy Rok - nowe możliwości. Właśnie teraz powinienś podjąć postanowienia zmian wielu swoich planów. Zmiana kierunku działania w zawodzie zaowocuje awansem finansowym. Spróbuj szczęścia w loteriach. Może nie od razu zostaniesz milionerem, ale drobne wygrane to Twoja domena na najbliższe tygodnie. Nie wygrywa tylko ten, kto nie bierze udziału w grze.



RAK (21 VI - 22 VII)

Przed Tobą okres wytężonej pracy i szybkie tempo życia. Będzie to wymagało wytrzymałości i energii. Trzeźwe spojrzenie na swoje sprawy i właściwa ocena kierunku działalności może podsunąć Ci całkiem nowe rozwiązania, nad którymi warto przynajmniej się zastanowić. Przedałoby się więcej pewności siebie.



LEW (23 VII - 22 VIII)

Najbliższy tydzień będzie czasem stabilizacji i spokoju. To jednak jakby cisza przed burzą, więc nie możesz popaść w uśpienie. Uzyskasz bezpieczeństwo zawodowe i finansowe. Nie przyjdzie Ci to samo, bez wysiłku. Konieczna okaże się nie tylko wytyżona praca, ale i zabiegi dyplomatyczne. A więc wszystko przed Tobą!



PANNA (23 VIII - 22 IX)

Życie nie zawsze jest przewidywalne. Przekonując się do tego, przestań kurczowo trzymać się utartych ścieżek, szczególnie, jeśli zostały utarte przez innych. Szukaj nowych, odkrywczych rozwiązań. Wpuść innych ludzi do swojego życia, wtajemnicz w swoje sprawy kompetentne i życzliwe osoby. Swoich planów nie odkładaj nawet o tydzień. Działaj od dziś, natychmiast!



WAGA (23 IX - 22 X)

Niełatwy, choć ciekawy okres. Odczujesz przyływ optymizmu, ale jednocześnie dotychczasowe wzorce zachowań, które przeszłość ukształtowała w Tobie, mogą być przyczyną napięć. Kłopoty w stosunkach międzyludzkich mogą przenieść się na grunt zawodowy, więc niewykluczony konflikt w pracy. Wskazana cierpliwość, opamiętanie i wyrozumiałość.



SKORPION (23 X - 21 XI)

Nie bój się ryzyka. Teraz nic Ci nie grozi. W sprawach materii nie obawiaj się ryzyka. Zaufaj swoim kompetencjom i umiejętnościom. Odkrywanie nowych ścieżek przyniesie Ci przyjemność i niespodziewane gratyfikacje finansowe. Nie grozi Ci ani nuda, ani samotność. Niebawem wielkie uczucie zawładnie Twoim sercem.



STRZELEC (22 XI - 21 XII)

Pracowity początek roku. Nie spodziewanie okaże się, że z niektórych zobowiązań powinienś wywiązać się przed terminem. Będziesz więc musiał przyspieszyć obroty, tym bardziej, że zostały jakieś zaległe sprawy z końca roku. Perspektywy masz doskonałe. Nawiążesz nowe kontakty w interesach, zaczniesz przyciągać ciekawych i wpływowych ludzi.



KOZIOROŻEC (22 XII - 19 I)

Najlepszym odpoczynkiem dla Ciebie jest słodka samotność. Będziesz miał w tym tygodniu więcej na nią czasu. Będziesz snuł plany i nadziejemy na rozpoczynający się rok. Te dni docenią przede wszystkim Ci, którzy prowadzą aktywny tryb życia. Takie chłodne spojrzenie, bez zbędnych emocji, nasunie im rewelacyjne pomysły nowych rozwiązań.



WODNIK (20 I - 18 II)

Będziesz w centrum uwagi w środowisku zawodowym. Zawierz swojej intuicji, podejmując decyzje finansowe i zawodowe. Gdy pojawi się jakaś szansa, postaraj się wykorzystać ją maksymalnie. Szybkie reakcje będą dla Ciebie szczególnie opłacalne. W domowym zaciszu oddaj się swoim ulubionym zajęciom. Takie odciążenie najlepiej Ci zrobi.



RYBY (19 II - 20 III)

Rozpoczynasz rok w atmosferze nadziei i optymizmu. Pełnia poczucia sukcesu z pewnością nadejdzie, tylko trzeba na nią zapracować. Zaczniij działać już od pierwszych dni roku, bo teraz jesteś na właściwej drodze. Harmonia w domu będzie sprzyjać spokojnej pracy. Pomyśl, Rybko, czy nie powinnaś zmienić swojego image. Z pewnością poprawi Ci nastrój!

RODZAJ LEKKIEGO OKRYCIA	PRODUKT SUCHEJ DESTYLACJI WĘGLA	ZWAŁ NIEKRYSTALIZOWANY, BRYŁA	TYTUŁ GRZECZNOŚCIOWY WE WŁÓDZIECH	SZTUCZNA SKÓRA	OSOBA LUB RZECZ DROGA KOMUS	DZIENNY ZE SPRZEDAŻY	U WYLOTU
WSTĘGA GÓR	DO ZĘBÓW LUB BÓTÓW		27	S	ZWIERZĘ PŁOĆ ŻEŃSKIEJ	IMIĘ MĘSKIE	LUFY
BUFETOWA	P	21	Z WĘGLA KAMIEŃNIEGO	K	RZESZA LUDZI		
	A			A	MIASTO W KANADZIE		
DROGA O TWARDEJ NAWIERZCHNI	S	28	WIELKI TARG, KIERMASZ	J		26	SZTUCZNY ORGANIZM, ROBOT
MIASTO NAD UPĄ (ROSJA)	T	22	UPRZYWILEJOWANA KARTA			23	
	W	7	RUMUŃSKI SAMOCHÓD TERENOWY		MYŚLIWSKI PIES GÓŃCZY		1
SZKLANA LUB CUKROWA					IMIĘ MINNELLI, AKTORKI		
PASOŻYTIJE NA SKÓRZE KONI							
JĘZYK KUZYCKI							
GRA W KARTY							
RZECZY ZGROMADZONE NA ZAPAS							
CZEPIŁ SIĘ PSIEGO OGONA							
KON MAŚCI KRUCEJ, CZARNY							
CYNFOLIA, STANIOL							
LEKKIE UBRANIE DO SPANIA							

rozwiązanie krzyżówki nr 645

Hasło: „Lepsze jedno lato, niż dwie zimy.”

Nagrody wylosowali: **PRZEMYSŁAW DZIURDZI** - Żerniki 28 (30 zł), **MARIA ROGALA** - Jarocin, ul. Leszczyce 9 (20 zł), **EDWARD BIASZKIEWICZ** - Jarocin, os. T. Kościuszki 4/20 (10 zł).

Po odbiór nagród prosimy się zgłosić do nowego biura ogłoszeń (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza) w ciągu dwóch tygodni.

krzyżówka nr 647

Oprac. ANDRZEJ SZEWCZYK

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu, napisane od 1 do 37, utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki prosimy przesłać lub przynieść wraz z kuponem do **NOWEGO BIURA OGŁOSZEŃ** (Jarocin, ul. Rynek 21, wejście od ul. Mickiewicza, naprzeciwko PKO) do 16 stycznia.

Spśród prawidłowych rozwiązań wylosowane zostaną **nagrody pieniężne (30 zł, 20 zł i 10 zł).**

Nie chcą porad, tylko pieniądze

- Nasza rola nie polega wyłącznie na rozdawnictwie pieniędzy, ale również na udzielaniu wskazówek i porad. Tego jednak najczęściej ludzie w ogóle nie doceniają - mówi Waław Adamiak, pracownik socjalny z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie.



- Ubolewamy nad tym, że nie możemy przeznaczać pieniędzy na likwidowanie barier w samym mieście, instytucjach, obiektach publicznych, a jedynie na indywidualne wnioski - mówi Przemysław Masłowski, kierownik Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie (z prawej). Z lewej - Waław Adamiak, pracownik socjalny PCPR

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

Ok. 1 mln 400 tys. zł otrzymało w 2003 roku Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Jarocinie na jedno ze swych podstawowych działań - rehabilitację zawodową i społeczną. Pieniądze te pochodziły z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Większość środków wydawkowano na rehabilitację społeczną - turnusy rehabilitacyjne, dofinansowanie do działalności kulturalno-oświatowej, na likwidację barier architektonicznych oraz w komunikowaniu się.

Na rehabilitację zawodową wydano mniej pieniędzy, gdyż zmieniła się ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej. - W tej chwili jest znacząco mniejsze zainteresowanie pracodawców tworzeniem nowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych. Nowa ustawa ograniczyła korzyści, które czerpał w związku z tym pracodawca. Teraz możemy jedynie dostosować istniejące stanowisko. Poza tym nie ma refundacji wynagrodzeń - mówi Przemysław Masłowski, kierownik PCPR-u. Do tej pory pracodawcy dość chętnie tworzyli nowe miejsca pracy dla osób niepełnosprawnych. - W tej

chwili wszystko rozbija się o pieniądze. Słyszemy tłumaczenia: - Nie dajecie refundacji, to nas osoba niepełnosprawna nie interesuje - mówi Przemysław Masłowski.

Rok 2003 był Rokiem Osób Niepełnosprawnych. - Ideologia nie znalazła jednak praktycznego wsparcia, w sensie organizacyjnym i prawnym. To, co się słyszy np. o zakusach likwidacji chociażby PFRON-u, jest na pewno bardzo przykre dla osób niepełnosprawnych. Dąży się też do likwidacji zakładów pracy chronionej działających w takim kształcie, jak dzisiaj. Obawiam się, że jeśli nowe założenia wejdą w życie w 2004 roku, wiele osób niepełnosprawnych straci pracę - mówi Waław Adamiak, pracownik socjalny PCPR-u.

W 2004 roku pracodawcy będą mogli, mając już miejsca pracy dla niepełnosprawnych, ubiegać się o dofinansowanie do wynagrodzeń. - To spowoduje, że powinno coś „drgnąć” - uważa Przemysław Masłowski.

Czasami prowadzone w PCPR-ze rozmowy są trudne. - Nasza rola nie polega wyłącznie na rozdawnictwie pieniędzy, ale również udzielaniu wskazówek i porad. Tego jednak najczęściej ludzie w ogóle nie doceniają - mówi Wa-

ław Adamiak. Podkreśla, że na co dzień niepełnosprawni najczęściej skarżą się na brak pieniędzy. - Większość ma cały czas postawę roszczeniową. Chcą dostać pieniądze do ręki, a nie myślą np. o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej - mówi Waław Adamiak. Podkreśla, że w Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych, jako bezrobotni, jest ok. 100 osób niepełnosprawnych. - W momencie, gdy nasza koleżanka proponuje im jakieś stanowisko pracy, są problemy z obsadą. Żaden z tych ludzi nie chce podjąć pracy - mówi Waław Adamiak. Niewielkie jest też zainteresowanie uczestnictwem w szkoleniach i przekwalifikowaniem oraz korzystaniem z pożyczek na rozpoczęcie działalności gospodarczej. - Warunki ich przyznawania - zyranci, zabezpieczenia - odstręczają wiele osób - mówi Waław Adamiak. W 2003 roku z pożyczki nie skorzystał żaden niepełnosprawny.

Na likwidację barier architektonicznych i barier w komunikowaniu się przeznaczono w 2003 roku 220 tys. zł. Z tej formy pomocy skorzystało 40 dzieci i 35 dorosłych. - Ubolewamy nad tym, że nie możemy przeznaczać pieniędzy na likwidowanie barier w sa-

mym mieście, instytucjach, obiektach publicznych. Jest to w tej chwili zadanie marszałka. My możemy przeznaczać środki na likwidację barier architektonicznych tylko na indywidualne wnioski - mówi Przemysław Masłowski. W tym przypadku osoba niepełnosprawna może skorzystać z dofinansowania w wysokości do 60 % kosztów inwestycji. Wiele osób rezygnuje ze składania wniosków ze względu na to, że nie ma środków

na wkład własny. Niekiedy PCPR-owi udaje się pozyskać sponsorów na pokrycie wkładu przez osobę niepełnosprawna.

W najbliższym czasie PCPR, przy współpracy z wolontariatem PCK, zamierza wydać przewodnik, w którym znajdą się informacje o dostępności dla osób niepełnosprawnych różnych obiektów użyteczności publicznej znajdujących się na terenie powiatu.

Rodziny zastępcze

PCPR nadzoruje działalność placówek opiekuńczo-wychowawczych na terenie powiatu - Domu Dziecka w Górze oraz Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Cerekwicy. Centrum zajmuje się również rodzinami zastępczymi. Na terenie powiatu jest ich 40, a opiekę w nich ma zapewniona 56 dzieci. 21 wychowanków jest już pełnoletnich. Rodziny otrzymują pomoc finansową. PCPR organizuje szkolenia dla osób planujących utworzenie rodzin zastępczych. W tym roku w kursie uczestniczyło 14 osób. Już po trafieniu do nich dziecka, mogą w razie potrzeby liczyć na pomoc pedagoga i psychologa.

Głuchoniemi

PCPR pomaga również osobom głuchoniemym. Do tej pory skarżyły się one na kłopoty z wezwaniem pomocy służb ratunkowych. W ramach likwidacji barier komunikacyjnych zainstalowano w domach osób głuchoniemych faksy. Z pogotowiem ratunkowym, policją i strażą pożarną ustalono, że głuchoniemi będą mogli wzywać te służby faksem, korzystając z numeru 747 -08- 10. W marcu i czerwcu PCPR zorganizował bezpłatne badania słuchu dla mieszkańców powiatu. Wzięło w nich udział ponad 300 osób.

Turnusy rehabilitacyjne

Więcej pieniędzy - 210 tys. zł wydano na dofinansowanie wyjazdów na turnusy rehabilitacyjne. Z tej oferty skorzystało ok. 300 osób, w pierwszej kolejności te, którym do tej pory nie udzielono takiej pomocy.

Ośrodki wsparcia

Ze środków PFRON-u finansowano działalność Warsztatu Terapii Zajęciowej w Jarocinie, prowadzącego zajęcia terapeutyczne i rehabilitacyjne dla 42 osób niepełnosprawnych. Pod PCPR podlega działalność Powiatowego Ośrodka Wsparcia (powołanego po wypowiedzeniu umowy Stowarzyszeniu Praca-Integracja-Samorządność), prowadzącego od października - w placówkach w Jarocinie, Noskowie, Ko-

plinie i Żerkowie - rehabilitację 98 dzieci i młodzieży niepełnosprawnej.

Zakłady pracy chronionej

Na terenie powiatu prowadzi działalność sześć firm, które mają status zakładów pracy chronionej. Zatrudniają one 330 osób niepełnosprawnych. Dzięki pośrednictwu PCPR 15 osób niepełnosprawnych znalazło zatrudnienie, a 7 poszukujących pracy zostało przeszkolonych w nowych zawodach.

Zakup sprzętu

Dofinansowanie zakupu sprzętu rehabilitacyjnego i przedmiotów ortopedycznych otrzymało 118 dzieci i 399 dorosłych. W sumie PCPR wydał na ten cel 231 tys. zł.

Sprzęt komputerowy, pieniądze, wózki

Osoby niepełnosprawne mogły korzystać z pomocy w ramach programów celowych realizowanych przez PCPR. Celem programów jest likwidacja barier w komunikowaniu się, transporcie, zdobyciu wykształcenia na poziomie wyższym, pomoc w zakupie specjalistycznego sprzętu komputerowego dla osób niedowidzących i niewidomych. PCPR pomaga przygotować odpowiednie wnioski. W 2003 roku 15 osób otrzymało pomoc w zakupie sprzętu komputerowego, a 10 studentów - wsparcie finansowe. Dzięki pomocy PFRON-u jedna osoba niepełnosprawna kupiła wózek inwalidzki o napędzie elektrycznym.

Kultura, sport i turystyka

Ponad 38 tys. zł wydano na imprezy - kulturalne, turystyczne, sportowe - organizowane przez Jarociński Ośrodek Kultury, Środowiskowy Dom Samopomocy w Raszewach, Dom Pomocy Społecznej w Zakrzewie oraz jarociński oddział Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Jarocinie. W imprezach tych uczestniczyło ponad 1.700 osób. Prawdopodobnie od 2004 roku domy pomocy społecznej - w Jarocinie, Raszewach i Zakrzewie, jako jednostki organizacyjne powiatu, nie będą mogły korzystać z tego typu dofinansowania.

PŁYTKI CERAMICZNE

PROMOCJA

PŁYTKA ŚCIENNA:

(20/25 CM)

22,99 zł

cersanit

PŁYTKA PODŁOGOWA:

(33/33 CM)

24,99 zł

GRESY

(GR. 9 MM, JAKOŚĆ I)

19,50 zł

**MATERIAŁY
BUDOWLANE
„WESOŁEK”**

63-041 Chocicza, ul. Składowa 14
Zadzwoń (0-61) 287-35-00, fax (0-61) 287-51-93

podane ceny są cenami brutto

Klej do płytek

od 9,75 zł

Super klej
KERAKOLL
mrozoodporny

25 kg 12,90 zł

promocja
do

37%*

www.ms.pl

Zdobywcy złotego medalu
KALBUD 2003

OKNA TYTANOWE

Nowy 4-komorowy profil

Jarocin ul. Jordana 28
tel./fax 062 747 25 18



*promocyjna cena okien nietypowych

NAUKA JAZDY

www.compact-car.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Zaprasza na kurs
prawa jazdy kat. B
tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604-164-086

Rozpoczęcie nowego kursu
19 stycznia

Zakład Wylęgu Drobiu

JARDROB

63-200 Jarocin, ul. Glinki 25
tel. 747-25-07

Informuje, że zapisy
na 2004 rok przyjmowane
są w każdy wtorek i piątek
w godz. 8⁰⁰ - 12⁰⁰

Oferujemy pisklęta:

kurze
(brojler, kokoszka, ogólnoużytkowe)
gęsie, kacze, indycze



SZEROKI WYBÓR
MEBLI KUCHENNYCH

TANIE
ZESTAWY KUCHENNE

JUŻ OD 790 zł - długość 240 cm

HURTOWNIA
BLATÓW I KRZESEŁ

BLATY KUCHENNE
JUŻ OD 23,30 zł za 1 mb

SZEROKI WYBÓR ZESTAWÓW
WYPOCZYNKOWYCH



WYPRZEDAŻ
MEBLI BIUROWYCH
PRODUKCJI JFM - do 80 % taniej

C E N T R U M

meblobuk

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 47, tel. (0-62) 747-81-95, 747-85-38



Czynne: poniedziałek - piątek 10.00 - 18.00, sobota - niedziela 9.00 - 14.00



**ZESTAWY
SKÓRZANE**
już od 4.999 zł

OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY 10.000 POZYCJI Z BRANŻY ELEKTRYCZNO-OŚWIETLENIOWEJ W TYM 800 LAMP

Promocja trwa od 06.01 do 29.01

lub do wyczerpania zapasów

* WSZYSTKIE CENY BRUTTO

Internet: <http://www.at-krotoszyn.pl>e-mail: hurtownia@at-krotoszyn.pl

PROMOCJA

ELEKTRYKA-CHEMIA-FARMACJA

www.at-krotoszyn.pl

55,50,-
Gong dwutonowy
BIM-BAM
GNS-921
www.zamel.pl
ZAMEL
12,50,-
GNS-208
GONG
LARGO
23,90,-
DOMOFON jednorodzinny
EK911A
219,-

www.alpol.com.pl
299,-
ALPOL
TELEFONY
60,-
SIEMENS
GIGASET-200
(beprzewodowy)
RWT BERBERYS

TOPMET
HERMES
1x60W - kinkiet/
sufitowa/wisząca - 56,-
1x60W - stojąca - 158,-
2x60W - stojąca - 195,-
2x60W - wisząca - 105,-
4x60W - wisząca - 219,-
www.topmet.pl

SPOT
light
www.spotlight.pl
SPRINTER
- LO-1 - 36,-
- LL-3 - 110,-
- LL-4 - 135,-

www.ge.pl
General Electric
Żarówki energooszczędne TU-FLE:
- 20W - E27 - 8,90,-
- 15W - E27 - 8,90,-
- 11W - E27 - 8,90,-
- 9W - E27 - 8,90,-
- 9W - E14 - 8,90,-

GP
Ładowarka GP
KB-3P + latarka
+ 6 akumulatorów
75,-
Akumulator
GP R6 2100 mAh
13,-
GP 2100
ŁADOWARKA
UNIWERSALNA
- T-107 - 9,00,-
- T-110 - 11,50,-
- T-104 - 10,90,-
- KB8A7 - 42,-
- KB68 PF - 29,-

www.grass.pl
GRASS
Termowentylator:
- FH-100 - 74,-
Grzejnik: 125,-
- CH-1000T/5000
Grzejnik
halogenowy:
HH-1000 - 74,-

PHILIPS
Światłówka 40W
2,60,-
żarówka 200W
halogenowa 300W
LINIOWA 500W
11,-
Żarówka Ambiance
9W/E27 - 23,- (2w1
- oświetlenie nocne)
ŻYWOTNOŚĆ - 6 LAT

ALDEX
- 355/D - 140,-
- 357/C - 85,-
- 238A/C1 - 335,-
- 362/G1 - 120,-

Lampy MASSIVE
- 54946/87 - LL-3 - 55,00,-
- 54949/87 - spirala - 58,50,-
- 4160/62 - LL2 - 48,50,-
- 1817/01 - ogród - 63,90,-
- 1817/01 - ogród - 63,90,-

LAMPY
- LO-3 - 28,50,-
- LL-3 - 28,50,-
- LL-2 - 20,60,-
- LO-1 - 9,70,-
- LWK-4 - 42,50,-
- LWK-3 - 34,00,-

TEMAR-PLUS
- plafon mały malowany
(biały, czarny) - 13,-
- plafon średni
(chrom, złoty) - 18,-
- plafon średni
(drewno) - 20,-
- kinkiet 1/2 (machoń,
sosna, dąb) - 16,50,-
- kinkiet 1/2 (biały) - 11,50,-

Sodexho
Kupony i Karty Usługowe

W sklepach - dla podmiotów gospodarczych - ceny hurtowe - zapytaj sprzedawcę !!! Promocja nie może być łączona z innymi promocjami

Jarocin, ul. Śródmiejska 6, tel./fax (0-62) 747-52-68

POMOC CHORYM

Maria Teresa Smółka

Przyjęcia:

Prusy 16, koło Jarocina (dom w lesie)
poniedziałki, środy i piątki od 14.00 do 20.00
tel. (0-62) 740-15-17, kom. 0-502/121-590
www.paramedycyna.ro.pl
www.samoleczenie.ro.pl

- Uzdrawianie energią, bezpośrednio i na odległość
- Przy bólach głowy, migrenach, zapaleniu zatok, zaburzeniach słuchu
- świecowanie i konchowanie uszu
- Programowanie pomysłowości w życiu
- Oczyszczanie i zabezpieczanie od złych energii, złych życzeń
- Usuwanie bólu kręgosłupa i stawów

TARTAK

Bajaczyk

WIEŻBA DACHOWA
PRZETARCIE DREWNA

Żerków
ul. Kolejowa 15
tel. 7403117

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY

„IRBIS”



Poznań, ul. Garbary 106/108
tel. 662-40-51, tel./fax 662-40-52
BIURO Jarocin, ul. Wolności 4
tel. 505-23-35
tel. kom. 0-501/650-059

- OCHRONA OSÓB I MIENIA
- GRUPA INTERWENCYJNA
- MONITORING 24 h - SERWIS (od 150 do 500 zł miesięcznie)
- KONWOJE WARTOŚCI PIENIĘŻNYCH
- OCHRONA OSOBISTA
- USŁUGI KURIERSKIE
- ZABEZPIECZENIE IMPREZ SPORT.-KULTURALNYCH I INNYCH

Zakładanie:

- systemów alarmowych
- tv przemysłowej
- zabezpieczeń antywłamaniowych i antynapadowych

Tel. kom. 0-503/034-902

S K U P
ZŁOMU
STALOWEGO
Jarocin, ul. Glinki 26
tel. 747-23-38

USŁUGI TAPICERSKIE

meble, powozy konne

PLANDEKI
STELAŻE POD PLANDEKI

KUCZYNA 1, 63-840 Krobia
tel. (0-65) 571-21-55
kom. 0-603/850-334

HURTOWNIA

63-200 Jarocin
ul. Brzozowa 3
tel. 747-76-03

SAN-GAZ

SYSTEMY INSTALACYJNE I GRZEWCZE



STUDNIE
kanalizacyjne
wodomiarowe

RURY kształtki PCV, PE

NAJWIĘKSZY WYBÓR • NAJNIŻSZE CENY

Zapraszamy
poniedziałek - piątek 7.00 - 16.00
soboty 8.00 - 12.00

LICENCJONOWANY PRODUCENT BEZOŁOWIOWYCH OKIEN I DRZWI PVC FORIS

PROFAL



FORIS

BEZOŁOWIOWE OKNA INNE NIŻ WSZYSTKIE

- Ekologiczne • Estetyczne
Nowoczesne • Solidne
parapety, rolety wewnętrzne i zewnętrzne,
siatki przeciw owadom
• Bramy garażowe



Sośnica k/Pleszewa 91B, tel. (0-62) 741-42-06

Biura obsługi klienta: Pleszew, ul. Rynek 19, tel. 742-74-10
Jarocin, ul. Wrocławska 49a, tel. 747-89-07
Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 10, tel. 722-66-09
Ostrów Wlkp., ul. Sobieskiego 7, tel. 735-22-18

BEZPŁATNY POMIAR • ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
WIMAR Jarocin 13
ul. Poznańska
tel. (0-62) 747-38-02



HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe

SEGMENTOWE
ROLOWANE
UCHYLNE
ZDALNIE
STEROWANE
NAPĘDY

**TERAZ
TANIEJ!**

BRAMY GARAŻOWE

- AUTOMATYKA
- SZLABANY
- STEROWANIE RADIOWE



KUP TERAZ
Skorzystaj z ulgi
MONTAŻ WIOSNĄ

Oferujemy również najwyższej jakości
OKNA DREWNIANE z MAHONIUM

GEALAN

OKNA

*Dotyczy okien nietypowych

CZĘŚCI
ELEKTRONICZNE
i ELEKTRYCZNE
ANTENY RTV, SAT
ALARMY
MONITOROWANIE
PILOTY
PRZEWODY
TRANSFORMATORY
GŁOŚNIKI
NAGŁOŚNIENIE
SAMOCHODOWE

KOLOR SERWIS
Jarocin, ul. Wrocławska 18
(pasaż TOBENA)

P.P.W. „ROL-MET”
KRUCZYN 11, tel. (0-61) 287-54-88
0-604/600-375

SKUP ZŁOMU

- STALOWEGO
 - ŻELIWNego
 - METALI KOLOROWYCH
- NAJWYŻSZE CENY**

Powyżej 0.5 tony
GWARANTUJEMY TRANSPORT

PŁYTA
gipsowo-kartonowa
zwykła 2600x1200x12,5

16.50 zł/szt.

SIATKA
do płyty **gratis**

KLEJ DO PŁYTEK 14
worek 25 kg zł/szt.

BIAŁA GŁADŹ SZPACHLOWA 17,10
worek 25 kg zł/szt.

oraz inne produkty do prac
budowlanych wewnątrz budynków

**Oferta ważna do czasu
wyczerpania zapasów**

Możliwość transportu do klienta
wszystkie ceny zawierają podatek VAT

IZOLACJA JAROCIN S.A.
MAGAZYN SPRZEDAŻY
DETALICZNEJ
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. 062 747-04-71

KINA

63-200 Jarocin
ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47
tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiuro.com.pl
e-mail: kinasc@kinabiuro.com.pl

HURTOWNIA OFERUJE

art. biurowe, szkolne
papiernicze
komputery
i akcesoria
kserokopiarki
kasy fiskalne

KOMPUTERY już od 1.300 zł brutto
MONITORY 17" już od 534 zł brutto
DRUKARKI już od 219 zł brutto

UWAGA
HURTOWNIA PROWADZI SPRZEDAŻ

**KAS
FISKALNYCH**

SHARP

KOMANDOR

**SZAFY
KUCHNIE
ŁAZIENKI**



Nasze szafy
przynoszą Ci
ulgę 19 %

NOWY ADRES
POWIEKSZONA EKSPOZYCJA

KALISZ • OSTRÓW • KONIN • JAROCIN • KĘPNO

Nagroda
KALBUD 2001

JAROCIN, ul. Wojska Polskiego 44, tel. 747-05-31
KALISZ, ul. Częstochowska 140, tel. 765-60-25

**NOWE
NIŻSZE
CENY!**

RODACH

Jarocin, ul. Tatrzańska 13 (os. Ługi)
tel. (0-62) 747-45-96
Jarocin, ul. Poznańska 3, tel. 747-57-96

OKNA I DRZWI PCV

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN
POKRYCIA DACHOWE i AKCESORIA
USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE



**OKNA
DACHOWE**
VELUX
Roben
CERAMIKA BUDOWLANA
DACHÓWKI
CERAMICZNE, BETONOWE
BLACHODACHÓWKI

OKNA PCV
aluplast
IBF
HÖRMANN
BRAMY GARAŻOWE
BIURO CZYNNE OD 7.00 DO 17.00
W SOBOTĘ DO 13.00

OKNA NISKIE CENY
PRZY WYKONANIU

PCV, ALUMINIUM i DREWNO

PROFILE BEZOŁOWIOWE
PLUSTEC k = 1,1

BRAMY
- GARAŻOWE
i PRZEMYSŁOWE
UCHYLNE

ROLETY
- ZEWNĘTRZNE
- WEWNĘTRZNE

PARAPETY
- PCV, ALU, MARMUR
DRZWI
ANTYWŁAMANIOWE
GERDA

SPRZEDAŻ RATALNA

P. H. U. MONOPLAST
63-200 JAROCIN
ul. ks. kard. Wyszyńskiego 4
tel. 747-87-47, fax (0-61) 438-34-01
ZAPRASZAMY
pn. - pt. od 8.30 do 16.30

Zakład Techniki Wentylacyjnej



PRODUKCJA
MONTAŻ
REMONTY
USŁUGI
SERWIS

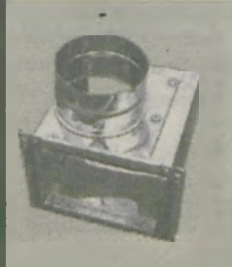


- instalacje wentylacyjne i klimatyzacyjne
- instalacje wentylacyjne komór lakierniczych
- instalacje odpylania i odwirowania
- kurtyny malarskie suche
- produkcja wyrobów z blachy
- okapy (z filtrami tłuszczowymi)
- podesty, stoły, wanny (branży przemysłowej)
- części do maszyn i obrabiarek
- skrzynki do przyłączy gazowych

ZTW
Leszek Łapawa
Gostkowo 81,
63-910 Miejska Górka
Tel/fax (065) 547 44 24,
(065) 547 40 64

REALIZUJEMY
INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA
ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY

www.lapawa.pl
e-mail: leszek@lapawa.pl



**CEGIELNIE I HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

CERAMED

NOWA WIEŚ K/ PLESZEWA
TEL./FAX (062) 7427-309

KWILEŃ K/ CHOCZA
TEL./FAX 062 7415-320

OFERUJE:

- *cegłę pełną kl 15, kl 10; cegłę dziurawkę
- *maczkę ceglana (na korty tenisowe)
- *beton komórkowy "24" "12" "6"
- *cegłę licową, klinkierową, POROTHERM
- *cegły K-3, U-220, MAXY, pustaki dymowe, U-BLOKI
- *nadproża, styropian, folię budowlaną
- *wełnę mineralną, cement, wapno, gwoździe i inne

**Zapewniamy pełną obsługę
budowy, tani transport.**

WWW.CERAMED.PL

CZYNNE:

Pn. - Pt. 7:00 - 16:00
Sob. 8:00 - 13:00

DLA WIĘKSZYCH ODBIORCÓW RABATY!

**CENY
PRODUCENTA**

ZAPRASZAMY!!!

Wójt Gminy Jaraczewo
ul. Jarocińska 1, 63 - 233 Jaraczewo
tel. (0-62) 747-31-02

poszukuje kandydata na stanowisko

**ds. gospodarki gruntami
i planowania przestrzennego**

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia wyższego zgodnego z charakterem stanowiska pracy
- znajomości zagadnień prawnych związanych z gospodarką nieruchomościami, planowaniem przestrzennym, prawem budowlanym, dodatkowym atutem będzie znajomość ustawy o zamówieniach publicznych
- biegłej znajomości języka niemieckiego i / lub angielskiego w mowie i piśmie
- umiejętności obsługi komputera oraz znajomości programów biurowych
- kreatywności i samodzielności w działaniu
- dużej motywacji do pracy

Do zakresu obowiązków należeć będzie m. in.:

- prowadzenie spraw związanych z:
- gospodarką gruntami
- planowaniem przestrzennym
- lokalizacją inwestycji
- aktywne wykorzystywanie języka niemieckiego i / lub angielskiego w codziennej pracy urzędu

Ofertę zawierającą CV i list motywacyjny należy złożyć osobiście bądź listownie na adres:

Urząd Gminy Jaraczewo, ul. Jarocińska 1, 63 - 233 Jaraczewo
w terminie
do 16 stycznia 2004 roku w kopercie z dopiskiem "PRACA".

Prosimy o zamieszczenie klauzuli:

" Wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych UG Jaraczewo i przetwarzanie ich w celach niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883) ".

Wójt Gminy Jaraczewo
ul. Jarocińska 1
63 - 233 Jaraczewo

poszukuje kandydata na stanowisko

informatyka

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia minimum średniego zgodnego z charakterem stanowiska pracy
- znajomości systemów operacyjnych: WINDOWS NT lub 2000 Serwer, NOVELL,
- znajomość zabezpieczeń sieciowych i umiejętność pracy w sieci
- biegłej znajomości języka niemieckiego i / lub angielskiego w mowie i piśmie
- kreatywności i samodzielności w działaniu
- dużej motywacji do pracy

Do zakresu obowiązków należeć będzie m. in.:

- szkolenia pracowników UG w zakresie obsługi komputerów oraz zapoznania ich z systemami operacyjnymi
- nadzorowanie wdrożenia systemów zakupionych przez Urząd
- kontrolowanie prawidłowości obsługi i działalności systemów i komputerów
- usuwanie awarii systemów komputerowych i komputerów
- konserwacja sprzętu komputerowego
- administrowanie siecią komputerową
- obsługa stron internetowych: www, BIP
- współpraca z osobą odpowiedzialną za promocję gminy w zakresie przygotowywania różnego typu materiałów
- aktywne wykorzystywanie języka niemieckiego i / lub angielskiego w codziennej pracy urzędu

Ofertę zawierającą CV i list motywacyjny należy złożyć osobiście bądź listownie na adres:

Urząd Gminy Jaraczewo, ul. Jarocińska 1, 63-233 Jaraczewo
w terminie do 16 stycznia 2004 roku w kopercie z dopiskiem "PRACA".

Prosimy o zamieszczenie klauzuli:

" Wyrażam zgodę na umieszczenie moich danych osobowych w bazie danych UG Jaraczewo i przetwarzanie ich w celach niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji, zgodnie z Ustawą z dnia 29.08.1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. Nr 133, poz. 883) ".

OKNA
PCV

PROMOCJA

od 480 zł	143	od 610 zł	143
146		206	

Cena netto przy płatności gotówką

PONADTO OFERUJEMY

DRZWI POL-SKONE, PCV
BRAMY GARAŻOWE
ROLETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE
ŻALUZJE, SIATKI P/OWADOM

**RATY 0 % wpłaty
i rata po 2 miesiącach**

ZAPRASZAMY
FABRYCZNY PUNKT
SPRZEDAŻY
JAROCIN, ul. Żerkowska 5
poniedziałek - piątek
10.00 - 17.00
sobota 10.00 - 13.00
tel./fax 747-51-75

AUTO
-SZYBY

SPRZEDAŻ • MONTAŻ
samochody osobowe, ciężarowe

Mariusz Piukarz
63-300 Pleszew, ul. Podgórna 21
tel. 0-607 560-682
0-696 472-454
autoszyby.pleszew@interia.pl
czynne pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 15.00

**WIELU SUKCESÓW
I ZAWODOWYCH
KLIENTÓW ORAZ
SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO
2004 ROKU**

ŻYCZY WSZYSTKIM KONSULTANTOM
AVONU KOORDYNATORKA
MIROSLAWA PRUSK

TY TEŻ MOŻESZ ZOSTAĆ KONSULTANTKĄ
WYSTARCZY ZADZWOŃ: 0-692/494-03 1

BRAMY, DRZWI, NAPĘDY
"HORMANN"

- profesjonalny montaż
- pomiary **GRATIS!!!**



TYLKO U NAS
PROMOCJA NOWOROCZNA!!!
Montaż bramy segmentowej
Za **1 zł**

F.U.H. " Waleński "
Ul. Droga Starogostyńska
63-800 Gostyń
tel./fax (0-65) 572-34-62

**Nie masz pieniędzy
masz Chrobrego**

- Wysokie kwoty kredytu bez zabezpieczeń
- W krótkim czasie
- Długi okres spłaty kredytu
- Obsługujemy Klientów

Zapraszamy do nowego biura

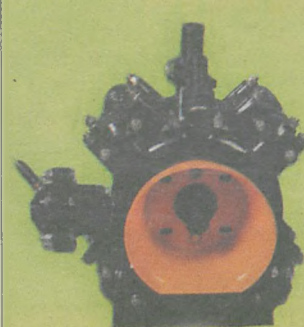
Jarocin, ul. Wrocławska 13,
Rynek 15, sklep Ambra
Pleszew, ul. Kilińskiego 12

Informacja telefoniczna:
(0-62) 505-25-56

CHROBRY

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO HANDLOWO-USŁUGOWE

TAD-LEN



• **OPRYSKIWACZE**
polowe i sadownicze od 400-2000 l
• **POMPY PRZEPONOWE**
o wydatku 60, 100, 140, 200 l/min

63-900 Rawicz, Zielona Wieś 55
tel. /fax (065) 545 12 21; wieczorem (071) 387 15 36

e-mail: tad-len@bt.pl

firma **Hot LAND** **JAROCIN**
ul. Zagonowa 49
tel./fax
747 30 07

ARMATURA

WOD-KAN. - C.O. - GAZ
CERAMIKA - BATERIE I INNE

KOMINKI

WKŁADY ŻELIWNE, STAŁOWE,
Z PŁASZCZEM WODNYM
MONTAŻ - WIZUALIZACJA
GRILLE OGRODOWE Z PIECEM
DO PIECZENIA I WĘDZENIA

OKNA DRZWI

PCV - ALUMINIUM - DREWNO

KLIMATYZACJA

SYSTEMY WENTYLACYJNE
GRZEJNIKI ENERGOOSZCZĘDNE - GLAMOX

ATRAKCYJNE CENY - RATY
od 1,4 %

**RADA RODZICÓW
GIMNAZJUM
w WITASZYCACH**

serdecznie zaprasza
na

**ZABAWĘ
KARNAWAŁOWĄ**

która odbędzie się
17 stycznia 2004

w **DOMU SOCJALNYM**
w Witaszycach

Do tańca przygrywać
będzie zespół **"PAKERS"**

**CENA BILETU WRAZ
Z KONSUMPCJĄ 110 zł**

Rezerwacja biletów
w Gimnazjum w Witaszycach
ul. Szkolna 1a
tel (0-62) 740-12-88
w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰

sprzedaż



Drzwi wejściowe aluminiowo-plastikowe, fabrycznie nowe - sprzedaż. Tel. (0-62) 738-03-05.

Sprzedam drewno opałowe. Tel. 734-13-04, kom. 0-507/334-865.

Sprzedam cegłę pełną - 51 tys., pustaki około 500 szt., gruz - tanio, za jedyne 1.500 zł. Tel. 740-10-68 lub 740-12-55.

Sprzedam wieżę „UNITRA” WS 432. Tel. 0-693/219-318.

Sprzedam maszyny przemysłowe - 3 stebnówki, kapówek Tekstima, overlock 3-nitkowy Tekstima i nóż krojący, grzejniki falfry na 200 m², okna 1,2,3 skrzydłowe, drewniane z szybami, malowane, wózek do ciągnika, przyczepę samochodową do handlu - krytą, piec C.O. na 380 V na 200 m², parkiet dębowy mozaika 33 m², biurko jasne, ławę rozkładaną. Tel. 0-608/409-246.

Sprzedam silniki elektryczne 1,5; 3; 5,5 KW. Tel. 0-606/623-801.

Sprzedam zestaw komputerowy + nowy monitor 15". Tel. 0-608/066-050.

Sprzedam maszynę do szycia „Lucznik”, walizkową, pralkę wirnikową, lodówkę. Tel. 747-30-13.

Sprzedam fotelik - nosidełko niemowlęce i leżaczek, cena 400 zł. Tel. 0-501/168-992.

Sprzedam szczeniata bernardyńskie, Panienska 23.

Sprzedam zestaw komputerowy. Tel. 749-22-68, 0-600/375-197.

Sprzedam prostownik z rozruchem 12/24 Volt. Tel. (0-62) 747-25-51, kom. 0-501/825-768.

Sprzedam owczarki kaukaskie. Tel. (0-62) 740-26-36, kom. 0-506/080-503.

kupno



ANTYKI, STAROCIE - skup, sprzedaż, renowacja. Piotr Pryczek. Zapraszamy do sklepu 10.00 - 18.00. Jarocin, ul. Wodna 6, tel. 505-20-10 sklep, kom. 0-600/125-115.

Kupię wieżę „DIORA”. Tel. 0-693/219-318.

Kupię dekoder WIZJI lub CYFRY + z kartą zablokowaną. Tel. 0-691/806-460.

motoryzacyjne



MOTOROWERY, SKUTERY - części nowe, używane, raty. Piaski, Św. Marcina 13, tel. (0-65) 571-91-61.

AUTO - GAZ Krzysztof Kwaśniewski - montaż, naprawa. RATY. Jarocin, ul. Św. Ducha 120, tel. 749-61-93, kom. 0-605/277-156, po godz. 17.00 tel. (0-62) 747-54-85, Olimpijska 8. Oferuje 10-letnie doświadczenie i wysoką jakość.

Sprzedam CC 700, czerwony - 97 rok, cena do uzgodnienia. Tel. 0-693/055-339.

Sprzedam POLONEZA 1,5+ gaz - 1993 r. Tel. 0-693/658-677 lub po 18.00 749-24-50.

Sprzedam FIATA 126p - 1991 r., stan dobry. Tel. 0-503/842-753.

Sprzedam FORDA FIESTĘ 1,1, 5-cio drzwiową - 91 r. Tel. 0-605/629-552.

AUTO-GAZ Jarocin, ul. Ceglana 1, tel. (0-62) 747-90-88, 0-605/781-182. Montaż - Serwis - Raty.

Sprzedam PUNTO 1,1 - 1998 r., czerwony. Tel. 747-34-97, J-n, ul. Chrobrego 85.

Sprzedam FIATA 126p - 1990 rok, w bardzo dobrym stanie. Tel. 740-17-78.

**SIŁOWNIKI
HYDRAULICZNE
NAPRAWY**

REGENA
Macew 37 k/Goluchowa
tel. (0-62) 761-56-94, kom. 0-607 051-801

**MONTAŻ
INSTALACJI
GAZOWYCH**

JAROCIN, UL. POZNAŃSKA 30
przy stacji AUTO-GAZ
tel. 505-25-22

**AUTO KOMIS
Zielińscy**

do każdego
zakupionego auta
WCZASY - gratis!!!

Wyszki 5 a
tel. (0-62) 749-62-88

Sprzedam POLONEZA - 90 r., cena do uzgodnienia. Tel. 0-504/538-482.

Sprzedam POLONEZA CARO - 1991 r., 1.500, benz. + gaz. Tel. 740-94-05.

Sprzedam OLTCIT CLUB 1,1, benz. - 92 rok, stan dobry, cena 2.700 zł. Tel. (0-62) 740-17-87.

Sprzedam 126p - rok prod. 1988, stan techniczny bdb. Tel. 740-16-79.

Sprzedam FIATA 126p - 1990 i 1988 r., FL. Tel. 740-60-45.

Sprzedam MAZDĘ 626 2,0 D - 90 r., całość, srebrny metalik, wspomaganie, zadbane, cena 9.800 zł. Tel. 0-507/765-668.

„AUTO NA GAZ” - montaż, serwis, raty. Jarocin, ul. Jagiello 14, tel. 747-59-20, 747-88-66, 0-602/881-094, po 16.00.

Sprzedam FIESTĘ 1,1 - 1990/97 r. (5 drzwi) i **POLONEZA** - 1995 r. (3,2 tys. zł) zamiany. Tel. 0-696/245-900, 747-69-10.

Sprzedam CC 700 - 96 r., benz. + gaz. Tel. 0-694/739-634.

Sprzedam FIATA UNO 1,0 - 1991 r., cena 6.800; **FIATA Cinquecento** - 1995 r., 6.600; **RENAULT 19** Chama - 1993 r., 7.990; **OPLA Kadetta 1,4** sedan - 1991 r., 6.900. Tel. 740-39-27 lub 0-604/170-790.

Sprzedam VW POLO 1,6 - rok prod. 96/97, zielony metalik, z salonu, pełna elektryka, ABS, alarm, wspom. kier., klimatyzacja, poduszki powietrzne, aluminiowe felgi, nowe opony zimowe, zadbane, centralny zamek, cena 23.500 zł. Tel. 0-601/069-007.

Sprzedam PUNTO II - 2000/01 60 KM, grafit, gaz. Tel. 0-502/140-925.

Sprzedam FIATA UNO - 1996 r., zielony metalik, 5 drzwi, salon, stan bdb. Tel. (0-61) 286-25-62.

Sprzedam FIATA 126p - 93 r. Tel. 0-602/768-757.

Sprzedam ŻUKA w całości lub na części - 1974 rok. Tel. 0-607/556-834, 0-605/319-983.

Sprzedam FORDA ESCORTA 1,4 kombi - 92/93 rok, gaz, wspomaganie, centralny zamek, hak. Tel. 0-606/142-589.

AUTO GAZ „AnCar” serwis, montaż, raty. Nowe ceny! Al. Niepodległości 34, tel. 0-691/652-186.

Sprzedam SKODĘ OCTAVIĘ 1,9 TDI, kupiona w salonie, serwisowana, pełne wyposażenie, homologacja na ciężarowy, cena 48.500 zł. Tel. 740-55-77 lub 0-602/644-297.

Sprzedam VOLKSWAGENA GOLFA II - 87 rok, instalacja gazowa. Tel. 0-501/403-017.

Sprzedam IVECO TURBO 35-10 - 92 rok, m.c. 3,5 tony, razem z pracą. Tel. 0-693/350-720, cena 18.000 zł.

Sprzedam POLONEZA - 90 r. Tel. 747-51-27.

Sprzedam HONDĘ CIVIC - 91 r., 1,4 16V. Tel. 0-601/142-496, cena 8.000.

Sprzedam OPLA ASTRĘ II - 99 r., salonowe; SEICENTO Sporting - 98 r., 1,1. Tel. (0-62) 741-13-08, 0-600/412-746.

Sprzedam POLONEZA - 90 r., przejściowy model; FORD SCORPIO 2,0 gaz - 88 r., sprowadzony w całości, dużo dodatków. Tel. 0-692/942-432.

Sprzedam FIATA 126p - 1996 r., przeb. 65 tys., stan bdb. Tel. (0-62) 741-68-31.

Sprzedam CITROENA C-15 D - rocznik 96/97, czerwony, 5-osobowy. Tel. 505-42-01 w godz. 11.00 - 16.00.

nieruchomości



Sprzedam dom 110 m² z działką, w atrakcyjnej dzielnicy Jarocina. Tel. 0-604/201-235.

Wydzierżawię domek jednorodzinny w Żółkowie na mieszkanie lub pod działalność gospodarczą. Tel. 0-692/940-911, 0-696/502-421.

Sprzedam działkę w Jarocinie, graniczącą z Annapolem, woda, prąd - 4.350 m², wymiary 30 x 135 m, cena 30.000 PLN. Tel. (0-58) 625-00-56.

Sprzedam mieszkanie własnościowe - 49 m², I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Jarocin, tel. 747-41-33.

Sprzedam mieszkanie własnościowe w bloku 60 m², I piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC, duży balkon, garaż w Krotoszynie, osiedle przy ul. Raskowskiej. Tel. 0-606/748-873.

Lokal do wynajęcia - 75 m², z zapleczem socjalnym, waga elektroniczna, sprzedam zamrażarkę. Tel. 740-49-49, 740-40-97.

Sprzedam dom jednorodzinny w centrum Jarocina. Tel. 0-502/222-496.

Do wynajęcia dom - 140 m², umeblowany. Nowe Miasto, tel. (0-61) 287-43-75, 0693/222-865, po 20.00.

AGENCJA OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI, Jarocin, ul. Wolności 4, tel. 747-90-81 oferuje licencjonowane usługi w zakresie zarządzania nieruchomościami, wyceny nieruchomości, pośrednictwa w obrocie nieruchomościami.

Mam do wynajęcia magazyn 220 m² z zapleczem socjalnym - Jarocin. Tel. 747-52-31, 0-607/262-532.

Oddam w dzierżawę na działalność gospodarczą powierzchnię w centrum Kotlina. Tel. 0-693/350-708.

Kupię domek może być do remontu. Jarocin lub okolice. Tel. 740-63-38.

Wynajmę lokal, nowe budownictwo, sanitariat, telefon, parking, centrum Gostynia. Tel. (0-65) 572-07-35.

rolnicze



GS Jarocin - magazyn Golina poleca zboża i śrutę paszową, śrutę rzepakową, kukurydzianą, sojową i otręby pszenne. Tel. 740-40-27.

Skup bydła. Elżbieta Barszcz, Orchowo, ul. Szkolna 3, tel. (0-63) 213-56-59.

Kupię limit buraczany. Tel. 740-60-30.

Sprzedam prasy zwijające: prasę NEW HOLLAND, ROLAND CLASS, KRONE. Tel. (0-61) 436-21-58.

Sprzedam kombajn ANNA - 1989 r.; przyczepy HL typu „BRANDYS”; rozrzutnik TANDEM 6 t. Tel. (0-61) 436-21-58.

Sprzedam kombajn CLAAS SE-NATOR HEDER 4,30 m, silnik 130 KM. Dąbrowa 23 k/Jarocina.

Sprzedam prosięta. Zalesie 38, tel. 740-94-86.

Kupię ciągnik 411, 360 - może być do remontu. Tel. 0-607/934-156.

Sprzedam cielaki byczka i jałówkę. Brzostów 30, tel. 740-91-57.

Sprzedam krowę - wyc. 1.02.04 r. Tel. 740-46-06.

Sprzedam pług 2-skiibowy, prasę kostkującą, stan bdb; działkę budowlaną 17ar. Tel. 505-01-61.

Sprzedam ZETOR 5211 - 90 r., zadbane, **URSUS 40**-stka, agregat uprawowy 4,5 m. Lubinia Mała 14, tel. (0-62) 740-73-06.

Sprzedam byczki 4-miesięczne. Tel. 740-82-57.

Sprzedam cielaka byczka. Poręba 21, tel. 740-88-52.

Sprzedam cielaka byczki. Zalesie 59.

Sprzedam URSUS 1201 zmodernizowany, zarejestrowany lub zamienię na mniejszy, przyczepa wywrotka D 47, kombajn NEPTUN. Tel. (0-65) 571-73-67.

Sprzedam pług KUERNELAND 4-skiibowy, resorowy, prosięta. Tel. 741-37-17, po 20.00.

Sprzedam limit buraków 40 ton. Tel. 740-00-67 w dniach 6 i 7, po 19.00.

Sprzedam URSUS 912 - 1985 rok, ładowacz CYKLOP, pług dwuskiibowy. Tel. (0-62) 740-17-04, po godz. 18.00.

Sprzedam CYKLOP rozrzutnik obornika T-088, przetrząsacz-zgrabniarka. Tel. (0-63) 213-56-70.

usługi



LOMBARD - natychmiastowe POŻYCZKI POD ZASTAW. Jarocin, ul. Targowa 2, tel. 505-26-62.

VIDEOFILMOWANIE - profesjonalne studio cyfrowej produkcji video (kamera cyfrowa); korzystne ceny. Oferta multimedialna. Tel. 740-18-65, tel. kom. 0-604/295-249.

NAPRAWA sprzętu gospodarstwa domowego. **ZAKŁAD AGD**, Jarocin, ul. Wrocławska 76, tel. (0-62) 505-42-01 od 11.00 do 16.00, tel. dom. (0-62) 740-62-03.

REKLAMY, kasetony podświetlane, napisy na odzieży, identyfikatory, laminowanie; tablice na pojazdy, BHP, nagrobkowe, ppoż. i ewakuacyjne (atest) - komputerowe wycinanie liter. **SIMAR**, Jarocin, Do Zdroju 10, tel. 747-36-47.

Lubisz dobrą muzykę i taniec?
Chcesz wygrać KOMPUTER?

Skorzystaj z zaproszenia
Szkoły Podstawowej w Mieszkowie
na
ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ
w dniu 17.01.2004 r o godz 19⁰⁰
w Wiejskim Domu Kultury
w Mieszkowie gra zespół
„SILVER”

Bilety w cenie 85 zł od pary
do nabycia w sekretariacie szkoły
tel. 749-30-18

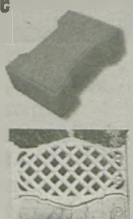
Zapraszamy

ZAKŁAD USŁUGOWO-PRODUKCYJNY

„DOBRUK” Leszek Andrzejak

Dobry Nadziej 10, 73-300 Pleszew, tel. 741-82-02, kom. 0-692-750-409
e-mail: dobruk@poczta.onet.pl

- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- obrzeża trawnikowe
- błoczek M-4, M-6
- ława balkonowa
- tralka
- słupek betonowy od 1 - 3 m wys.



WIKAD Kotlin

ul. Poznańska 42
tel. 740-51-55, kom. 0-605 694-323

Organizujesz imprezę?
Tylko u nas
tanio, wykwalifikowanie i smacznie



Dysponujemy:
♦ piękną salą
♦ miłą obsługą
♦ strzeżonym parkingiem

Organizujemy
wesela, komunie, stypy
osiemnastki
oraz inne imprezy



Lokal przygotowuje dania na wynos
Zamówienia należy składać
z dwudniowym wyprzedzeniem

REKLAMA - tablice, szyldy, kasetony podświetlane, karoserie, plandeki, litery przestrzenne, wycinanie komputerowe, wizytówki. **P. W. REX** - Michał Król, Witaszyce, ul. Żużłowa 9a, tel. 0-601/830-428.

Instalacje elektryczne i odgromowe. Tel. 0-602/482-742.

Usługi ciesielskie. Tel. 0-602/482-742, 749-37-64.

Przewóz osób lub towarów, laweta. Tel. (0-62) 740-80-68, 0-603/397-248.

LOKAL „FIESTA”, tel. 747-34-50. **PRZYJĘCIA:** weselne, komunijne, sty-py i inne uroczystości. **CATERING** (przyjęcia na wynos). Jarocin, ul. Paderewskiego 11.

Usługi tapicerskie i ślusarskie. Mariola Białek, 63-840 Krobica, Kuczyna 1.

Przewóz osób lub towarów + laweta, kraj i zagranica. Tel. (0-62) 747-59-80, 0-695/415-491.

ŁUSZCZYCA, HEMOROIDY, ŻYŁAKI - szybko, bezpowrotnie wyleczysz maścią ziołową. Tel. 0-604/957-327, Koźmin, ul. Łączna 8.

STOLARSTWO budowlane i meblowe. **CYKLINOWANIE** podłóg szlifierką bezpyłową. Tel./fax 747-20-78, 0-504/877-794.

Układanie kostki brukowej. Tel. 0-605/427-958.

Kopiowanie na DVD - 30 zł (1 godzina filmu). Tel. 747-24-37, 0-601/568-781.

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE - ocieplenia, płyta K-G, malowanie, szpachlowanie, panele itp. Tel. 0-602/747-127.

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, panele, płytki, tania, solidnie. Tel. 740-31-39, 0-506/070-059.

różne

Agencja Towarzyska „GEJSZA” - nowe dziewczyny, striptiz, taniec GOGO; czekamy całą dobę. Pleszew, ul. Traugutta 26, tel. 742-74-74.

Garaże ocynkowane. Producent, raty. Tel. 0-601/580-744.

Garaże blaszane od 1.150 zł, altany ogrodowe, bramy, drzwi garażowe - raty. Tel. 733-88-30, 0-607/680-103.

DITESCO s.c. Pożyczki gotówkowe, bez: poręczyteli, zaświadczeń o zarobkach, szybka wypłata (1 dzień). Pleszew, ul. Poznańska (obok Muzyka). Tel/fax 742-00-52, 0-608/181-677

ANULOWANIE ZAKAZU WJAZDU DO NIEMIEC. GERMAN-CONTACT. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

Bankowy kredyt gotówkowy - 10 % rocznie. Tel. 0-606/770-202.

Duet instrumentalno-wokalny: wesela, wieczorki - karnawał, imprezy okolicznościowe. Tel. 747-14-85.

Kredyty gotówkowe - niskie dochody, hipoteczne - również zadłużeni. Tel. (0-62) 721-69-04.

Kapela - akordeon, gitara, organy, wokal - wesela, zabawy, imprezy okolicznościowe. Tel. 747-50-59, wieczorem.

Zespół muzyczny „FORTE” - wesela, wieczorki, prywatki i imprezy. TANIÓ. Tel. 749-36-26.

PANOWIE DLA PAŃ. Tel. 0-698/102-708.

KREDYT - 30 min. gotówka. Tel. 0-691/071-919.

Zespół muzyczny „TRANS” - wesela, zabawy, wieczorki. Tel. 0-606/714-599.

24.01.04 r. - balet „GREK ZORBA” opera w Poznaniu - zaprasza Biuro Turystyczne „DOM”. Tel. (0-62) 747-30-76.

UWAGA! Wypzedaż towaru po likwidacji sklepu po znacznie obniżonych cenach: przewód elektr., podtynek, 1,5, 2,5 linka, części do aut F 126p, 125, Polonez, akcesoria, części motorowerowe - łańcuchy, dętki, opony, siemeringi, łożyska, okucia meblowe - uchwyty, wkrety, zawiasy, itp. Informacja: ul. Wrocławska 46A, tel. 747-15-50, po 15.00 747-16-50.

praca

ODBIERZ PODATEK za pracę w Niemczech. GERMAN-CONTACT. Tel. (0-61) 853-70-07, 0-604/645-598.

Praca od zaraz - wymagana pełna dyspozycyjność. Tel. 747-63-99.

Pani, która zaopiekuje się starszą osobą ma możliwość zamieszkania. Tel. 747-57-35, po godz. 18.00.

Zostań konsultantką AVON-u. Zadzwoń tel. 747-65-83.

Restauracja „MORENA” poszukuje kelnerki. Tel. 740-38-89.

Zostań konsultantką AVON-u. Tel. 0-692/494-031.

Zatrudnię kierowcę na samochód ciężarowy, aktualne świadectwo kwalifikacji, udokumentowane min. 3 lata praktyki zawodowej. Kontakt tel. (0-62) 740-16-66, od 8.00 do 16.00.

Potrąfię układać płytki, tapetę, panele, maluję, spawam, ocieplam. Tel. 0-607/414-330, (0-61) 287-44-63.

matrymonialne

Pan pozna panią - miłą, przyjemną, 33 lata. Tel. 0-694/218-156.

lekarskie

MEDICUS - GABINET DERMATOLOGICZNY. Lekarz medycyny Anna Pajdowska specjalista dermatolog-wenerolog. Poniedziałki od 16.00. Rejestracja 747-83-83.

NFZ (bezpłatnie, bez skierowania) lek. Med. Andrzej Pajdowski mammografia, USG piersi, osteoporoza, ginekologia. MEDICUS rejestracja 742-28-35.

MEDICUS - ECHO SERCA, dorośli - Maria Suwalska. Piątki, rejestracja tel. 747-83-83.

ONKOLOGIA - specjalista chirurgii ogólnej i onkologicznej Grzegorz Urbański. Jarocin, ul. Wrocławska 92a, 2 i 4 poniedziałek, od 19.00.

MEDICUS - ONKOLOGIA, Specjalista chirurg onkolog Halina Tęczyńska. I i III środa miesiąca 14.00 - 16.00.

GABINET OKULISTYCZNY, lek. med. Hanna Marczyk Zielińska. KOMPUTEROWE badanie wzroku i pola widzenia, dobieranie soczewek kontaktowych. Przyjęcia: poniedziałki 16.00 - 17.00, wtorki i czwartki 16.00 - 18.00, piątki 16.00 - 17.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, telef. 747-14-05, 0-604/536-674.

CHIRURG, lek. med. Anatol Zieliński. Przyjęcia: wtorki, czwartki 18.00 - 19.00; Jarocin, ul. Słoneczna 8, tel. 747-14-05, 0-604/536-676.

SPECJALISTYCZNY GABINET NEUROLOGICZNY - lek. med. B. Łysiak-Malecka, SPECJALISTA NEUROLOG, SPECJALISTA NEUROLOGII DZIECIĘCEJ. Przyjęcia dorośli i dzieci: poniedziałek i piątek po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po godz. 20.00, środa bez rejestracji 16.00 - 18.00. Jarocin, Gołębia 3 (obok kina).

PRACOWNIA EEG - badania encefalograficzne mózgu. Przyjęcia po uprzedniej rejestracji telefonicznej 747-10-09, Jarocin, ul. Gołębia 3.

SPECJALISTYCZNY GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY, PRACOWNIA USG, KTG leczenie nadżerek LEEP - LOOP - lek. med. K. Małecki - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. Przyjęcia: wtorek, środa, piątek 16.00 - 18.00, po rejestracji telefonicznej 747-12-04, po 20.00. Jarocin, ul. Gołębia 3.

GABINET OKULISTYCZNY - lek. okulista Alina Budzyńska, komputerowe badanie wzroku; Jarocin, ul. Długa 29. Przyjęcia: wtorki i czwartki od 15.00. Pilne przypadki codziennie, tel. 747-15-13.

GABINET GINEKOLOGICZNY, lek. med. Włodzimierz Budzyński, specjalista ginekolog i położnik; LASER - leczenie nadżerek, KTG, USG. Badania okresowe i wstępne. Jarocin, ul. Hallera 7 (w NZOZ „ALMED”), tel. 747-83-18. Przyjęcia: poniedziałki i środy od 16.00.

Lek. med. Artur Kulakowski, specjalista UROLOG CHIRURG. Badania USG. Przyjęcia: J-n., Ul. Wrocławska 92 B, poniedziałki. Wizyty po rejestracji telefonicznej: tel. 0-604/759-490.

DERMATOLOG Arkadiusz Walczyński. Przyjmuje: ul. Gołębia 3, wtorki 14.00 - 15.00, czwartki 15.00 - 16.00; tel. 0-604/537-845.

SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI - lek. med. GRZEGORZ SZYMCHAK, specjalista chirurg. Jarocin, ul. Wrocławska 38, wtorek od

16.00; piątek od 16.30. **GASTROSKOPIA** - czwartek od 16.00; czwartek i piątek obowiązuje rejestracja tel. 747-36-00 i 0-601/796-362.

GABINET PSYCHOLOGICZNY mgr Edyta Błoch; diagnoza i porady psychologiczne, psychoterapia. Jarocin, ul. Wrocławska 38. Rejestracja telefoniczna 747-82-83, 0-607/093-111.

SPECJALISTYCZNY GABINET MEDYCyny PRACY I BADAŃ KIEROWCÓW - lek. med. Roman Owczarzak, Jarocin, ul. Sienkiewicza 7 (Przychodnia „ESKULAP”), wtorki i piątki,

GABINET S.O.S. STOMATOLOGICZNY

• stomatologia zachowawcza
• protetyka • chirurgia
• choroby przyzębia
• wybielanie zębów

Czynne:
od poniedziałku do czwartku 16.00 - 21.00
piątek 9.00 - 14.00
Jarocin, ul. Kościuszki 12A
tel. 505-28-08
Możliwa rejestracja telefoniczna

SPECJALISTA DERMATOLOG Lek. med. Alfred Hess

Pleszew, ul. Wyspiańskiego 8
(Centrum Usług Med.) wtorki godz. 19.00 - 20.00
(rejestracja tel. 742-48-89)
Jarocin ul. Sienkiewicza 14
(obok dw. PKS i PKP) piątki godz. 19.00 - 20.30
Jarocin ul. Wrocławska 92B
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
wtorki godz. 17.00 - 18.00
Leczenie: trądzika, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci... Domi i dzieci
Usługi: kuracje, brodawek, kłykców, włókniaków, naczynek, odcisków itp.
Tel. dom. Poznań (0-prefiks-61) 823-01-63 lub 0-601-819-926

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGII I ANDROLOGII

prof. dr hab. n. med.
Bolesław Otulakowski

Przyjęcia:
„Medicus”, ul. Wrocławska 46
czwartki od 17.00
rejestracja tel. 747-28-35
„ALFA-MED”, ul. Hallera 9
(w ramach umowy z WRKCh)
wtorki 13.00 - 17.00
czwartki 12.00 - 17.00
rejestracja tel. 747-36-36 w. 220
0-602/653-494

LECZENIE SCHORZEŃ KOLANA

GABINET KONSULTACYJNY

JAROCIN, ZAPŁOCIE 22 (obok Biedronki)

II i IV środa m-ca 9.30 - 10.30
TEL. (0-62) 747-24-81 TEL. 0-501/326-879
TEL. (0-61) 822-00-41, 656-22-72

PLESZEW, UL. POZNAŃSKA 58
II i IV środa m-ca 11.30 - 12.30

TEL. 0-501/326-879, (0-62) 508-00-55
TEL. (0-61) 822-00-41, 656-22-72

spec. ortopeda **Henryk Grudniewicz z Kliniki Schorzeń Kolana w Poznaniu**

16.00 - 18.00. Tel. domowy 747-21-19, kom. 0-605/316-868.

SPECJALISTYCZNY GABINET PEDIATRYCZNY - lek. med. Teresa Florkowska - Sosińska, specjalista chorób dziecięcych. Przyjmuje codziennie od 17.00 - 18.00. Jarocin, os. 1000-lecia 3/32, tel. 747-21-09, 0-604/530-963

Z dniem 5 stycznia 2004 r. **poradnia okulistyczna NZOZ „ALMED”** w Jarocinie została przeniesiona z ul. Szubianki 21 na ul. Hallera 7, tel. 747-83-18.

Gabinet Ginekologiczno-Położniczy lek. med. Iwona Udzik

ginekolog-położnik, specjalista med. rodzinnej
Jarocin, ul. Zapłocie 22 (przedłużenie ulicy Karwowskiego)
USG (rok prod. 2003) z głowicami specjalistycznymi

Rejestracja telefoniczna:
747-24-81 lub 0-605/077-222
Przyjęcia: poniedziałek - od 18.00 do 20.00
wtorek - od 17.00 do 20.00
środa-piątek - pacjenci umówieni
Parking przy gabinetach

SPECJALISTYCZNE GABINETY LEKARSKIE

JAROCIN
UL. SIENKIEWICZA 14
(50 m od dworca PKS)

Prywatnie przyjmują lekarze z klinik poznańskich w zakresie:

• chorób wewnętrznych i kardiologii
poniedziałek 15.30 - 17.30
prof. dr hab. med. **Andrzej Tykarski**
(SOJ 1885/03)

• ginekologii i położnictwa, onkologii
wtorek 15.30 - 18.30
sobota: telefoniczne uzgodnienie 747-28-17
dr med. **Ewa Nowak-Markwitz**
(SOJ 1886/03)

• chorób nerek, pęcherza, prostaty i jąder
1 i 3 wtorek miesiąca 16.30 - 17.30
rejestracja tel. 0-602/693-741
lek. med. **Robert Kuźma - UROLOG**
(SOJ 1887/03)

• ortopedii dziecięcej i dorosłych, choroby kolana, urazy sportowe
2 razy w miesiącu środa 16.00
rejestracja telefoniczna (0-61) 867-66-36
dr med. **Krzysztof Ruszkowski**
(SOJ 1888/03)

• chirurgii ogólnej, żył, tętnic i żyłaków odbytu
badanie przepływu metodą dopplera
1 i 3 środa miesiąca 15.30 - 17.30
rejestracja telefoniczna 0-603/126-484
dr med. **Zbigniew Krasinski**
(SOJ 1889/03)

• psychiatrii, psychoterapii i psychologii
1 i 3 środa miesiąca 15.00 - 17.00
informacja tel. 0-601/757-437
lek. med. **Dorota Łojko**
(SOJ 1890/03)

• neurologii
środa 10.00 - 12.00
rejestracja telefoniczna 0-602/496-392
lek. med. **Andrzej Koppa**

• chorób oczu
czwartek 15.30 - 17.30
dr med. **Andrzej Styszyński**
(SOJ 1891/03)

Z nami zajdziesz dalej



Biuro Reklamy „Gazety Jarocińskiej”, 63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a, tel. (0-62) 747-47-47, fax (0-62) 747-37-60, reklama@gj.com.pl

OBRA LARUS JARACZEWO ORAZ CZWÓRKA JAROCIN W CZOŁÓWCE III LIGI TENISA

Udana runda

Bardzo udanie zaprezentowały się drużyny z Ziemi Jarocińskiej podczas pierwszej rundy rozgrywek trzeciej ligi tenisa stołowego. Obra Larus Jaraczewo zajęła drugie miejsce, ustępując zaledwie jednym punktem prowadzącemu w tabeli Trasko II Ostrzeszów. Debiutujący w roz-

grywkach III ligi tenisiści UKS Czwórka zajęli piątą pozycję, do końca walcząc o wyższą lokatę.

W trzech ostatnich kolejkach rundy jesiennej nasi tenisiści spisali się bardzo dobrze. Zawodnicy Obry Larus Jaraczewo potwierdzili wysoką formę i trzykrotnie wysoko wygrywali z niższej notowanymi przeciwnikami. Najpierw jaraczewianie pokonali 7:3 Helios II Czempin (Sobański - 2, Woźniak - 2, Mielko - 1, oraz debel Sobański/Gutowski i Mielko/Woźniak - po 1). W następnej kolejce 9:1 rozgromili Polonię Arsenał Śmigiel (Sobański - 2, Mielko - 2, Woźniak - 2, Gutowski - 1 oraz debel Sobański/Gutowski i Mielko/Woźniak). W ostatniej rundzie tenisiści Obry zdeklasowali najsłabszy zespół rozgrywek UKS Bodzewo wygrywając aż 10:0.

Zespół UKS Czwórka walczył ze zmiennym szczęściem. Najpierw jarociniacy pokonali 6:4 drugą drużynę Juniora Leszno (Jerzyński - 2, Migacz - 2, Mikołajczak - 1 oraz debel Migacz/Jerzyński). Najważniejszym pojedynkiem tenisistów Czwórki było spotkanie z pierwszą drużyną Juniora. Mecz ten decydował o tym, która z ekip zajmie czwarte miejsce w tabeli. Wszystkie gry były bardzo zacięte, ale ostatecznie jarociniacy musieli uznać wyższość gości z Leszna, przegrywając 3:7 (Migacz - 2, Mikołajczak - 1). W ostatniej kolejce tenisiści Czwórki zdecydowanie poprawili sobie humory pokonując 8:2 Tajfun II Ostrów.

(faf)

TRZYNAŚCIE DRUŻYN BIERZE UDZIAŁ W MŁODZIEŻOWEJ LIDZE SIATKÓWKI JUNIOR 2003/2004

Szczęśliwa trzynastka

Cztery zespoły (Osama, Maturzyści, Wilki i ZSP nr 2) zgromadziły komplet punktów po dwóch turniejach Młodzieżowej

zespołów.

Bardzo dobrze w lidze zadebiutowała drużyna ZSP nr 2, która wygrała trzy spotkania (m.in.

żyny Białych Kruków i Pierwszaków też nie wygrały jeszcze żadnego meczu, a walczą dalej w turnieju. W lidze nie chodzi tylko i wyłącznie o zwycięstwa, ale również o podnoszenie swoich umiejętności w konfrontacji z lepszymi drużynami. Chłopcy z Gwardii! Czekamy na wasz powrót w następnym turnieju w styczniu - zaapelował Jacek Kardach.

Po dwóch turniejach największe szanse na awans do finałowej czwórki mają niepokonane dotychczas zespoły: Osama (zwycięzca poprzedniej edycji ligi), Maturzyści, Wilki (uczestnicy ubiegłorocznego Final Four) oraz drużyna ZSP nr 2. Pozostałe ekipy nie stoją oczywiście na straconej pozycji, gdyż do końca rozgrywek pozostały cztery turnieje, w których wszystko może się jeszcze zdarzyć.

Na zakończenie drugiego turnieju ligi rozegrano mecz towarzyski, w którym zmierzyły się zespoły: Osama i Reszta Świata, wzmocnione Januszem Zwierzyckim i Jackiem Kardachem. Po ciekawym spotkaniu lepsza okazała się ekipa Reszty Świata, która wygrała 3:0.

Trzeci turniej Młodzieżowej Ligi Siatkówki Junior 2003/2004 rozegrany zostanie w niedzielę 11 stycznia w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 (dawne Technikum Drzewne). Początek zawodów o godz. 9.00. Runda rewanżowa ligi (trzy turnieje) rozpocznie się w lutym.

Organizatorami ligi są Towarzystwo Krzewienia Sportu „Siatkarz” oraz Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1.

(faf)



Jedyne Odważne (broniące honoru dziewcząt w lidze) w drugim turnieju odniosły pierwsze zwycięstwo

Ligi Siatkówki Junior 2003/2004. Pierwsze spotkanie w lidze wygrały Jedyne Odważne, które dzielnie bronią honoru dziewcząt.

W drugim turnieju Młodzieżowej Ligi Siatkówki Junior 2003/2004 wzięło udział trzynaście drużyn. Do rozgrywek dołączyły, nieobecne w pierwszych zawodach, zespoły ZSP nr 2 oraz Gwardia. Niestety w sali gimnastycznej Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 nie zjawiła się ekipa Dwójki Jarocin, która ostatecznie została wykluczona z rozgrywek. Aktualnie w lidze bierze udział trzynaście

z silnym zespołem LO Jarocin), nie tracąc w nich nawet seta. Tym samym ekipa ta dołączyła do grona faworytów tegorocznych rozgrywek. Gorzej swój udział w lidze rozpoczęła Gwardia, która przegrała trzy pierwsze spotkania i nie przystąpiła do czwartego meczu, oddając go walkowerem. - Mam nadzieję, że młodzi „gwardziści” nie załamali się. Że to tylko chwila słabości - mówi Jacek Kardach, jeden z organizatorów ligi. - Myślę, że w następnych turniejach znowu przystąpią do rywalizacji. Przecież przed nami jeszcze runda rewanżowa, a w grupie II dru-

WYNIKI II TURNIEJU MŁODZIEŻOWEJ LIGI SIATKÓWKI JUNIOR 2003/2004

Grupa I		
Gwardia	- Osama	0:2
Maturzyści	- Jedyne Odważne	2:0
Siatkarz Południe	- Gwardia	2:0
Osama	- No Name	2:0
Jedyne Odważne	- Gwardia	2:0
Maturzyści	- Siatkarz Południe	2:1
No Name	- Gwardia	2:0
(walkower)		
Grupa II		
Pierwszaki	- ZSP nr 2	0:2
Białe Kruki	- Rzykanci	0:2
ZSP nr 2	- LO Jarocin	2:0
Tranza Skład	- Wilki	0:2
ZSP nr 2	- Białe Kruki	2:0
LO Jarocin	- Rzykanci	2:0
Tranza Skład	- Pierwszaki	2:1
Wilki	- Białe Kruki	2:0

TABELE MŁODZIEŻOWEJ LIGI SIATKÓWKI JUNIOR 2003/2004 PO DWÓCH TURNIEJACH:

Grupa I		
1. Osama	4 8 8:1	133:61
2. Maturzyści	4 8 7:3	135:113
3. Siatkarz Południe	4 7 7:3	141:107
4. No Name	4 5 3:6	95:118
5. Jedyne Odważne	4 5 2:6	71:113
6. Gwardia	4 4 0:8	48:120
Grupa II		
1. Wilki	4 8 8:0	120:62
2. LO Jarocin	4 7 6:2	120:70
3. ZSP nr 2	3 6 6:0	90:56
4. Rzykanci	4 6 4:4	93:100
5. Tranza Skład	4 6 4:5	109:107
6. Białe Kruki	5 5 0:10	74:150
7. Pierwszaki	4 4 1:8	82:131
(w kolejnych kolumnach: miejsce, nazwa drużyny, liczba spotkań, zdobyte punkty, stosunek setów, małe punkty)		

XII GWIAZDKOWY OGÓLNOPOLSKI TURNIEJ SZACHOWY W OLKUSZU

Sobierska zwycięża

Wioletta Sobierska zwyciężyła w XII Gwiazdkowym Ogólnopolskim Turnieju Szachowym w Olkuszu. Zawodniczka JOK-u Jarocin była najlepsza w kategorii dziewcząt z roczników 1990-91.

W prestiżowym turnieju w Olkuszu wzięli udział prawie wszyscy najlepsi juniorzy w Polsce. W kategorii dziewcząt z roczników 1990-91 startowały trzdzieści cztery szachistki. Zawody rozgrywane były systemem szwajcarskim na dystansie dziewięciu rund, tempem 30 minut dla zawodnika na rozegranie partii. Sobierska spisała się znako-

micie. Wygrała aż siedem partii i dwie zremisowała (skończyła turniej bez porażki!). Kolejną zawodniczkę - Marię Gościński z Kołobrzegu wyprzedziła o punkt. Pięć kolejnych miejsc wywalczyły zawodniczki, które podobnie jak Sobierska, mają już na swym koncie medale mistrzostw Polski (Wiktoria Wierzbicka i Joanna Kasperek nawet złote). Zwycięstwo w tych zawodach jest jednym z największych osiągnięć utalentowanej szachistki JOK-u Jarocin. Za ten sukces Sobierska otrzymała dyplom, puchar oraz nagrodę finansową.

(pw)

W JOK-U ODBYŁO SIĘ PODSUMOWANIE WYSTĘPÓW
JKS JAROTA JAROCIN W DRUGIM PÓŁROCZU 2003 ROKU

Podsumowanie rundy

Mirosław Czajka został wybrany najlepszym piłkarzem Jaroty Jarocin w rundzie jesiennej sezonu 2003/2004. Król strzelców IV ligi wyprzedził Huberta Bachorza i Sławomira Udzika. Wręczenie nagród odbyło się na specjalnym spotkaniu przygotowanym przez zarząd klubu, w którym oprócz graczy pierwszej drużyny wzięli udział piłkarze wszystkich zespołów młodzieżowych, zawodnicy z sekcji kolarzkiej oraz zaproszeni goście.

Spotkanie podsumowujące działalność Jaroty w drugim półroczu 2003 roku odbyło się 30 grudnia w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Prezes klubu Janusz Wojtczak wraz z wiceprezesem Tomaszem Kosińskim przygotowali prezentację multimedialną, w której przedstawili osiągnięcia wszystkich drużyn piłkarskich oraz sekcji kolarzkiej, a także zaprezentowali założenia przyszłorocznego budżetu. Zarząd klubu zaplanował, że wydatki w pierw-



JANUSZ WOJTCZAK, prezes Jaroty, osobiście wręczał nominacje

szym półroczu 2004 roku wyniosą 210 tys. zł, z czego 130 tys. zł przeznaczonych ma być na pierwszą drużynę.

Prezes klubu - Janusz Wojtczak zapewnił, że głównym celem Jaroty w zbliżających się rozgrywkach jest awans drużyny seniorów do III ligi oraz wywalczenie miejsc gwarantujących występy w wyższych klasach rozgrywkowych. Wojtczak podziękował także wszystkim sponsorom i darczyńcom, którzy przyczynili się do działania klubu.

Podczas spotkania wręczono także nominacje piłkarskie zawodnikom wszystkich drużyn oraz kolarzom górskim. Akty nominacyjne otrzymali również trenerzy poszczególnych zespołów młodzieżowych. Kilka ekip w zbliżającej się rundzie poprowadzą nowi szkoleniowcy. Maciej Dolata, który do tej pory opiekował się drugą drużyną

i juniorami starszymi, dodatkowo zajmie się szkoleniem juniorów młodszych (zastąpił Tomasz Musiałka, który zrezygnował ze względów osobistych). Trenerem trampkarzy starszych został Jakub Orzechowski, dotychczasowy kierownik drużyny, który zastąpił Tomasza Kosińskiego, który zgodnie ze statutem klubu nie mógł łączyć funkcji członka zarządu i trenera. Trzecim nowym szkoleniowcem został Marek Kycia, który objął po Zdzisławie Witczaku młodzików starszych (Witczak od 1 stycznia został trenerem Polonii Żerków).

Niespodzianki dla piłkarzy przygotował także burmistrz Jarocina - Adam Pawlicki, który przekazał komplety dresów dla trampkarzy starszych i młodszych za godne reprezentowanie naszego miasta na turnieju w czeskich Budziejowicach. (faf)

Zdjęcia Stanisław Dziekański



MIROSLAW CZAJKA, najlepszy piłkarz Jaroty w rundzie jesiennej otrzymał okazały puchar

DZIEWIĘTNASTU NOMINOWANYCH

Sportowiec Roku

Zakończył się rok 2003, czas więc podsumować sportowe sukcesy sportowców Ziemi Jarocińskiej. W minionych dwunastu miesiącach reprezentanci klubów z naszego regionu wielokrotnie prezentowali się na najważniejszych imprezach sportowych nie tylko na terenie naszego kraju.

Podobnie, jak w latach poprzednich „Gazeta Jarocińska” ogłasza Plebiscyt na Najlepszego i Najpopularniejszego Sportowca Ziemi Jarocińskiej. W tym numerze publikujemy wstępną listę dziewiętnastu zawodników i zawodniczek, którzy naszym zdaniem zasłużyli na nominację do obu tytułów. Jeżeli uważacie jednak, że są jeszcze inni sportowcy, którzy zasłużyli na to zaszczytne miano, prosimy o nadsyłanie ich kandydatur, wraz z

krótkim uzasadnieniem, na adres: „Gazeta Jarocińska”, ul. Wolności 1A, 63-200 Jarocin, z dopiskiem „Sportowiec Roku”. Na Wasze zgłoszenia czekamy do 16 stycznia.

Nasz plebiscyt, podobnie jak w latach ubiegłych, przebiegać będzie dwutorowo. Najpopularniejszego sportowca wybiorą nasi Czytelnicy, a o tym, kto zasłużył na tytuł najlepszego zdecydować Honorowa Kapituła złożona z działaczy, trenerów i dziennikarzy „Gazety”. Pierwszy kupon, na którym przyjmowane będą Wasze głosy opublikujemy już w następnym numerze.

Na najlepszych i najpopularniejszych sportowców czekają atrakcyjne nagrody. Upominki rozlosowane zostaną także wśród głosujących. (faf)

LISTA NOMINOWANYCH DO TYTUŁU SPORTOWCA ZIEMI JAROCIŃSKIEJ 2003 ROKU

Hubert Bachorz	piłka nożna	Jarota Jarocin
Adam Cyfert	piłka nożna	Grom Golina
Mirosław Czajka	piłka nożna	Jarota Jarocin
Rafał Główna	lekka atletyka	UKS Przełaj Żerków
Mariusz Kominek	podnoszenie ciężarów	LKS Targe
Marzena Kościelniak	lekka atletyka	UKS Przełaj Żerków
Karol Kruszcza	judo	IPPON Jarocin
Aneta Matela	judo	IPPON Jarocin
Mateusz Mazurkiewicz	judo	IPPON Jarocin
Adam Parus	piłka nożna	Phytopharm Kłęka
Cezary Pierzchała	lekka atletyka	UKS Technik Jarocin
Anita Pilarczyk	taekwondo	UKS Jedynka Jarocin
Julia Piotrowicz	taekwondo	UKS Jedynka Jarocin
Bartosz Ratajczak	kolarstwo górskie	Jarota Jarocin
Wioletta Sobierska	szachy	JOK Jarocin
Łukasz Stachowiak	piłka nożna	Jarota II Jarocin
Kamil Stefaniak	piłka nożna	Jarota Jarocin
Sławomir Udzik	piłka nożna	Jarota Jarocin
Mariusz Wojtkowiak	karate	JKK Kyokushin Jarocin

OGŁOSZENIA

FABRYKA OKIEN I DRZWI
Gostyń, ul. Graniczna 1, tel. (0-65) 572-50-39

- najlepsze ceny w mieście
- rabaty dla emerytów i rencistów
- rolety, żaluzje, parapety

Promocja! - okna gospodarcze i moskitiery

Jarocin, ul. Niepodległości 23
tel./fax: (0-62) 747-99-46

OKNA PCV
PCV DREWNO ALUMINIUM
ROLETY PARAPETY DRZWI PRAMY

OKNA PCV rabat 20%

- * ZEWNĘTRZNE aluminiowe
- * ZEWNĘTRZNE tkaninowe w kasetkach
- * ŻALUZJE pionowe poziome
- * ZEWNĘTRZNE aluminiowe
- * ZEWNĘTRZNE ceramizowane
- * WEWNĘTRZNE marmurowe z konglomeratów
- * ZEWNĘTRZNE drewniane
- * ZEWNĘTRZNE drewniane
- * WEWNĘTRZNE

MOSKITIERY w promocji!

PHU ARGUS-SERVICE Jarocin, ul. Sarnia 4 tel. fax (0-62) 747-28-62

ZADZWOŃ
0 801 124 124*
*koszt całej rozmowy telefonicznej wynosi 0,35 zł

PROVIDENT POLSKA

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

W 48 godzin. Od 300 zł do 5.000 zł.
Bezpośrednio w domu Klienta.
Bez żyrantów.

SPRINT

Tenis stołowy
UKS „Czwórka” Jarocin oraz Szkoła Podstawowa nr 4 w Jarocinie organizują tradycyjny Sylwestrowy Turniej Tenisa Stołowego. W zawodach mogą wziąć udział osoby mieszkające, pracujące lub uczące się na terenie powiatu jarocińskiego. Turniej odbędzie się w najbliższą sobotę - 10 stycznia w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4. O godz. 10.00 rozpocznie się rywalizacja chłopców i dziewcząt ze szkół podstawowych. Od godz. 16.00 walczyć będą w otwartych turniejach kobiety i mężczyźni (tym razem nie ma oddzielnej kategorii dla gimnazjalistów, którzy mogą wziąć udział w zawodach otwartych).

Zgłoszenia przyjmowane będą 20 min przed startem rozgrywek. W turnieju otwartym obowiązuje wpisowe w wysokości 2 złotych.

Dla najlepszych zawodników przewidziano nagrody i dyplomy. W starszych kategoriach wiekowych nagrodami będą tradycyjne butelki szampa. (faf)